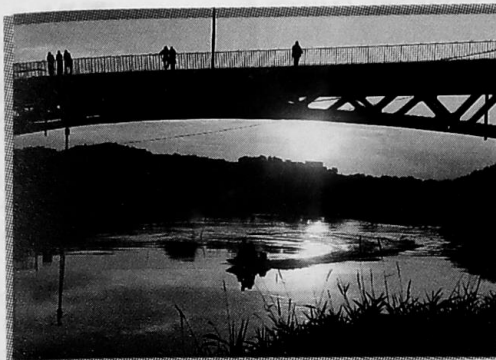




**ZNAD WILII
WIELKI SYN KURPIÓW
RANA
DOBRE NAGRODY!**

**str. 5
str. 6
str. 7
str. 16**



KONTAKTY

40 (935)

4 PAŹDZIERNIKA 1998

CENA 1,50 zł

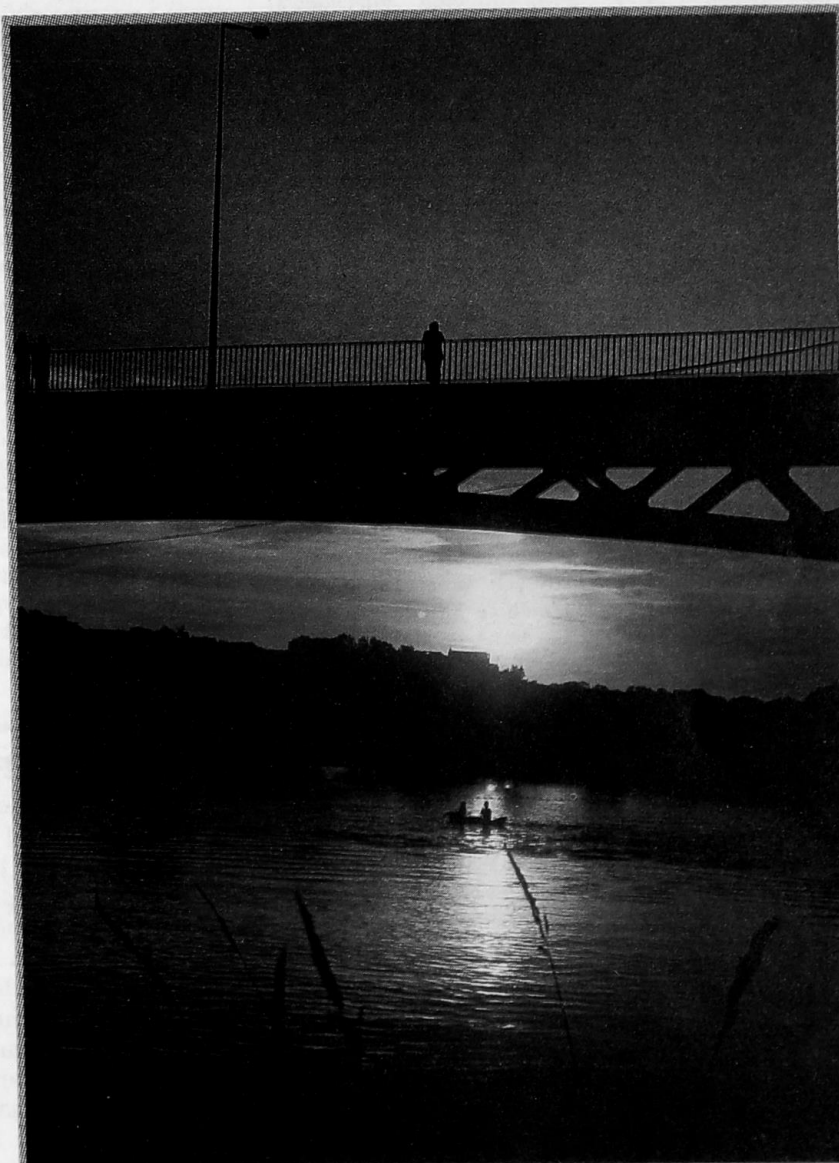
LIST ROZPACZY

Paranoja

Zupełnie bezradni, ignorowani przez organy administracji państwowej i samorządowej postanowiliśmy zwrócić się do „Kontaktów”.

W 1982 roku, w czasie modernizacji ulicy Zdrojowej, wykonano jej uzbrojenie w postaci burzowca odprowadzającego wody opadowe. Ulica Zdrojowa jest położona na peryferiach miasta. Jej infrastruktura podziemna nie jest rozbudowana. Budujący ulicę Zdrojową zbudowali jej kanalizację, jednak nie zastanawiali się nad problemem odprowadzenia zebranej wody opadowej. W tym celu postanowili zbudować rurociąg podziemny, przebiegający pod powierzchnią naszej działki i sąsiadów, kończący swój bieg w Narwi. Sprzeciwiliśmy się tej budowie, jednak bezskutecznie. I to nasze nieszczęście.

str. 4



Fot. Gabor Lörinczy

Było przecięcie biało-czerwonej wstęgi, poświęcenie przez biskupa Tadeusza Zawistowskiego, licznie przybyli mieszkańcy Łomży i Piątnicy, kurpiowska kapela. A w Narwi pływał się pewien amator chłodnej kąpieli. W sobotę, 26 września!

Na prawo most, na lewo most

str. 6

JOANNA GOSPODARCZYK

Kandydata portret własny

Ideał radnego: człowiek z otwartą głową, który problemy sąsiadów potrafi rozwiązać w skali gminy; energiczny, zainteresowany tym, co dzieje się w jego otoczeniu; obyty z finansami i prawem.

Portret kandydata na radnego, jaki rysuje się po przejrzeniu list kandydatów Łomżyńskiego, jest daleki od ideału. Znowu przyjdzie wybierać między nieudacznikami, którzy bez powodzenia po raz kolejny decydują się stanąć do wyścigu na stołki, a działaczami partyjnymi, którzy nie „załapali” się na bardziej dochodowe posady; urzędnikami szczebla wojewódzkiego, niepewnych o swoje losy za kilka miesięcy; sfrustrowanych przedstawicieli najslabiej opłacanych grup zawodowych.

str. 8-9

W NASTĘPNYM NUMERZE piszą m.in.:

Joanna Radońska o strefie szybkich glonów • Paulina Korybut o likwidacji „Bawełny” • Katarzyna May o zjeździe PSL.

Ponadto: urzędnicy na walizkach, proces lekarzy, przewodniczący Jerzy Brodziuk wygrywa z przewodniczącym Tadeuszem Kowalewskim.

ZACZYNA SIĘ KAMPANIA CUKROWNICZA. W Łomżyńskim buraki cukrowe uprawiane są na 6876 hektarach i zbiór szacuje się na 247 tys. ton. Rolnicy nie będą mieli kłopotów ze zbytem, buraki skupią cukrownie w Łapach i Sokołowie Podlaskim.

PROJEKT UTWORZENIA FILII BIAŁOSTOCKIEGO WOJEWÓDZKIEGO URZĘDU PRACY po nowym roku przygotowany został w Łomży. Filia miałaby zajmować się m.in. nadzorem nad urzędami powiatowymi, kontrolą legalności zatrudnienia, organizacją zastępczej służby poborowych. Zatrudnienie znalazłoby w niej 32 osoby (obecnie w WUP pracuje 71). Pozostali mają znaleźć prace w powiatach i Centrum Planowania Kariery Zawodowej i Diagnostyki Pedagogicznej, których sieć planuje zorganizować Krajowy Urząd Pracy.

„RACZEJ PRZYCHYLNÝ” JEST (WEDŁUG NIEOFICJALNYCH INFORMACJI) RAPORT z inspekcji polskich zakładów mleczarskich (w tym „Mlekovity” w Wysokiem Mazowieckiem i „Kurpianki” w Kolnie), dokonanej przez przedstawicieli Unii Europejskiej. Komisja Europejska zatwierdziła jego projekt, zalecając tylko kilka drobnych ulepszeń w zakładach i, po uzyskaniu gwarancji polskich służb weterynaryjnych, zamierza odwołać embargo na import przetworów mleczarskich z Polski. Wznowienie sprzedaży do krajów UE mogłoby nastąpić w listopadzie.

ZAGROŻONYCH PRZEZ POWODZIE W ŁOMŻYŃSKIM JEST 21 MOSTÓW, JAZÓW, WAŁÓW, a ostatnio do listy dopisane zostało osiedle „Maria” w Łomży. Zbudowane jest w dolinie niewielkiej rzeczki Łomżyczka, która jednak udowodniła już, że potrafi spowodować całkiem pokaźne straty. W ocenie służb przeciwpowodziowych dobrze dbają o mosty samorządy w rejonie Kolna i Turośli. Gorzej jest w innych stronach.

MNIEJ DLA KULTURY Z BUDŻETU PAŃSTWA O JEDNĄ CZWARTĄ! Wszystkie instytucje liczą jednak na przychylność samorządów gminnych i powiatowych.

MAŁOPOLSKI BROWAR STRZELEC OGŁOSIŁ ZAMIAR KUPNA 30 PROC. AKCJI ŁOMŻYŃSKIEGO PEPEES S.A. Notowana na giełdzie firma zaczęła już skup walorów łomżyńskiej spółki, powodując znaczący

wzrost cen jej akcji na „parkiecie”. Główną część Strzelec chce odkupić od III Narodowego Funduszu Inwestycyjnego, do którego należy większość udziałów PEPEES. Browar z Małopolski jest dużo mniejszą firmą niż PEPEES.

ZAMBROWSKIE KOLEGIUM DO SPRAW WYKROCZEŃ NIE ZNALAZŁO PODSTAW, ABY UKARAĆ MIESZKAŃCA MIASTA Tadeusza Gawęckiego za ustawienie na jezdni koło swojego domu metalowego rusztowania. Właściciel budynku umieścił na konstrukcji napisy domagające się zabezpieczenia swego domu, który narażnikiem dotyka ulicy. Kilka razy już wpadały na budynek pojazdy i Tadeusz Gawęcki, nie mogąc przebiec się ze swoim problemem przez procedury administracyjne, zdecydował się na spektakularną formę protestu (odnotowały go m.in. stacje telewizyjne o zasięgu ogólnopolskim i obszernie opisały „Kontakty”).

GAREGIN A., ORMIANIN, KTÓRY OSKARŻONY BYŁ O DOKONANIE NAPADU NA KANTOR W ŁOMŻY I ZABÓJSTWO jednej z pracownic oraz ciężkie zranienie drugiej w październiku 1994 roku, wystąpił do łomżyńskiego sądu o odszkodowanie za dwuletni pobyt w areszcie. Sąd Wojewódzki, rozpatrujący sprawę, nie znalazł dowodów winy ormiańskiego reżysera mieszkającego w Białymstoku. Proces przeszedł do historii nie tylko łomżyńskiego sądownictwa ze względu na jeden z pierwszych przypadków zastosowania procedury świadka incognito i dopuszczenie zeznań złożonych w stanie hipnozy przez pracownicę kantoru. Wniosek obrońcy Garegina A. został na razie przez łomżyński sąd odesłany do uzupełnienia (m.in. nie zawierał informacji o żądanej kwocie odszkodowania).

NA POWTÓRNY EGZAMIN Z PRAWA O RUCHU DROGOWYM SKIEROWAŁA POLICJA w Łomżyńskim 36 kierowców od początku tego roku. Przygotowane są kolejne 22 wnioski. Tylko jeden kierowca przekroczył dopuszczalny limit 24 punktów karnych, a prawo jazdy uzyskał zaledwie rok temu. Najczęstsze przewiny kierowców to przekroczenie dozwolonej prędkości i wymuszanie pierwszeństwa przejazdu. Mniej niż w poprzednich latach jest amatorów jazdy pod wpływem alkoholu.

PONAD 600 WORKÓW ŚMIECI ZEBRALI UCZNIOWIE 20 szkół w dolinie Biebrzy, którzy przeszli główne szlaki turystyczne w Biebrzańskim Parku Narodowym. Młodzież od lat współpracuje z administracją BPN przy pracach porządkowych nie tylko z okazji dorocznej akcji „Sprzątania świata”.

CORAZ OSZCZĘDNIJ GOSPODARUJĄ WODA MIESZKAŃCY ŁOMŻY. Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji szacuje, że zużycie będzie niższe niż w ubiegłym roku o około 200 tysięcy metrów sześciennych, czyli miesięczne zapotrzebowanie miasta.

FUNKCJĘ PREZESA ZARZĄDU WOJEWÓDZKIEGO ZWIĄZKU KOMBATANTÓW RP I BYŁYCH WIEŻNIÓW POLITYCZNYCH uczestnicy II Zjazdu Wojewódzkiego ponownie powierzyli Henrykowi Modzelewskiemu. Wiceprezesami zostali: Jan Kossowski (prezes koła w Kolnie) i Bolesław Bondarowicz (prezes koła w Szepietowie).

„SPOŁECZNOŚĆ REGIONU ŁOMŻYŃSKIEGO W PROCESIE BUDOWY GOSPODARKI RYNKOWEJ” to temat konferencji zorganizowanej w Łomży przez Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wagów i Fundację Promocji Rozwoju im. Edwarda Lipińskiego.

ZMieniło siedzibę BIURO ZARZĄDU OBWODU ŚWIATOWEGO ZWIĄZKU ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ w Łomży. Teraz mieści się obok dotychczasowej, w sąsiednim baraku przy ul. Dmowskiego.

PROSTUJEMY, PRZEPRASZAMY

W informacji „Oświata w Podlaskiem”, zamieszczonej w ostatnich „Kontaktach” (39/98) zakradła się nieścisłość. Egzaminy do szkół średnich odbędą się na tych samych zasadach, co w tym roku. Oznacza to, że egzamin z polskiego składać się będzie z pracy pisemnej (wypracowania na jeden z trzech tematów) oraz testu gramatycznego, nie zaś, jak napisaliśmy: testu z języka polskiego. Egzamin z matematyki będzie przeprowadzony tak jak w tym roku.

RADNI BEZ WYBORÓW

62 osoby w województwie mogą się już czuć radnymi, mimo że wybory odbędą się 11 października. W 54 z 519 okręgów wyborczych, w gminach liczących poniżej 20 tysięcy mieszkańców, nawet w przedłużonym terminie zgłoszono tylko po 1 kandydacie i głosowanie nie będzie tam potrzebne. Najwięcej (po 6) takich okręgów jest w gminach Miastkowo i Zambrow. Miejsce w radzie ma również 8 kandydatów zgłoszonych w wielomandatowych okręgach w Kobylinie Borzymach i Kolnie, ponieważ jest ich mniej niż mandatów do zdobycia. W tych okręgach oraz jednym w gminie Śniadowo, gdzie nie zgłosił się nikt, za kilka miesięcy powinno dojść do wyborów uzupełniających. Statystycznie jedno miejsce w samorządach gmin ubiegają się w województwie dwie osoby.

ZNAKI CZASU

• „Kościół ma do wypełnienia funkcje pastoralne, a nie polityczne. Do tego księża nie powinni udostępniać struktur parafialnych do walki politycznej czy popierać określonych ugrupowań. (...) Wierni nie mogą zwalniać się z odpowiedzialności. Oczekiwanie, że ksiądz za kogoś zdecydował, jest objawem lenistwa sumienia i brakiem odpowiedzialności za dobro wspólne”, powiedział ks. Adam Schultz, rzecznik Episkopatu.

• „Jest to przykład ciała pozbawionego głowy”, powiedział o ks. Henryku Jankowskim bp Stanisław Gądecki, przewodniczący Rady Episkopatu i Dialogu Religijnego. Apelowo też dziennikarzy, aby nie traktowali z nadmierną powagą wypowiedzi przełożonych z Gdańska i Rady Stałej Episkopatu Polski.

• Właściciel klubów nocnych Janusz Pisarski kandyduje na radnego Rady Miasta Gdańska z ramienia „Klasy Wyborczej „Solidarność”.

• Gminy nie będą mogły wyłączać bezdomnych zwierząt, jeśli nie znajdą schronisk, które zapewnią zwierzętom opiekę, twierdzi Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Schroniska są przepelnione, zatem obowiązujące rozporządzenie wicepremiera Janusza Tomaszewskiego pozostanie na papierze.

• Ponad 66 proc. zabójców w Polsce w chwili popełnienia zbrodni jest pijana, twierdzi Paweł Biedziak, rzecznik prasowy komendanta głównego policji. Najbardziej trzeźwymi przestępcami są złodzieje.

• Nie będzie można łączyć funkcji przewodniczącego i członków przedsiów najwyższych władz w „Solidarności” i Ruchu Społecznym AWS, zdecydowali związkowcy na zjeździe w Jastrzębiu Zdroju.

LECH ŚLESZYŃSKI

Kandydat
do Powiatu Grodzkiego

Stowarzyszenie „Rodzina Polska”

Krajowa Lista Wyborcza nr 6
pozycja nr 1

Okręg Wyborczy nr 4 w Łomży



Nie zabiegam o to, by być użytecznym dla wszystkich,
bo to niemożliwe. Chcę zająć się bezpieczeństwem i dobrem dzieci,
bo jako nauczyciel znam dobrze ten problem.

(Tekst opłacony przez kandydata)



Droży Czytelnicy

Zmiany, które czekają nas po 1 stycznia 1998 r., sprawiają, że „Kontakty” również muszą się zmienić, by w okresie nieuniknionego chaosu w strukturach władzy oraz zagubienia i bezradności ludzi, być pomocnym właśnie ludziom. Dlatego musimy być blisko centrum decyzyjnego, czyli objąć zasięgiem całe nowe województwo. Jeszcze w tym roku planujemy wydać trzy „podlaskie” numery: 22 października, 29 listopada i na Boże Narodzenie (17 grudnia). Od stycznia „Kontakty” regularnie podejmowałyby tematykę nie tylko łomżyńskiego, ale całego regionu. Ze względu na największą różnorodność Podlasia kulturową, wyznaniową, narodowościową w Polsce, mamy nadzieję, że „Kontaktowy” obraz nowej „małej ojczyzny” będzie interesujący dla naszych stałych Czytelników, jak i nowych. Jeżeli chodzi o zawartość, pozostaniemy wierni otwartości i niezależności politycznej, interwencyjności w sprawach ogólnych i jednostkowych, krytyczni wobec zła, niezależnie gdzie się znajduje. Musimy się zmienić technicznie. I tu mamy trzy pomysły: wydawać (grubsze objętościowo) „Kontakty” w takim formacie i kształcie graficznym jak teraz z kredową okładką; wydawać „Kontakty” w formacie magazynowym (jak „Polityka” i „Wprost”); wydawać „Kontakty” w dwóch mutacjach (jedna na łomżyńskie, druga na dawne Białostockie i Suwalskie). Bardzo nam zależy na Waszej, Droży Czytelnicy, życzliwej radzie.

Zespół „Kontaktów”

TELEKOMUNIKACJA
NA „FALI”

Uroczyście rozpoczął działalność pierwszy w województwie radiowy system łączności. Telekomunikacja Polska SA w Łomży uznała, że w rzadko zaludnionej i położonej na bagnistych terenach doliny Biebrzy gminie Trzciannę korzystniej będzie skorzystać z fal radiowych niż kopać rowy i umieszczać w nich tradycyjne przewody. Centralny maszt do przekazywania rozmów drogą radiową stanął w Trzciannie. Kolejne planowane są w innych miejscowościach i służyć będą także abonentom z gmin Goniadz, Grajewo i Rajgród. System radiowy zbudowany zostanie również dla Rutek, Kołaków Koscielnich, Zawad i części gminy Łomża. Kilka szkół w gminie Trzcianna otrzymało dodatkowo komputery w prezencie od firmy Alcatel, wykonawcy zastosowanych urządzeń telekomunikacyjnych.

NOWY SEZON Z NIESPODZIANKĄ

Łomżyńska Orkiestra Kameralna, kierowana przez Tadeusza Chachaję, na rozpoczęcie nowego sezonu artystycznego przygotowała aż dwie niespodzianki.

Pierwsza z nich to istotnie wielkie wydarzenie: druga płyta kompaktowa. Na niej w wykonaniu orkiestry oraz solistów Waldemara Borusiewicza (trębacz) i Jerzego Karwowskiego (saksofonista) znajdują się znane melodie filmowe, żydowskie, a także polka „Dziadek”, „Cisza”, „Serenada” i inne.

Drugą niespodzianką jest Marek Drewnowski, światowej sławy pianista, który będzie solistą inauguracyjnego koncertu.

Marek Drewnowski studia plastyczne skończył na warszawskiej PWSM, jest twórcą festiwalu im. J. Hoffmana i J.J. Paderewskiego w Nałęczowie oraz orkiestry kameralnej „The Chopin Soloists”. Na koncercie w Łomży wystąpi w czwartek, 1 października o godz. 18.00 w sali Urzędu Wojewódzkiego.

— Serdecznie zapraszam na koncert, a jednocześnie chylę czoło przed wszystkimi, którzy przyczynili się do wydania płyty — powiedział dyrektor Tadeusz Chachaj.

Przyszłoroczny budżet na kulturę jest o 25 proc. mniejszy niż roku obecnego. Czy zatem do Łomży nadal będą przyjeżdżać światowe sławy? Czy zagra tu jeszcze Konstanty Andrzej Kulka, Krzysztof Jakowicz, Janusz Olejniczak, czy zaśpiewa Wiesław Ochman? (m)

BOHATER POLSKI PODZIEMNEJ

„To było w marcu 1941 roku. Rano o godzinie ósmej słyszałem warkot zbliżającej się do wsi kolumny pojazdów, co budziło niepokój mieszkańców. Wieś jest mała, kilkanaście zabudowań, w większości byli tam wówczas tylko starcy, kobiety i dzieci. Było już za późno, aby dać znać ukrywającym się oficerom, ponieważ cała wieś została otoczona przez enkawudzystów, którzy przyjechali na trzech ciężarówkach i gazi-ku. Tyraliera zaczęła zawęźać otoczenie i ścisłym kordonem otoczyła miejsce, w którym znajdowali się czterej polscy oficerowie. Wcześniej musieli być dokładnie poinformowani o miejscu ukrycia. (...) Po otoczeniu stodoły Sowietzi zaczęli wykrzykiwać, aby poddali się i wychodzili. Wezwanie pozostało bez odpowiedzi. Wówczas Sowietzi ustawili na ziemi dwa cekaemy, a kilkusobowa grupa ruszyła na stodołę, otworzywszy ogień z automatów. W tym czasie odezwały się również strzały pistoletowe broniących się Polaków. Szturm na stodołę został dopuszczony ze wszystkich stron. Polacy, wielokrotnie ranni, bronili się do końca, aż padli. Ciała ich wrzucono na samochód i po jakimś czasie kolumna udała się w kierunku Zambrowa. Dokąd zabrano zwłoki i gdzie je pochowano, do dzisiaj nie wiadomo”.

Taką relację z ostatniej godziny życia porucznika Franciszka Skowronka przekazała synowi zastrzelonego oficera, Wojciechowi Skowronkowi, pani Sasinowska, mieszkanka wsi Krajewo Stare, świadek wydarczenia.

Opis tych wydarzeń przechowuje Elżbieta Chętnik-Grabska, krewna porucznika. Oficer był mężem jej cioci (siostry mamy) Heleny z Jasiekowskich z Nowogrodu.

Franciszek Skowronek także pochodził z Nowogrodu. Najpierw ukończył Wydział Przemysłu Leśnego Państwowej Szkoły Mierniczej w Łomży, a następnie wstąpił do Szkoły Podchorążych Piechoty w Ostrowi Komorowie. W 1938 roku posiadał stopień wojskowy porucznika piechoty i był dowódcą plutonu. W kampanii wrześniowej bronił twierdzy Modlin, a po jej kapitulacji nie dał się wziąć do niewoli i przeszedł do konspiracji.

— We wrześniu 1939 roku ukrywaliśmy się w Jastrzębce koło Śniadowa. Była z nami ciocia, żona Franciszka Skowronka i ich mały synek Wojciech. Gdy wracał spod Modlina, wstąpił do nas. Pamiętam, że mówił wówczas, iż dla niego wojna się nie skończyła, że dopiero zaczęło się działanie — wspomina Elżbieta Chętnik-Grabska.

Zapamiętała Skowronka jako wrażliwego człowieka. Pamięta też jego opowiadania sprzed wojny: w 1938 roku porucznik z żołnierzami budował umocnienia pod Ostrołęką; tak się nieszczęśliwie złożyło, że jeden z żołnierzy wpadł do wody i zламаł kręgosłup, inny zginął od pioruna. Gdy Franciszek opowiadał te wydarzenia rodzinie, płakał. W końcu września i w październiku 1939 roku Franciszek scalał powstałe samorządnie organizacje konspiracyjne w rejonie Śniadowa, Czerwonego Boru, Krajewa. Zbierał broń i amunicję, przygotowywał oddział. W styczniu 1941 roku porucznik Skowronek został mianowany komendantem Obwodu Łomżyńskiego Związku Walki Zbrojnej. Zginął dwa miesiące później.

W lipcu 1991 roku Mieczysław Laszczkowski, członek Komisji Historycznej Światowego Związku Żołnierzy AK Okręgu Białostockiego, zwrócił się do władz Nowogrodu z propozycją nadania imienia kpt. Franciszka Skowronka jednej z ulic miasta. Propozycja została odrzucona.

— Dwa lata temu zwróciłam się do proboszcza Nowogrodu z prośbą o stworzenie symbolicznego grobu. Ale ksiądz odpowiedział, że skoro nie ma ciała, to nie może być grobu — mówi Elżbieta Chętnik-Grabska.

Na cmentarzu w Łomży od czterech lat znajduje się symboliczna tablica kapitana Franciszka Skowronka (został awansowany po śmierci). Rozkazem Naczelnego Wodza nr 25 z 11 listopada 1941 roku, jako jeden z pierwszych żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego, został odznaczony pośmiertnie orderem Virtuti Militari V klasy. Był także odznaczony Krzyżem Walecznych.

(W poprzednim numerze podaliśmy błędnie imię kpt. Skowronka, Władysław. Podczas ustalania imienia oparliśmy się na informacji mieszkańca Nowogrodu, krewnego kapitana).

EDUKATORZY

Szkolenie edukatorów w ramach Programu Nowa Szkoła rozpoczęło się w bazie łomżyńskiego Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego w Czartorii. Uczestniczą w nim nauczyciele z województwa białostockiego, łomżyńskiego, ostrołęckiego i siedleckiego. Głównym celem Programu, realizowanego przez Centralny Ośrodek Doskonalenia w Warszawie w 13 ośrodkach w kraju, jest wspieranie przysposobienia nauczycieli do pracy w szkołach w zreformowanym systemie edukacji w dziedzinie organizacji wewnątrzszkolnego doskonalenia pedagogów, nauczania zintegrowanego i interdyscyplinarnego, konstruowania programów i oceniania.

CHŁOPCY KAMEROWCY

Łomżyńska drogówka została wyposażona w specjalistyczną kamerę z odczytem radarowym. Zapis w kamerze pozwala udokumentować, że kierowca popełnił wykroczenie drogowe. Szczególnie jest to przydatne w spornych kwestiach przekroczenia szybkości. Policjanci wyposażeni w kamerę poruszają się nieoznakowanym samochodem osobowym.

ZAPROSILI NAS

• Miejski Ośrodek Kultury w Zambrowie — na wystawę prac Wojciecha Pogorzelskiego pt. „Cztery pory roku”.

• Społeczne Stowarzyszenie Prasoznawcze „Stopka” i Zespół Szkół Policealnych w Łomży — na uroczystą inaugurację nowego roku szkolnego.

• Zambrowski Klub Sojuszu Lewicy Demokratycznej — na spotkanie z posłami Markiem Wagnerem i Mieczysławem Czerniawskim.

• Poseł Mieczysław Czerniawski — na spotkanie z ekspertem SLD od spraw podatkowych posłem Markiem Wagnerem.

• Zarząd firmy „Mark-Bud” w Białymstoku — na uroczyste otwarcie salonu samochodowego Skoda w Łomży.

• Burmistrz Gminy i Miasta oraz Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Nowogrodzie — na jubileusz 30-lecia Zespołu Śpiewaczego.

• StatSoft Polska w Krakowie — do udziału w ogólnopolskim cyklu prezentacji programów z rodziny Statistica.

• Zarząd Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Łomży — na konferencję prasową dotyczącą modernizowanej oczyszczalni ścieków.

• Zarząd Wojewódzki Polskiego Stronnictwa Ludowego w Łomży — na Wojewódzki Zjazd Sprawozdawczo-Programowy PSL.

• Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych w Łomży — na Łomżyńską Jesień Kulturalną.

• Rektor i Zarząd Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego w Łomży — na uroczystą inaugurację roku akademickiego.

• Wojewoda i Regionalny Ośrodek Kultury w Łomży — na Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzystwa o puchar wojewody.

• Zarząd Gminy Sokoły — na uroczyste zakończenie asfaltowania dróg w gminie.

• Automobilklub Łomżyński — na rajd turystyczno-sportowo-rodzinny „Pieczonog Ziemniaka”.

• Prezes Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej — na posiedzenie Zarządu.

• Rektor Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży — na konferencję prasową z okazji inauguracji nowego roku akademickiego.

• Komenda Rejonowa Państwowej Straży Pożarnej w Łomży — na Rejonowe Zawody Sportowo-Pożarnicze.

Dziękujemy.

Wiadomo, że kanał jest budowlą podziemną określoną przez Prawo Budowlane i Prawo Wodne. Budowla ta wymaga konserwacji, w razie konieczności napraw, nie powinna być niszczona. Z kanału tego w żaden sposób nie korzystamy. Stał się on dla nas złem koniecznym. Inwestorem budowy ulicy i opisanego kanału był Urząd Miejski w Łomży. Po wybudowaniu kanału praktycznie o nim zapomniano. Na nasze nieszczęście działkę, pod którą przebiega kanał, w 1992 roku nabył Jan Nowakowski, wiceprezydent Łomży. Wymieniony sprawuje nadzór nad pracą Urzędu Miejskiego w zakresie budownictwa na terenie miasta.

Teren działki, którą nabył Jan Nowakowski, był położony od 2 do 5 metrów poniżej poziomu jezdni ulicy Zdrojowej, ze spadkiem w kierunku Narwi. Po nabyciu działki Jan Nowakowski rozpoczął nasypywanie ziemi w celu podwyższenia poziomu jego działki na równy z poziomem jezdni. Sywał ziemię na przebiegający pod ziemią kanał na grubość do 5 metrów, używając do tego ciężkiego sprzętu w postaci koparek, spychaczy. Nasyp ziemny jest również budowlą wymagającą zezwolenia w postaci decyzji administracyjnej. Wykonawstwo takiej budowy musi uwzględniać istniejącą infrastrukturę podziemną, wymaga projektu, określenia warunków technicznych. Ustawa Prawo Wodne nie zezwala, aby nad urządzeniami wodnymi wykonywano budowlę. Mimo wniesienia skargi do kierownika Urzędu Rejonowego w Łomży nie wstrzymano robót. Wykonany nasyp stał się przegrodą dla spływającej w sposób naturalny wody. Zostały naruszone stosunki wodne.

W czasie prowadzonych robót ziemnych, według naszej oceny, Jan Nowakowski uszkodził rurociąg. Wnioskujemy to, stwierdzając fakt wybitcia wody spod ziemi na naszą działkę z chwilą prowadzenia budowy nasypu przez Jana Nowakowskiego. W czasie ulew deszczowych działka nasza jest zalewana grubą warstwą wody wybijającej z ziemi. Rurociąg stał się drenem zabagniającym naszą działkę. Do dziś nie wiemy, czy Jan Nowakowski wykonał nasyp za zgodą organów nadzoru budowlanego. Być może odpowiedzialni urzędnicy przyglądali się biernie jego poczynaniom. Ponadto tereny nad rzeką to park krajobrazowy. Właściciele działek, którzy dokonywali ich niwelacji w naszym sąsiedztwie, zostali ukarani na wniosek Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w Łomży. Wiedząc, że Urząd Miejski w Łomży jest inwestorem, zwróciliśmy się z prośbą o naprawienie rurociągu. Odmówiono nam, twierdząc, że nie ma właściciela. Urzędnicy UM w Łomży wskazywali, że właścicielem może być Wojewódzka Dyrekcja Dróg Miejskich w Łomży, zaś WDDM w Łomży wskazywał, że właścicielem jest UM w Łomży.



Paranoja

Zwróciliśmy się do kierownika Urzędu Rejonowego w Łomży. Udzielono nam odpowiedzi, że wiadomo, kto jest właścicielem. W jednym z mądrych pism kierownik Urzędu Rejonowego w Łomży poradziła nam, aby złożyć pozew do Sądu Rejonowego w Łomży przeciwko UM w Łomży i WDDM w Łomży, co uczyniliśmy. Wezwani do złożenia wniosków dowodowych UM w Łomży i WDDM w Łomży oświadczyli, że nie są właścicielami. Skutkiem tego było, że sąd odmówił postępowania w tej sprawie, stwierdzając brak zdolności sądowej pozwanych instytucji. W tym czasie nie dysponowaliśmy danymi, kto jest właścicielem rurociągu. Zwróciliśmy się do Urzędu Wojewódzkiego w Łomży. Odesłano nas do kierownika Urzędu Rejonowego w Łomży, jednocześnie podtrzymując jego stanowisko.

Pisaliśmy pisma, prosiliśmy – bez żadnego efektu. Analizując ustawę Prawo Budowlane, doszliśmy do wniosku, że kierownik Urzędu Rejonowego w Łomży jest odpowiedzialny za stan budowli na podległym terenie. Ponadto winien wiedzieć, kto jest właścicielem nieszczęsnego rurociągu.

Złożyliśmy skargę do Naczelnego Sądu Administracyjnego na bezczynność kierownika Urzędu Rejonowego w Łomży. Naczelnny Sąd Administracyjny wydał wyrok zobowiązujący kierownika Urzędu Rejonowego w Łomży do wszczęcia postępowania administracyjnego w terminie 30 dni, zakończonego decyzją administracyjną, określającą właściciela rurociągu i zobowiązującą go do naprawy. Kierownik Urzędu Rejonowego w Łomży nie chciał wszcząć postępowania. Dopiero gdy podjęliśmy czynności zmierzające do egzekucji administracyjnej i

sprawa stała się dla kierownika UR w Łomży „gorącą”, z przymusu podjął działanie: wydał decyzję administracyjną, według której określono, że właścicielem rurociągu, a raczej zarządcą, jest WDDM w Łomży, zaś rurociąg należy naprawić natychmiast. Ustalono, że rurociąg jest częścią składową kanalizacji deszczowej ulicy Zdrojowej. Urząd Miejski w Łomży przekazał rurociąg z ulicą Zdrojową w zarząd WDDM w Łomży. WDDM w Łomży od decyzji kierownika UR w Łomży odwołał się. Organ drugiej instancji UW w Łomży decyzję utrzymał w mocy. WDDM w Łomży nie odwołał się do NSA. Decyzja po upływie 30 dni stała się prawomocna.

Po sześciu latach, gdy nasza działka stała się bagnem, znalazł się wielmożny zarządca. W czerwcu i lipcu w czasie dwóch dni (po jednym w wymienionych miesiącach) na naszą posesję przybyli pracownicy WDDM w Łomży. Wykopali rury, usunęli z nich zebrany szlam. Jednak roboty te wykonali tylko do granicy z działką Jana Nowakowskiego. Bezsprzecznie stwierdzono, że rurociąg jest zatkany pod powierzchnią działki Jana Nowakowskiego. Gdy doszło do nacisku, aby rurociąg naprawić na działce Jana Nowakowskiego, oświadczone nam ustnie, że dalej nie można kopać, bo to działka sąsiada jaśnie prezydenta. Jest nasypa na grubą warstwę ziemi. Natomiast rurociąg jak był zatkany, tak i jest.

Stwierdzając, że kierownik Urzędu Rejonowego w Łomży nie egzekwuje swojej decyzji, skierowaliśmy skargę do wojewody łomżyńskiego na bezczynność. Otrzymaliśmy odpowiedź, że działki Jana Nowakowskiego nie można rozkopać, ponieważ... jest gruba warstwa ziemi i wykopy byłyby za głębokie.

Pytamy: kto zezwolił na nasypanie ziemi na rurociąg, dla którego uważa się, że nas, jako zwykłych obywateli, można okłamywać, ignorować. Ponagla przedstawicieli WDDM w Łomży w sierpniu 1998 roku przyjechali na ulicę Zdrojową i usiłowali zatkać odpływ do rurociągu burzowego. Pracownicy przekazali nam, że nakazała to im dyrekcja WDDM w Łomży. Ustaliliśmy, że zatkają rurociąg i już nie będą zarządcami, użytkownikami rurociągu. Dobrze byłoby to rozmawianie, gdyby burzowiec ulicy Zdrojowej swój bieg miał na wysokości naszej posesji. Odpływ z burzowca stanowi tyłko jedynie ten nieszczęsny rurociąg. Na wysokości naszej posesji jezdnia ulicy Zdrojowej biegnie pod górę, tworząc niebezpieczną sytuację, że woda na jezdni nie płynie dalej, lecz przelewa się na naszą posesję. Natychmiast poinformowaliśmy o zatkanie burzowca kierownika Urzędu Rejonowego w Łomży, który udzielił nam odpowiedzi, że są w trakcie postępowania administracyjnego wszczętego na wniosek WDDM w Łomży. Wniosek dotyczy zatkania burzowca ulicy Zdrojowej w celu likwidacji obowiązku naprawy rurociągu przez zarządcę. Jednocześnie WDDM w Łomży złożył wniosek o unieważnienie decyzji administracyjnej, zobowiązującej do naprawy rurociągu.

Pytamy: czy woda opadająca na ulicę Zdrojowej będzie fruwać? Uważamy, że urzędników ogarnęła zupełna paranoja. Gdzie jest prawo? Sprawa toczy się od siedmiu lat. Z zatkanego rurociągu nadal wybija woda. Są zalewane uprawy, schną drzewa i krzewy.

W sprawie uszkodzenia rurociągu i bezprawnym wykonaniu nasypu, zawiadamialiśmy Prokuraturę Rejonową w Łomży. Jej zdaniem problem ten winien być rozstrzygnięty w postępowaniu administracyjnym.

W takim mieście jak Łomża jeden urzędnik zna drugiego. Interesy osobiste i grup społecznych są bardzo powiązane. Jeden urzędnik nie chce narazić się drugiemu.

Posiadamy pełną dokumentację opisaną w tym piśmie sprawy. Uważamy, że opinia publiczna obudzi ambicję i praworządność łomżyńskich urzędników i gospodarzy miasta.

Prosimy o pomoc. Jesteśmy bezradni.

Krystyna i Wacław
Brajczewscy
Łomża

Od redakcji: tradycyjnie piszemy: „czekamy na odpowiedź”. Dziś inaczej: czekamy na szybkie decyzje i działania instytucji, które tę znużającą sprawę powinny rozwiązać natychmiast! O tempie i sposobie załatwienia problemu Krystyny i Wacława Brajczewskich będziemy informować na bieżąco.

Rys. Zdzisław Romanowski

– Prow...
mi Łomży...
więc szcze...
się wywo...
Mieczkow...
Litwie?

– To d...
część rodu...
łomżyński...
dziadów p...
ba w XVI...
pojawili, g...
sować her...
czasach...
stare doku...
wiedzialen...
przypisan...
to szlachta...
jąca tzw. z...
staci dług...
100 hektar...
w Fabian...
pod Wiln...
przypadak...
bym je oc...
ny i móg...
dawać w...
zbudowan...
ce mieszk...
dnak, by...
cone P...
precedens...

– W w...
go” z ton...
Konrada”...
czyszcic...
nym prz...
ska...”...
powrocie...
– Zaw...
Litwy. Al...

**Dzie...
szk...**

„Dzie...
szkole i z...
wy Muzeu...
Kluka w...
wanej pr...
Mosiewic...
przede...
zeum...
szkolne...
go.

Ekspo...
ki życia...
łych wi...
obecnego...
czną koł...
zawiesz...
wioną n...
dziecko...
nią w cz...
W ten s...
wsze w z...
Uczni...
stare tor...
wna, a p...
tury. Mo...
tabliczki...
szyty, wi...
py i ksią...
Falskieg...
czytać w...
ko wygl...
mi, na...
Dziecko...
odśwież...
strój szk...
Wiej...
wczesni...
pracach...
ste nar...
gracie, k...
zniwach...
nic się n...
Wyst...
historyc...
nia tam...
ków zyc...



– Prowadzę cykl „Rody Ziemi Łomżyńskiej”, interesuję się więc szczególnie, skąd Twój ród się wywodzi? Od jak dawna Mieczkowsky mieszkają na Litwie?

– To dość trudno określić, ale część rodu pochodziła właśnie z łomżyńskiego. Jeden z moich pradziadków przybył z tej Ziemi chyba w XVII wieku. Ten wątek się pojawił, gdy zacząłem się interesować heraldyką i można było (po czasach radzieckich) odkurzyć stare dokumenty. Stamtąd też dowiedziałem się, że rodzina jest przypisana do herbu Bończa. Była to szlachta zaściankowa, posiadająca tzw. ziemie sznurowe (w postaci długich sznurów od 10 do 100 hektarów). Mieli swoje dobra w Fabianiszkach i Poszyłajcach pod Wilnem. Dzisiaj na mnie przypadłoby 10 hektarów. Gdybym je odzyskał, byłbym zamożnym i mógłbym „Znad Wilii” wydawać w kolorze. Na tej ziemi zbudowano bowiem dwie dzielnice mieszkaniowe. Nie wierzę jednak, by cokolwiek zostało zwrócone Polakom. To byłby precedens.

– W wierszu „Lekcja polskiego” z tomiku „Podłoga w celi Konrada”, napisałeś: „To był czyścić za życia/ z nieodmiennym przekleństwem/ z rosyjska...” Czy nie myślałeś o powrocie?

– Zawsze chciałem wyjechać z Litwy. Ale potem wrosłem tu w

Z ROMUALDEM MIECZKOWSKIM z Wilna, publicystą, poetą i prozaikiem, wydawcą i redaktorem naczelnym polskiego pisma „Znad Wilii”, uczestnikiem warsztatów dla dziennikarzy polskich z Litwy, Ukrainy, Białorusi i Łotwy, zorganizowanych przez „Kontakty” i Oddział „Wspólnoty Polskiej” w Łomży, rozmawia Alicja Niedźwiecka

Znad Wilii

O nasza kresowa mowa
ileż języków musisz uszanować
wypowiadając jedno polskie słowo
Romuald Mieczkowski

życie czynnie, aktywnie. I dzisiaj, mówię to z pozycji dojrzałego 48-letniego człowieka, który poznał Amerykę, Skandynawię, Włochy, Anglię, Szwajcarię i wiele innych krajów, Wilno jest zbyt pięknym miastem, aby można je było zostawić. To świadomy wybór. Czułem, mówiąc górnolotnie, że jestem tu potrzebny.

– „Wrosłem aktywnie w to życie”. Byłeś jednym z założycieli Związku Polaków na Litwie, dziewięć lat temu utworzyłeś pismo literacko-kulturalne „Znad Wilii”, dzięki Twoim inicjatywom Polska bardziej niż przedtem zaistniała w wileńskiej społeczności. Jaką rolę spełniają tam Polacy?

– Na 3,4 miliona Litwinów jest 300 tysięcy Polaków. W Wilnie co piąty mieszkaniec to Polak. W okresie, gdy walczyliśmy o niepodległość, tytuł ten odgrywał wybitną rolę. Był czytany

także przez Litwinów, poczynając od premiera. Jest pewne środowisko, które skupia się wokół tego pisma, naszych inicjatyw. Wyrosła przy nim jedna z najlepszych rozgłośni radiowych na Litwie „Znad Wilii”, która nadaje po polsku, litewsku i rosyjsku. Stanowi oddzielny podmiot gospodarczy. Natomiast do mego tytułu (do spółki akcyjnej, którą tworzę z żoną), należy jedyna na Wschodzie Polska Galeria Artystyczna. Pracujemy z profesjonalnymi twórcami. Organizujemy wystawy, sprzedajemy obrazy, książki. Zapraszamy wybitnych pisarzy i poetów: gościł u nas Czesław Miłosz i wielu innych. Co roku też „Znad Wilii” i galeria organizuje międzynarodowe spotkania poetyckie „Maj nad Wilią”. W tym roku było 50 gości zagranicznych.

– „Znad Wilii” spełnia ważną rolę opiniotwórczą, ma prze-

druki na Litwie i w Polsce, czasami padają tam ostre słowa: „awantura podsuwana przez niektóre kręgi polityczne”.

– Cały czas byliśmy w opozycji. „Znad Wilii” powstało, by pokazać opcję tych Polaków, którzy walczą o niepodległość. Jestem pod dużym wpływem paryskiej „Kultury”. Moim marzeniem było stworzyć małe pismo na Litwie na wzór tamtego. Jeżeli padają ostre słowa, poparte są zawsze merytorycznym uzasadnieniem. Naszą dewizą jest bowiem: nie jątrzyć, lecz szukać sposobów rozwiązania problemów polsko-litewskich, korzystnych dla obu stron.

– Jest przysłowie: „Polak, Węgier dwa bratanki...” Czy można to samo powiedzieć: „Polak, Litwin...”?

– To sprawa skomplikowana. Niedawno w Druskiennikach odbyło się spotkanie intelektualistów z Polski i Litwy. Zostałem także zaproszony; to był zaszczyt dla mnie (zaproszono tylko dwóch Polaków z Litwy. Byli też czołowi politycy. Poruszaliśmy ten temat. Historia polsko-litewska dowodzi, że mieliśmy wiele wspólnego. I dzisiejszy separatyzm to jak łyżka dziegciu. Ale nikt nikogo nie pobił, nie zabił. Uważam, że Polska i Litwa są na dobrej drodze. Jestem zwolennikiem unii, ale nie takiej, jaka była kiedyś. Unii, do której dążą narody Europy.

– Dziękuję za rozmowę.

Dziecko w domu, szkole i na polu

„Dziecko wiejskie w domu, szkole i zagrodzie” to tytuł wystawy Muzeum Rolnictwa im. Ks. K. Kluka w Ciechanowcu, przygotowanej przez etnografa Antoniego Mosiewicza. Jej odbiorcami są przede wszystkim dzieci; muzeum odwiedzają wycieczki szkolne nie tylko z Łomżyńskiego.

Ekspozycja prezentuje warunki życia wiejskich dzieci z ubiegłych wieków oraz początków obecnego stulecia. W prowizoryczną kołyskę, wykonaną z chusty zawieszanej na dwa drgi, ustawioną na skraju pola, kładziono dziecko w czasie żniw albo jesienią w czasie kopania ziemniaków. W ten sposób dziecko było zawsze w zasięgu wzroku matki.

Uczniów najbardziej ciekawią stare tornistry, wykonane z drewna, a późniejsze ze skóry i tkaniny. Można też obejrzeć szkolne tabliczki do pisania, pierwsze zeszyty, wiekowe liczydła, stare mapy i książki. Jest także elementarz Falskiego, z którego uczyło się czytać wiele pokoleń. Staroświecko wyglądają ławki z kałamarzami, na których leżały obsadki. Dziecko do szkoły przychodziło odświętnie ubrane, można poznać strój szkolny i strój codzienny.

Wiejskie pociechy od najwcześniejszych lat pomagały w pracach polowych. Są zatem proste narzędzia rolnicze, wielkie grabie, którymi dzieci zbierały po żniwach ostatnie kłosa z pola, by nie się zmarnowało.

Wystawa jest ciekawą lekcją historyczną i okazją do porównania tamtych i obecnych warunków życia wiejskich dzieci. (m)

Przed nami grypowe szaleństwo. W 1997 roku w Łomżyńskim zachorowało na nią 10 tysięcy osób. W ciągu 9 miesięcy 1998 już prawie tyle samo!

Grypa za progiem

80 lat temu sławna „hiszpanka” zabiła 25-40 milionów ludzi. Kolejne światowe XX-wieczne pandemie przypadły na rok 1957 (na grype azjatycką zmarło około miliona osób) i na 1968 (grypa „HongKong” uśmierciła około 700 tysięcy ludzi).

Po raz pierwszy wirus tej choroby został wyizolowany w 1933 roku. Jego podatność na mutacje sprawia, że co pewien czas pojawia się nowy. W ubiegłym roku zaatakował wirus ptasi, który stał się przyczyną śmierci 3-latkę z HongKongu. Kolejne przypadki stwierdzono tu w 1998. Głośnym zdarzeniem było zabicie około 1,3 miliona kurcząt, by usunąć źródło ptasiego wirusa w tym miejscu świata.

Zaczyna się od nagłych dreszczy i gorączki powyżej 39 stopni Celsjusza, bólem kości, stawów, mięśni i głowy, osłabieniem. Z reguły po 2-3 dniach pacjent odczuwa poprawę, ale nie da się całkowicie przewidzieć, czy choroba nie skończy się powikłaniami. Do najczęstszych, najbardziej niebezpiecznych należą zapalenia oskrzeli, płuc, zatok, ucha, opon mózgowo-rdzeniowych i mózgu, ryzyko poronienia u kobiet ciężarnych, pogorszenie stanu zdrowia chorych na cukrzycę, astmę, z niewydolnością krążenia. W szczególności ciężkich przypadkach grypa może skończyć się śmiercią już w ciągu doby od wystąpienia pierwszych objawów. Taka postać choroby zagraża zwłaszcza starszym, cierpiącym na przewlekłe schorzenia neurologiczne, układu krążenia, oddechowego i cukrzycę.

Wirusy grypy są wciąż niepokonane: dotychczas nie wynaleziono na nią żadnego skutecznego leku. Jedynym sposobem, by nie mieć z tą chorobą do czynienia, jest szczepionka. Analizy ekonomiczne na świecie i w Polsce jednoznacznie wykazały: koszt szczepienia jest znacznie niższy od kosztu grypy zarówno dla państwa, firmy i rodziny. Jednorazowa szczepionka kosztuje od 20 do 30 złotych. O jej przyjęciu i ewentualnym przeciwwskazaniu decyduje lekarz. Badanie i szczepienie jest bezpłatne. Warto także pamiętać, że im większy zakup szczepionki, tym

mniej cena. Szczepionka uodparnia na rok.

Niestety, taka profilaktyka grypową jest w Polsce wciąż niedoceniana. W 1997 roku zaszczepiło się zaledwie 2 proc. rodaków, a tymczasem w Stanach Zjednoczonych prawie 25 proc. mieszkańców!

Ponieważ grypę łatwo pomylić z przeziębieniem, podajemy praktyczną tabelę, zamieszczoną w materiałach przygotowanych na konferencję „Grypa – zagrożenia, profilaktyka, aspekty zdrowotne i ekonomiczne szczepień pracowników”, zorganizowaną przez Wojewódzką Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Łomży.

OBJAWY	PRZEZIĘBIENIE	GRYPA
gorączka	rzadko	wysoka, często powyżej 39° C
ból głowy	rzadko	często
bóle mięśni i stawów	w niewielkim stopniu	często
zmęczenie, osłabienie	łagodne	często, może się utrzymywać tygodniami
krańcowe wyczerpanie	—	często
dokuczliwy katar	często	w niewielkim stopniu
kichanie	często	często
kaszel	łagodny do średniego, rwący	łagodny, często przy zapaleniu gardła
powikłania	zastój w zatokach, ból ucha	poważne!



DOM DOŚWIADCZANIA ŚWIATA

Straszy zniszczona elewacja i wewnątrz zabytkowego obiektu, w którym jeszcze niedawno przebywało 66 pensjonariuszek Domu Pomocy Społecznej w Łomży. Ich opiekunowie nie chcieli nawet myśleć o tym, co by było, gdyby nagle w domu wybuchł pożar. Małeńkie pokoiki, drewniane, strome schody, małe okna. Ciasno i tłoczno. Ale to już historia.

Wreszcie godziwe warunki, normalne do życia, mieszkania, zabawy i pracy. Nowy obiekt, do którego właśnie zostały przeprowadzone dziewczęta, pod względem nowoczesności należy do nielicznych w kraju. Zdziwiała sala doświadczenia świata, w której niepełnosprawne dzieci mogą poznawać wszelkie zapachy, najróżniejsze odgłosy przyrody (świergot ptaków, szum wody, powiew wiatru, burzę), jak w planetarium obserwować rozgwieżdżone niebo. Są tu najróżniejsze pracownie terapii: muzyczna (wyposażona w różne instrumenty), plastyczna, tkactwa, robótek ręcznych, sale masażu (z łóżkiem wodnym), bilardowa, siłownia, kawiarnia. Wszędzie przestrzeń i luz: duża jadalnia, szerokie, ukwiecone korytarze, łazienki jak w najlepszych hotelach. I nawet kącik skupienia, pełniący rolę kapliczki. W nowym obiekcie sto jeden pensjonariuszek mieszka w pokojach dwu- i trzyosobowych.

— Wnętrze tego domu projektowali pedagodzy-praktycy, którzy najlepiej wiedzą, co jest potrzebne niepełnosprawnym. Specjalne meble zostały wykonane na indywidualne zamówienie w Hajnówce — objaśnia Franciszek Chrzanowski, dyrektor DPS w Łomży.

W Domu przy ulicy Polowej mieszkają dziewczęta, które już wcześniej zostały doświadczane przez los kalectwem albo sieroctwem. Te wyjątkowe warunki, których nigdy mieć nie będzie niejedno dziecko wiejskie nie tylko z łomżyńskiego, choć w części wynagradzają im osobistą krzywdę.

Nowy obiekt oddany został do użytku miesiąc temu. W Domu toczy się normalne życie, a w starym domu trwają prace remontowe. Tam w przyszłości mieścić się będzie administracja DPS oraz gabinety medyczne. (m)

WIELKI SYN KURPIÓW

Kurpiowszczyzna, mały region, ale o bogatej i chwalebnej przeszłości, przeżywał szczególne chwile radości i zadumy we wrześniu: w 100. rocznicę urodzin brata Zenona Żebrowskiego, syna Ziemi Kurpiowskiej, a jednocześnie największego apostoła współczesnej Japonii.

Urodził się 22 września 1898 r. w wielodzietnej rodzinie chłopskiej we wsi Surowe (Czarnia). Dzieciństwo i młodość spędzał, podobnie jak jego rówieśnicy, w trudnych warunkach. Najpierw pasał gęsi, apotem świnie, a następnie, już jako chłopak, konie. Do szkoły chodził tylko przez „cztery zimy”, a jednak często sięgał po książki, był ciekawy świata. Po I wojnie światowej został powołany do wojska. Po powrocie z tułaczki wojennej przez parę lat szukał „swego miejsca w życiu”. Najdłużej terminował u kowali z myślą o pracy w tym zawodzie.

Jednak dalsze losy ułożyły się inaczej. W maju 1925 r. wstąpił do zakonu Franciszkanów w Grodnie. Tu przywdział habit i otrzymał imię zakonne Zenon. W 1927 r. z innymi współbraćmi przeniósł się do budującego się klasztoru w Niepokalanowie. Dał się poznać jako świetny budowniczy. Do dziś zachowała się kaplica, a tuż obok niej figura Matki Boskiej Niepokalanej, trwały ślad trudu zakonnika-Kurpia. W 1930 r. z ojcem Maksymilianem Kolbe i czterema zakonnikami udał się w daleką podróż do Japonii. Tu również dał się poznać jako wspaniały organizator i człowiek o niebywałej

energii. W Nagasaki przeżył wybuch bomby atomowej. Po 1945 r. niemal aż do śmierci brat Zenon rozwijał działalność charytatywną na szeroką skalę; zakładał sierocińce, przytułki dla kalek i chorych, budował osiedla dla bezdomnych. Organizował też pomoc dla Korei, Wietnamu i Indii.

Brat Zenon przeżył w Japonii ponad pół wieku. Ten odległy kraj stał się dla niego drugą ojczyzną. Tylko jedyny raz, w 1971 r., odwiedził Polskę i strony rodzinne. Zmarł w wieku 84 lat, 24 kwietnia 1982 r. Na rok przed śmiercią z chorym bratem Zenonem w katedrze tokijskiej spotkał się Ojciec Święty Jan Paweł II i ks. kardynał Franciszek Macharski. Zdjęcie z tego spotkania obiegło niemal cały świat.

Misjonarz z Kurpiowszczyzny zdobył sobie ogromny autorytet moralny i szacunek w całej Japonii. W 1947 r. złożył mu wizytę brat cesarza, a później sam cesarz Hirochito. Za długoletnią działalność rząd Japonii odznaczył brata Zenona najwyższym odznaczeniem państwowym „Orderem Świętego Skarbu”. Za życia stawiano mu pomniki, kręcono o nim filmy, nagrywano płyty, pisały książki i monografie. Bibliografia opublikowanych prac o jego życiu i działalności sięga ponad 300 pozycji.

Z pewnością cieszy fakt, że Kurpie wydali tak wielkiego misjonarza. Napawa też optymizmem to, że ten prosty zakonnik-Kurp potrafił zaskarbić sobie miłość i szacunek w dalekim kra-

ju. Niewątpliwie pozostawił sobie trwałe ślady: pamięć u milionów Japończyków. Był ponad pół wieku ambasadą kultury polskiej w Japonii, przez swoje życie i rozległą działalność charytatywną zbliżył sobie dwa narody: Polskę i Japonię.

Przez długi czas nie znano kraju ojczystym brata Zenona. Dopiero od paru lat, już w pełni niepodległej, przywrócić się do pamięci postać wielkiego misjonarza. Również i w rodzinnych stronach, na Kurpiach, nazwisko staje się coraz bardziej znane i bliskie. Między innymi przed kilku laty jedna z ulic Ostrołęce została nazwana imieniem, natomiast Ostrołęckie Towarzystwo Naukowe zorganizowało spotkanie z bratem Zenonem Wójcikiem z Klasztoru Ojców Franciszkanów w Niepokalanowie, który zapoznał branych z drogą życia brata Zenona.

Szczególnym dniem przywrócić do pamięci i złożenia bratu Zenonowi w rodzinnych stronach był 19 września. W tym dniu, w Czarni koło Myszyńca, rodzinnej parafii brata Zenona odbyły się uroczyste obchody rocznicy urodzin. Na program chodów złożyły się m.in.: symposium pt.: „Apostoł z Puszczy Zielonej”, odsłonięcie pomnika brata Zenona, uroczysta Msza święta w miejscowym kościele, koncelebrowana przez ks. bpa Stanisława Stefankę, ordynariusza Diecezji Łomżyńskiej, i wstąpienie do Izby Pamięci, poświęcenie drogi życia zakonnika-Kurpia.

STANISŁAW PAUL

NA PRAWO MOST, NA LEWO MOST

twórców, a zarazem współautor starej przeprawy ze Zjazdu.

— Zaprojektowałem i wybudowałem w życiu wiele mostów, ale nowy łomżyński należy moim zdaniem do najpiękniejszych w kraju, a do tego najtańszych nawet w Europie! Sam nie wiem, jak to się nam udało — mówi zadowolony.

Inżynier Witkowski siedł po moście pewnie. Zgodnie ze starym zwyczajem, stanął także pod przeprawą; z całkowitym spokojem.

Nowy most to już czwarta przeprawa w tym samym miejscu. Pierwszą był drewniany, uwieczniony między innymi na pocztówce z 1913 roku, wydanej przez łomżyńską księgarnię M. Putkowskiego. Nowy powstał natomiast na tych samych podporach, szczątkach przyczółków i ławach fundamentowych, które pozostały po przeprawie żelaznej, tak zwanej kratowej, z dwoma dźwigarami. Różne źródła podają różne okoliczności jej budowy. W jednym znajdujemy stwierdzenie, że most żelazny pojawił się w Łomży w latach trzydziestych, w innych, że już podczas pierwszej wojny światowej,

skonstruowany przez Niemców. Nie bez powody wybrano to miejsce: stanowiło część linii strategicznej, łączącej miasto piętnastoma fortami. Jednak solidna militarna przeprawa przetrwała kolejnej wojennej próbie: runęła do Narwi. (Most o pełnej okazałości powstał między innymi na pocztówce z 1916 roku.) Zburzone części przeprawy wisiały nad wodą i wystawały z rzeki. Ale ocalały podpory. I tak powstał na miejscu drugi drewniany most. Okazał się szczególnie przydatny podczas budowy nowego w ciągu Zjazdu. Stał się także ulubioną trasą spacerową łomżan. Ale coraz szybciej zaczął tracić swoją kondycję. Przybywało przysiadów w dziurach. W pełnej krasie prezentował się już tylko między innymi, na urokinowej fotografii wykonanej przez B. sławę Deptułę w 1969 roku.

Na początku lat siedemdziesiątych drewniany most został rozebrany do ostatniej deski. Długo jeszcze łomżanie komentowali ową decyzję ówczesnych władz, a puste po przeprawie miejsce nazwali przekornie „starym mostem”... (gab)



pozostawiały: pamięć u...
 ków. Był p...
 u ambasado...
 w Japonii...
 e i rozległa...
 wną zbliżył...
 y: Polskę i...
 as nie znał...
 brata Zeno...
 lat, już w P...
 głej, przyw...
 postać wielk...
 nie i w ro...
 a Kurpiach...
 e coraz bar...
 Między im...
 jedna z ubi...
 nazwana...
 iast Ostro...
 ukowe zora...
 z bratem...
 m z Klasz...
 nów w Niep...
 zapoznał...
 cycia brata Z...

dnem przyw...
 złożenia ho...
 w rodzinie...
 wrześnie. W...
 ło Myszyń...
 brata Zeno...
 ste obchody...
 Na program...
 się m.in.: sp...
 ostoł z Pus...
 nięcie pom...
 uroczysta M...
 cowym kości...
 przez ks. b...
 efanka, ord...
 omżyńskiej...
 ęci, poświę...
 nnika-Kurpia...

SŁAW PAJ

O MOST

any przez...
 powody wy...
 wilo część...
 czącej miast...
 mi. Jednak...
 przeprawa...
 ej wojennej...
 Narwi. (Mos...
 ości pozost...
 na pocztów...
 ourzone cz...
 ty nad wod...
 ki. Ale ocal...
 powstał na...
 y most. Okaz...
 przydatny p...
 owego w cią...
 także ulub...
 łożan. Ale...
 zął tracić sw...
 ywało przys...
 W pełnej k...
 ę już tylk...
 na urokliw...
 anej przez B...
 1969 roku.

lat siedem...
 ny most zost...
 ostatniej de...
 mżanie kom...
 zię ówczesn...
 po przepraw...
 przekornie...
 gab)

Stanała jak wryta. Myśli jej galopowały, lecz nogi wydawały się niezdolne do jakiegokolwiek ruchu. Wiedziała, że mogą ich wywłaszczyć. Niejednokrotnie przecież była w łomżyńskim Urzędzie Bezpieczeństwa, gdzie funkcjonariusze, którzy wcześniej zastraszyli męża, rugali ją za niezapłacone podatki. Grozili dekretem Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, wprowadzeniem reformy rolnej i przejęciem majątku. Należności jednak poniewczasie regulowali. Były niebotyczne, sądziła więc, że i groźba jest nierealna, tym bardziej iż docierać przestały do nich wszelkie wezwania. Ale teraz to nie było żadne wezwanie ani ponaglenie do uregulowania podatków. Dochodzące coraz wyraźniej odgłosy rozmów i śmiechów kojarzyły się jej nieodparcie z hukiem nadciągającej wichury oraz z grzmotami piorunów. Odrzuciła grabie i wyrwała się z miejsca. Biegając odwracała głowę za siebie w

stronę wejścia na podwórze. I kiedy wpadała do sieni, widniały już między sztachetami połamanego płotu sylwetki panów w garniturach i milicyjnych uniformach. Zanim weszli do kuchni, zdążyła jeszcze wślizgnąć się pod kołdrę do drewnianego łóża. Leżała bez szarej, wytartej sukienki, z rozpuszczonymi włosami, jak chora, gdy usłyszała ciche: „Dzień dobry. Przyszliśmy państwa wywłaszczyć, gdzie jest właściciel majątku?”, zapytał starosta Żeglicki. „Mój mąż poszedł do Łomży i nie wiem, kiedy wróci. Jestem sama i chora”, powiedziała łamiącym się głosem.

Tymczasem za stojącym przy oknie stołem zasiadł sekretarz i postawił przed sobą maszynę do pisania. Pozostali urzędnicy i milicjanci roztasowali się na ławie pod ścianą. Po przeciwległej stronie, przy łóżu, stał starosta, a obok niego ubek ze złotym zębem. „A gdzie pani syn?”, zapytał ten ostatni. „Jeśli wie pan, że mam syna, to powinien pan również wiedzieć, gdzie on teraz jest. W więzieniu, proszę pana. Ale tam takich jak on, akowców, którzy walczyli o wolność, jest wielu, więc musi być mu dobrze wśród swoich”, odrzekła niepewnym głosem mama Reginy, Leokadia Wszeborowska.

Ten ze złotym zębem zarumienił się wyraźnie, odwrócił na pięcie i wyszedł do sieni. Wrócił po chwili, kiedy usłyszał, jak starosta zawołał: „A gdzie są pszczoły, proszę pani?” „Czy pan do nas z Ameryki przyjechał? To pan nie wie, że w Polsce była wojna? Wszystkie nasze ule spłonęły. To, co z nich zostało, można zobaczyć przed domem, w sadzie”, mówiąc to, spojrzała na sufit.

W tym momencie, jak na odsiecz, trzymając w dłoni biały sweter, wpadła do kuchni zdyszana Regina Wszeborowska. Nie pamięta już, w jaki sposób dowiedziała się w Małym Płocku, gdzie była nauczycielką w tamtejszej szkole podstawowej, o tej nawałnicy, która spadła na jej dom, w rodzinnym majątku

Wagi-Nagórki. I nie wie też, jak zdołała przebiec dystans pięciu kilometrów w niespełna czterdzieści minut. W każdym razie późnym popołudniem była już przy matce, która parę lat potem opowiedziała jej o szczegółach zajścia. Wieczorem natomiast wrócił z Łomży piechotą ojciec, Wacław Wszeborowski. W drodze ostrzegła go przed milicją mała sąsiadka, Lucia Sierzputowska, także wchodząc do domu z dłońmi zaciśniętymi na czapce i ze łzami w oczach na zaczerwienionej twarzy.

W międzyczasie sekretarz zdążył już wypełnić trzystronicowy protokół o przejęciu majątku, a komisarz Gałązka nie omieszkła go podpisać. Następnie podeszła do łóża i uśmiechając się całą gębą, zwróciła się szeptem: „Niech pani waży słowa, bo ten ze złotym zębem to przedstawiciel UB, a ten drugi to powiatowy starosta.”

Potem uściśliła jej rękę i odchodząc w stronę wyjścia, stanęła na środku kuchni obok T. Żeglickiego i tajemniczego ubeka.

„Jutro z rana musicie państwo opuścić ten dom i nie wolno wam przebywać w powiecie łomżyńskim”, mówiąc to, obciągnęła na siebie marynarkę.

„Najlepiej będzie, jak zamieszkacie u córki w Małym Płocku. My zresztą jeszcze wszystkiego dopilnujemy”, wtrącił ten ze złotym zębem.

„Tymczasem żegnamy się z państwem. Do jutra zostanie tu z wami jeden z naszych funkcjonariuszy”, dorzucił starosta.

Następnie wszyscy urzędnicy i milicjanci, oprócz Ludwika Sobolewskiego, wyszli gęsiego z domu. W kuchni leżała matka Reginy, przy stole z boku siedział jej ojciec, a ona sama stała przy łóżu. Wysoki, barczysty milicjant wziął krzesło i usiadł przy drzwiach. Widząc to, podniosła się Leokadia Wszeborowska, przywdziała sukienkę oraz popatrzyła kolejno na twarze obecnych. Potem podeszła do fajerek i zaczęła przyrządzać kolację. Już po chwili rozstawiła talerze na stole, a następnie za-

prosiła do niego Sobolewskiego. Ten z wolna wstał i zbliżył się; przez moment jego wzrok zatrzymał się na oknie. „Jeszcze państwo jesteście w domu, a już baba przyszła wykopywać kwiaty w ogrodzie”, powiedział kręcąc głową i zasiadł do talerza.

Po kolacji wrócił na swoje miejsce przy drzwiach i widać było, że oczy ma pełne łez.

Następnego dnia rano było pochmurne oraz dżdżyste. Przybyli ponownie milicjanci z trudem nakłonili trzech okolicznych chłopów, by furmankami przewieźli Reginę i jej rodziców z prostymi meblami do Małego Płocka. Kiedy jechali polną drogą, po liściach pobliskich drzew skapywały na ziemię krople deszczu. Krople rzęsistych łez spływały również po twarzy Aleksandra Sierzputowskiego, który wstrzymując konia, wioząc Leokadię Wszeborowską, powtarzając co chwila: „Okradli was w biały dzień.”

Jak wynika z protokołu o przejęciu majątku wskutek reformy rolnej, rodzice Reginy utracili około sześćdziesięciu hektarów ziemi, dom i budynki gospodarcze, zniszczone w czasie wojny. Przed drugą wojną światową majątek Wagi-Nagórki, podług słów Reginy Wszeborowskiej, opływał mlekiem i miodem. Była w nim mleczarnia, do której okoliczni wieśniacy znosili śmietanę, w sadzie natomiast licząca czterdzieści uli pasieka. Ojciec Reginy pobił również kuźnię i zatrudnił kowala, świadczącego usługi nagórzkowskim rolnikom.

Regina Wszeborowska, przy pomocy swoich dwóch żyjących jeszcze siostr, stara się o odzyskanie choćby części majątku. Bo rany pamięci tej niskiej, lekko zgarbionej staruszki o włosach spiętych w siwy kok i twarzy jasnej jak jej umysł, do dziś nie zapomnialy razów. Ale tylko jedna nie zaznała zabliznienia...

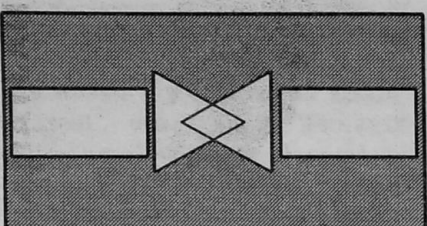
BOGDAN DUCHNOWSKI

Rana

Rany pamięci Reginy Wszeborowskiej do dziś nie zapomnialy razów. Najbardziej straszliwy spadek trzeciego maja 1949 roku, kiedy to do majątku jej rodziców we wsi Nagórki przyjechali w asyście milicji jacyś urzędnicy z niedalekiej Łomży i jeszcze bliższych Rogienic. Był wśród nich starosta powiatowy Tadeusz Żeglicki, komisarz ziemski Stanisław Gałązka oraz nikomu dobrze nie znany przedstawiciel Urzędu Bezpieczeństwa, błyskający złotym zębem.

Zanim dotarli do trzyizbowego, drewnianego domu, do mamy Reginy, Leokadii Wszeborowskiej, grabiącej w obejściu trawę, przybiegł sąsiad Stasiek Kotowski i zaspawany ostrzegł: „Stryjenko! Zaraz przyjdą was wysiedlać”





Spięcia

Na tydzień przed wyborami partie, koalicje, komitety, kandydaci niezależnie od maści, wieku, płci, wyznania, wykształcenia, pochodzenia, posiadania obiecują, że jak wygrają wybory, będzie pięknie, zdrowo, bogato i bezpiecznie. W wyobraźni widzimy już obszary murków na ławeczkach wśród kwiecia z tomikiem Mickiewicza. Dyrektora szpitala z komendantem policji i proboszczem zbijających czas przy brydżu z dziadkiem, bo nie ma ani przestępców, ani chorych, ani grzesznych. Zewsząd płynie muzyka klasyczna i piękna mowa ojczyzna, a w słońcu, na małym wietrze skrzydłami trzepotają prodominanci bociany. Zaraz, zaraz. Tak już raz miało być! Gdyby zapomniał komunizm!

Otrzymaliśmy „list otwarty” Międzyszkolnej Komisji Zakładowej Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „S” w Łomży. List oburza się, że niektórzy dyrektorzy szkół polecili nauczycielom udać się w ramach lekcji na spotkanie z Józefem Oleksym. Gdyby tak było, to faktycznie skandal i poruta. W tym momencie niecała pamięć przypominała nam jednak niedawne spotkanie z młodzieżą pierwszego doradcy premiera. Kuratorium otrzymało wówczas polecenie zapewnienia młodzieży sali i zajęło. Były akcenty propagandy wyborczej. Ta sama pamięć zupełnie nie może sobie przypomnieć, by Międzyszkolna Komisja itd. wyraziła jakieś oburzenie. Czyżby doradcą Komisji był ob. Kali?

Za tydzień nie będzie w „Spięciach” ani o wyborach, ani o kandydatach. Śpijcie spokojnie! Mamy nadzieję, że ci, którzy obudzą się jako radni, nie zapomną nam, że daliśmy im amnestię.

**NOWE
DAEWOO
za 199 zł
miesięcznie**

**TAK
TO MOŻLIWE!**

**AUTO
SYSTEM**

Łomża, ul. Senatorska 1 tel. 166-266

Oczywiście, są i ludzie z otwartą „przyłbicą”, autentycznie zainteresowani losem swojej wsi, osiedla, miasta. Od lat znani z osobistej i społecznej aktywności, z odpowiednim wykształceniem i doświadczeniem, dzięki którym, być może zostaną znakomitymi samorządowcami.

Nie sposób opisać wszystkich (prawie trzy tysiące!) Dlatego przedstawimy tych, którzy byli bohaterami różnych wydarzeń (często opisywanych przez prasę) i których postawę życiową już poznaliśmy. Z pewnością pominiemy wiele nazwisk, o których warto byłoby napisać, ale wybór spośród kilkuset kandydatów do rad powiatowych był trudny. Nie mówiąc o tym, że o wielu zwyczajnie nic nie wiemy.

Najbardziej oblegana przez kandydatów okazała się Rada Powiatu Grodzkiego w Łomży. Dziesięciu na jedno miejsce! Trudno uznać, że aż tylu pali się do społecznej działalności. Mandat radnego daje, oprócz darmowego biletu autobusowego i diety, nieuchwytnie możliwości wpływania na życie całego miasta.

Na listach komitetów wyborczych pojawiły się nazwiska i nowe, i takie, o których już dawno zapomnieliśmy.

Sojusz Lewicy Demokratycznej nie wahał się wystawić byłych aparatczyków partyjnych, m. in. Bogdana Koćwina, Grzegorza Flejtera czy byłego kuratora oświaty Mikołaja Jednacza, którzy kariery robili w komitetach wojewódzkich i miejskich. Wśród ludzi popieranych przez SLD są członkowie Związku Nauczycielstwa Polskiego, działkowcy i działacze związku zawodowego OPZZ. Większość kandydatów ma grubo po pięćdziesiątce, choć na okrasę jest kilka młodych dziewcząt.

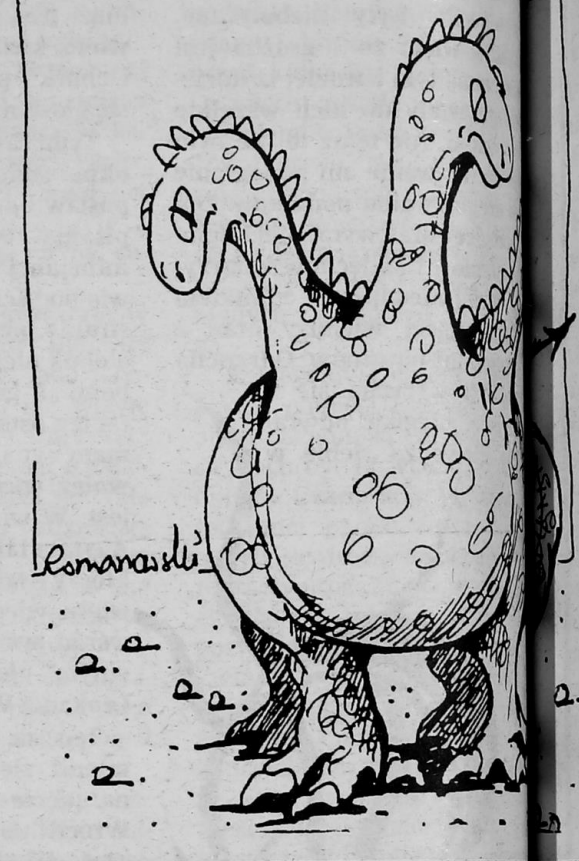
„Odkurzanie” zrobiła Akcja Wyborcza „Solidarność”, wstawiając na swoich listach działaczy, którzy dali się poznać na początku lat dziewięćdziesiątych. Wśród nich jest Marian Sawicki, były szef łomżyńskiej „Solidarności”, który „współrządził” z Franciszkiem Adamiakiem, wojewodą łomżyńskim zapamiętanym z wysłania policji na protestujących w Urzędzie Wojewódzkim rolników „Solidarności” RI! Później z wdziękiem obaj panowie rozłożyli polsko-francuską ideę ośrodka pomocy dla bezrobotnych, by na kilka lat osiąść w urzędzie pracy. Z poprzedniego składu władz Łomży z AWS startuje także Adam Frączek (były wiceprezydent, urzędnik w Urzędzie Gminy Łomża) i Henryk Kapuściak, który został w dobrej pamięci jako skrupulatny i skromny przewodniczący Rady Miejskiej pierwszej kadencji. Obok Henryka Zelechowskiego, byłego prezydenta Łomży, którego rządy niczym szczególnie nie zapisały się dla miasta, startuje także Teresa Steckiewicz, która ostatnio wślawiła się prowadzeniem sprzecznej z prawem budowy hospicjum. Na listach AWS pojawili się ludzie zupełnie dotąd nieznani i niczym się nie wyróżniający, ale dzięki politycznemu poparciu i awansom wyszli z cienia. Wśród nich jest Marek Olbrys, związkowiec wyawansowany na przewodniczącego Rady Społecznej Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego, z technicznym wykształceniem, oraz Jacek Piorunek wyawansowany z prawnika „Solidarności”

Kandydata

w dobrych, spokojnych czasach na urzędnika wyższej rangi Urzędu Wojewódzkiego. Jest także Stanisław Łapiński, wytwórca lodów, który zaistniał jako skrzynka kontaktowa słuchaczy „Radia Maryja”, a teraz kieruje biurem poselskim posła Michała Kamińskiego. Z AWS kandyduje też Jan Perkowski popierany przez Stowarzyszenie Rodzin Katolickich, który rok temu grzmiał na rozwiązłość programów szkolnych i ministerstwo edukacji za rozdawanie dojrzewającym dziewczynom podpasek. Spotkanie nauczycieli, rodziców i członków Komisji Oświaty i Kultury Rady Miejskiej na temat oświaty seksualnej zorganizował wówczas... Stanisław Łapiński, który nie ma ani fachowego przygotowania, ani doświadczenia (jest kawalerem) w sprawach wychowawczych w ogóle, a w edukacji seksualnej w szczególności. Listę AWS dopełniają Mieczysław Bieniek, dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy, który niedługo zostanie zlikwidowany; Bogusław Dębosz, niegdyś jeden z bardziej prężnych prywatnych przedsiębiorców, teraz zbankrutowany; Janusz Świderski, dyrektor „drog i mostów” o typowym życiorysie Polaka: kiedyś partia teraz AWS. Zaskoczeniem jest chęć startowania Artura Bałdowskiego, prezesa Zarządu PEPEES-u S.A., który kieruje olbrzymim zakładem: kiedy znajdzie czas na długie posiedzenia rady? Jest też bywalczy list wyborczych, Zofia Sołomianko.

Na liście „Rodziny Polskiej”, oprócz Andrzeja Narewskiego, który

PRAWICA - CENTRUM
PRAWICA - LEWICA
CENTRUM - PRAWICA
CENTRUM - LEWICA -
LEWICA - PRAWICA -
LEWICA - CENTRUM



jako radny prawicowy p... kadencji zaskakiwał niek... woltami i wystąpieniami... działacz Konfederacji Polsk... ległej Jerzy Wnorowski i... bert Malski, swego czasu... cy paramilitarne oddziały... Pod obojętną nazwą... skryła się grupa pocztow... tet wyborczy ma siedzibę... Urzędu Pocztowego... Pocztowym w Łomży. N... użyczenie służbowych... śli na liście znajduje się... tora poczty, Bogdan Mr... „Teraz Łomża” składa... menklatury i grupy now... oraz z poboru partyjnego... Wolności. Na listach są... prezesi trzech spółdziel... niowych oraz członkowie... zorczych. Do „Teraz P... czył Waclaw Sójko, który... rze skandalu został kier... Rejonowego Urzędu Pracy... Jest Jerzy Kierażyński, dy... działy PZU Życie.

Ciekawy przekrój ma... morządowa Łomża Grodz... której, obok prezydenta... kowskiego, są, m. in. był... szpitala Waldemar Pędzi... ny zastępca dyrektora Pr... Chrzanowski. Także ludz... dali się poznać z dużej... pozazawodowej: Urszula... ze Stowarzyszenia Na R... woju Dzieci z Dysfunkcj... czy Wojciech Aszoff, og... imprez motokrosowych.

Oddzielną grupę stan... nikarze, startujący z róż... Niestety, jedynie Macieja



KONTAKTY

portret własny

ostatniej chwili o tym, jak łomżyńscy działacze AWS rozumieją politykę proroctw swoją rodziną. Otóż na kilka dni przed ostatecznym zamknięciem list wyborczych, dwie kandydatki AWS zostały wezwane przed oblicze liderów. Powodem była „nielojalność” współmałżonków, którzy zdecydowali się na kandydowanie z innych niż AWS list. Na dywaniku kandydaci AWS dowiedzieli się, że „istnieje wewnętrzne rozporządzenie”, iż małżeństwa nie mogą jednocześnie kandydować. Kiedy strofowany kandydat próbował się dowiedzieć, kto wydał taką decyzję, usłyszał, że nie są to informacje przeznaczone dla jego uszu, a dociekliwość może się źle dla niego skończyć. „Obstawieni” kandydaci musieli napisać oświadczenia, że ich współmałżonkowie nie będą kandydować. Rzekomy przepis nie dotyczył małżeństw startujących ramię w ramię z list AWS. I jedno na nich znaleźliśmy.

— Nie ma mowy o takich rozporządzeniach. Przecież mąż nie jest własnością żony i na odwrót. Byłoby to sprzeczne ze wszystkimi podstawowymi prawami człowieka — mówi Piotr Smugarzewski, dyrektor Biura Krajowego Komitetu Wyborczego AWS w Warszawie. — Nigdy podobnego rozporządzenia nie wydawaliśmy i dziwię się, że mogła zaistnieć taka sytuacja w Łomży.

Z tego widać, że łomżyńscy działacze „Solidarności” po swoim przetłumaczeniu sobie politykę rodzinną: jeśli ktoś z małżonków bawi się w politykę, drugi musi siedzieć przy garach. Oczywiście ten, który startuje z konkurencyjnej listy.

Poza tym w wyborach, już do szczebla wojewódzkiego, startuje z list AWS Tadeusz Kowalewski, były przewodniczący Rady Miejskiej w Łomży, który zapisał się wieloma niezręcznościami w prowadzeniu Rady, a ostatnio przegrał proces z byłym radnym Jerzym Brodziukiem (o samej sprawie — za tydzień).

Wyborca będzie miał ciężki orzech do zgryzienia: głosować na barwy polityczne, gdzie może znaleźć niespodziankę czy znane sobie nazwiska?

Pamiętajmy, że wybierani przez nas ludzie cztery lata będą decydowali, w jakich warunkach będą uczyły się nasze dzieci, czy dostaniemy się do lekarza, dojedziemy bezpiecznie do domu.

JOANNA GOSPODARCZYK

PROSTUJEMY, PRZEPRASZAMY

W informatorze wyborczym zamieszczonym w „Kontaktach” nr 39 wkradł się błąd: Krajowy Komitet Wyborczy Przymierze Społeczne (Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Pracy – Krajowa Partia Emerytów i Rencistów) w wyborach do powiatu grodzkiego Łomża połączył się z Komitetem Wyborczym Porozumienia Mieszkańców „Teraz Łomża”. Liderzy Przymierza: Eugeniusz Mioduszewski (były wicewojewoda łomżyński), Zbigniew Supron (działacz PSL), Alicja Moroz-Rutkowska (kierownik Biura Porad Obywatelskich w Łomży) znajdują się na liście „Teraz Łomża”.



3 października sto lat życia ukończy Pan Erwin Dąbrowski, warszawianin rodem, łomżanin z wyboru rodziców. Najstarszy żołnierz naszego legendarnego 33 Pułku Piechoty, harcerz, peowiec. Człowiek znany i szanowany, jeden z inicjatorów budowy pomnika pamięci walczących i poległych żołnierzy swojej formacji, który odsłonięty został niedawno przy Al. Legionów w Łomży.

Wciąż mieszka w domu, który zbudował z ojcem w 1932 roku, w tej samej części budynku, na pierwszym piętrze.

To także „mój” dom. I dlatego Jubilat jest mi w szczególnie sposób bliski. Los sprawił, że przez wiele lat byliśmy sąsiadami, kiedy władza uczyniła z domu Pana Erwina budynek komunalny z lokatorami. Odkąd pamiętam, zawsze był taki sam: energiczny, pogodny, z poczuciem humoru, kulturą osobistą, życzliwy ludziom. Miał się z dzieciarnią, czyli także ze mną; a to trzepak tajemniczo się pochylał, a to dziwnie złamała się gałąź z dojrzałymi jabłkami, a to kury zerwały się z wrzaskiem, a to dziwnie, na jednym zawiasie, kiwała się furtka. Pan Erwin miał do nas anielską cierpliwość. Na widok nagłych podwórkowych zmian stwierdzał jedynie głośno: „Stało się”. I koniec. Żadnego pedagogicznego wywodu. I to była metoda! Do dzisiaj pamiętam, jak zgodnie przyznaliśmy się do złamania wspólnymi siłami konaru pięknej gruszy, o czym nawet nie wiedzieli rodzice. Niezwykle pogodną osobą, podobnej natury jak mąż, była również nieżyjąca już, niestety, Pani Julianna. Pana Erwina pamiętam także jako człowieka uwielbiającego wczesne poranne wstawanie, bez względu na porę roku! Często powtarzał: „Szkoda życia!”. Lubiał odwiedzać Państwa Dąbrowskich.

Dzisiaj znowu siedzimy przy tym samym stole. I rozmawiamy jak wtedy...

— Najważniejsze w życiu to wiara, rodzina, szacunek ludzki. Kto je ma, jest szczęśliwy i bogaty — mówi Pan Erwin. — Więć jestem i szczęściarzem, i bogaczem. A do tego z setką lat! Sam nie wiem, jak to się stało! Wcale tego nie czuję! — dodaje żartobliwie.

Życie jest chwilą. Więć trzeba się cieszyć z każdego dnia, darowanego nam przez Boga. Trzeba być ciekawym świata i ludzi. Zgodnie z tą zasadą Pan Erwin, jak zawsze, interesuje się wydarzeniami w kraju i za granicą: ogląda telewizję, słucha radia i czytających mu codzienną prasę córek. I jak zwykle wstaje wczesnym rankiem!

— Żyję, bo kocham życie — mówi Jubilat.

Przyznaję, że to wskazówka także dla mnie.

GABRIELA SZCZĘSNA

Dobry sąsiad

Już w niedalekiej przyszłości realne będą wspólne programy działania, podejmowane przez samorządy Łomży, włoskiego Trento i litewskiej Ality, a finansowane z programów Unii Europejskiej. Takim optymistycznym stwierdzeniem skończył swoją relację z podróży po Litwie wojewoda łomżyński, Sławomir Zgrzywa.

Podczas rozmów z władzami rejonu Ality (miasto ma przeszło 80 tysięcy mieszkańców) przygotowano projekty umowy, którą podpiszą samorządy rejonu i przyszłego powiatu łomżyńskiego, a obejmującej wszystkie sfery życia społecznego: od wymiany gospodarczej po sport i turystykę. Wybór Ality podyktowany był między innymi porównywalną wielkością, działalnością fabryki tekstyliów (zatrudnia 4,5 tysiąca pracowników).

Wojewoda z Eugeniuszem Stefaniakiem, dyrektorem Ośrodka Doskonalenia Rolniczego w Szepietowie, zaprosili litewskich rolników na szkolenia do Polski. W rejonie Ality ponad 40 proc. ziemi jest już sprywatyzowana, resztę rolnicy dzierżawią od państwa. Strona łomżyńska zaprosiła także do współpracy dyrektorów szkół rolniczych.

Przebywający z wojewodą Andrzej Krzeski, prezes Agencji Rozwoju Ziemi Łomżyńskiej, rozmawiał o organizowaniu targów i innych imprez promujących. Niedługo, 13 listopada, w Solecznikach, odbędą się poważne targi polsko-litewskie, zorganizowane przez Agencję.

Sławomir Zgrzywa dodał, że dzięki kontraktom z sąsiadem Polacy mają szansę lepszego poznania mechanizmów działania Kas Chorych, które już od roku istnieją na Litwie.

Osobiste wrażenia z pierwszej podróży wojewody na Litwę: jest tam czysto, ładnie i warto wyjechać na wakacje.

LIST BYLEGO PREZESA LSM

Od dnia, kiedy na podstawie nieuzasadnionego, pozbawionego racjonalnych argumentów ataku na moją osobę, przestałem pełnić funkcję prezesa Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej minęły prawie dwa miesiące. Przez miasto przelała się fala plotek, niedomówień, a często zwyczajnych pomówień, które miały jakoby wzmocnić wiarygodność autorów tego bezprecedensowego ataku. Milczałem, bo nie zamierzałem babrać się w rozlanej nie przeze mnie gnojówce, a poza tym sądziłem, że w tym czasie „młodzieżowcy” z dawnych egzektyw partyjnych szczęśliwie pozbędą się całego arsenału własnej żółci, spoczywającej na ich schorowanych wątrobach. Okazuje się, że nie do końca miałem rację, bo tygodnik „Prosto” nadal prostacko usiłuje na mojej osobie poprawić swoją poczytność i wprost szaleje z powodu stale spadającej sprzedaży. Ale to jego zmartwienie.

Uznałem natomiast, że mieszkańcy miasta, a przede wszystkim lokatorzy Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej mają prawo do obiektywnej prawdy. Dlatego, nie z chęci zemsty, a rzetelnego przedstawienia faktów, sięgnąłem po długopis.

Sprawa ma swój początek w grudniu 1997 r., kiedy to po raz kolejny usiłowałem uzmysłowić Jerzemu Brodziukowi (II voto Teofil Kluczkowski), że redagowany przez niego wówczas lokalny program telewizyjny kablowej Vectra nie ma nic wspólnego z profesjonalizmem, rzetelnym informowaniem, dobrym poziomem technicznym. Wcześniej wielokrotnie odpierałem ataki mieszkańców osiedli w sprawie zmiany zespołu redakcyjnego, bo byłem przekonany, że z czasem nawet najbardziej oporni na wiedzę ludzie zauważą własne błędy i wyciągną z tego stosowne wnioski. Nic bardziej mylnego. Kiedy poziom programu drastycznie zaczął spadać na łeb na szyję, postanowiłem zwrócić się do kierownictwa Vectry o rozwiązanie umowy z amatorami. I wówczas zaczęła się wojna. Na szczęście dla pana Brodziuka powstało jakieś coś nazywane tygodnikiem, gdzie, mimo że redaktor ów do niedawna jeszcze określał się jako silny człowiek silnej lewicy, znalazł swoje przytulisko. Błyskawicznie przeszedł proces politycznego przeobrażenia i już w najbliższych wyrobach samorządowych ów pan będzie startował jako ramię jednej z partii. Żeby była jasność: ten pan jest także przewodniczącym Komisji Rewizyjnej nowo wybranej Rady Nadzorczej LSM. On to po prostu lubi. A że nie potrafi niczego więcej poza zmianą politycznego ubarwienia? Ta „demokracja” sprzyja kameleonom.

Z zażenowaniem obserwowałem popisy pana przewodniczącego Rady Nadzorczej LSM w telewizji kablowej zapewnianego, że zwolnienie prezesa Spółdzielni nastąpiło na skutek, cytuję: „potrzeby dalszej demokratyzacji życia spółdzielczego”. Czy Państwu to nie przypomina przypadkiem tekstów oficjalnych wystąpień naszych słusznie minionych przywódców z lat 70.? Mniejsza z tym jednak. Na dziś owa „demokratyzacja” wygląda w ten sposób, że ścisłe grono z Rady: Tadeusz Zaremba, Jerzy Brodziuk i Wojciech Winko dyktują pełniącemu obowiązki prezesa Panu Ryszardowi Siedleckiemu każdy najmniejszy krok, każdą decyzję, dotyczącą najważniejszych dla Spółdzielni poczyną. Tylko, że im jest łatwiej

o tyle, że nie ponoszą z tego tytułu najmniejszej odpowiedzialności. Ale rządzić trzeba i najlepiej, gdyby od razu z sukcesem.

Ta „demokratyzacja” ma także swoje oblicze również w tym, że następnego dnia po odwołaniu mnie ze stanowiska prezesa, na bruk wyleciała także moja sekretarka. Człowiek nie mający żadnego wpływu na życie Spółdzielni, na to co się tam działo, ale znająca swoją robotę na pewno lepiej niż nie jeden nowy członek Rady. Uczyla się spółdzielczej roboty przez 20 lat. Czy dla niej naprawdę nie było miejsca w Spółdzielni? Czy nie można jej było dać innego zajęcia, skoro została trędowata tylko przez to, że zrobiła prezesowi i jego gościom kawę lub połączyła rozmowę telefoniczną albo przygotowała korespondencję? Jakże Wam, Pano, wie, musiało brakować odwagi w momencie, gdy zapytała Was o powody zwolnienia! Pan przewodniczący Zaremba, nie mając pod ręką innego argumentu odpalił, że to nie jest decyzja Rady, tylko Zarządu! Smaczku tej sprawie dodaje fakt, że posiedzenie Zarządu, podczas którego wyrzucono na bruk pracownika, prowadził właśnie Pan Zaremba i to właśnie on 30 czerwca br. dyktował dokładnie, co ma być czynione. Czyli zasada: ja decyduję, ty odpowiadasz, to ma być kolejny przejaw owej „demokratyzacji”, pożałujcie Boże.

30 czerwca Pan Zaremba napracował się pewnie solidnie. Zwołał bowiem aż cztery gremia: zarząd, spotkanie z załogą, z kierownikami oraz konferencję prasową. Czyżby specjalista od „demokratyzacji” przeoczył fakt, że do zwołania takich spotkań upoważniony jest wyłącznie Zarząd Spółdzielni? A może chodzi po prostu o to, że pan przewodniczący zamierza połączyć funkcję prezesa Zarządu i przewodniczącego Rady, w imię dalszej „demokratyzacji” spółdzielczego życia? Czy może Pan zaprzeczyc, Panie przewodniczący, że zamierza Pan walczyć o funkcję prezesa Zarządu LSM, bo płacą tam dużo lepiej niż w szkolnictwie, gdzie Pan teraz pracuje? Zaprzeczy Pan?

Tymczasem członkowie Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej nawet nie wiedzą, jaki to raj szczęśliwości ich oczekuje w najbliższym czasie. Mam obowiązek moralny poinformować Was, Państwo, że skutki finansowe działalności nowej Rady i ubezwłasnowolnionego Zarządu będą dla Was tragiczne. Postaram się Wam to teraz udowodnić.

1. W ciągu dwóch i pół miesięcy 1998 r. wydatki poniesione na działalność Rady przekroczyły na ten cel wydatki całego 1997 roku.

2. Zebranie Przedstawicieli Członków kilkakrotnie negatywnie wypowiedziało się na temat przewodniczącego, tak samo jak działalności społeczno-wychowawczej prowadzonej przez Spółdzielnię i nie zgodziło się na podwyższenie czynszu na ten cel. Mimo tego komisja społeczno-wychowawcza Rady, pod przewodnictwem Pana Winki, zmusza struktury administracyjne Spółdzielni do organizacji różnych imprez dla wąskiego grona odbiorców i tylko po to, by pokazać, że nowa miotła dobrze zamiatą. Każda będzie dobrze zamiatą, Panie przewodniczący, jeśli ma się do dyspozycji pieniądze lokatorów, czyli nie własne i wtedy można nimi szafować jak się tylko zamarzy. Nauka nie idzie w las: Pana ideowi przywódcy w latach 70. też lubili wydawać publiczne pieniądze.

3. Myślę, że znajdzie Pan niewielu ludzi, którzy potwierdzą propagowane przez pańskich zwolenników tezy o tym, że nie dbałem o powiększenie

zasobów Spółdzielni. Myślę, że zdążył Pan już sam się przekonać, jak walczyłem o utrzymanie lokali handlowo-usługowych, z których dochody w bardzo znaczący sposób powiększały fundusz remontowy Spółdzielni. Jednym z takich spornych lokali, o których, jako Spółdzielnia, sądził się przez kilka lat z PSS „Społem” jest tzw. „blaszak” przy Al. Legionów. Racja była po naszej stronie i to w końcu przyznał nam niezawisły sąd, proces wygraliśmy. Teraz, kiedy Poreda stał się Wam już niepotrzebny, Zarząd LSM pod kierownictwem Pana Siedleckiego wypowiedział umowę najmu spółce Nowicka-Ciborowska i poinformował, że sklep zostanie przekazany PSS „Społem”. Mieszkańcy Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej powinni wiedzieć, że jest to bardzo łakomy kąsek. Sklep o powierzchni 900 metrów kwadratowych o wartości rynkowej – z racji niezwykle atrakcyjnego położenia – około 20-25 mld starych złotych. Sklep ten przynosił LSM roczny dochód w wysokości około 1 mld złotych na czysto. PSS „Społem” wniósł wkład budowlany na 420 metrów kwadratowych w tym sklepie. Czy oddanie PSS „Społem” 480 metrów, wartych 12-15 mld złotych, leży w interesie Spółdzielni? Czy tu rzeczywiście nowy przewodniczący Rady, Pan Zaremba, nie ugiął się presji nowych członków Rady, jednocześnie członków kierownictwa PSS? A może jest to już nowa republika koleśków?

4. Przedstawiciele nowych władz spółdzielni rozpowszechniają plotki o złym stanie finansowym LSM. Otóż stan finansowy na koniec 1997 roku przedstawiał się następująco: a) zaległości czynszowe 950.000 zł, b) wynik ujemny na GZM 340.000 zł, razem 1290.000 zł.

Na oprocentowanych w wysokości 20-21 proc. kontaktach w banku PKO BP znajdowała się kwota 3.000.000 złotych.

5. Przez ostatnich sześć lat Zarząd Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej pozyskiwał z budżetu państwa średnio od 1.000.000–1.500.000 złotych w ramach środków finansowych na remonty zasobów. Tymczasem roczny odpis na remonty z czynszów wynosi około 800.000–900.000 złotych. Czy to także źle świadczy o działalności prezesa i jego złej woli w stosunku do Spółdzielni, a przede wszystkim do lokatorów?

6. Czas bezkrólewia w Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej przedłuża się. Pomijam tu fakt uzurpatorskiej działalności przewodniczącego Rady Nadzorczej, który nielegalnie kieruje wszystkimi i wszystkim, co się w LSM teraz dzieje, jak już powiedziałem na wstępie, bez najmniejszej odpowiedzialności. A może chodzi po prostu o to, że najpierw trzeba załatwić wszystkie możliwe do załatwienia interesy osobiste, by za czas jakiś powiedzieć ludziom: wybaczcie, nie wyszło. Zdecyduj się Pan, Panie Zaremba jak najprędzej. Przekonaj się, jak wygodny i pełen zaszczytów jest stołek prezesa Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, jak wiele daje korzyści i możliwości kombinowania, o które tak łatwo oskarżacie mnie poza moimi plecami.

Proszę mi wierzyć: domagałbym się honoru, gdyby było od kogo...

Innej prawdy obiektywnej po prostu nie ma.

Franciszek Eugeniusz Poreda
Łomża

P.S. Myślę, że rozegra się ciekawa batalia. Pan Brodziuk agituje po sklepach, aby on jednak został prezesem Spółdzielni.



Przed lustrem

Lata jakby nie było, ale moje włosy w ostatnim czasie stały się słabsze, łamliwe, matowe. Czy to objaw ich choroby, czy może jednak wpływ pogody?

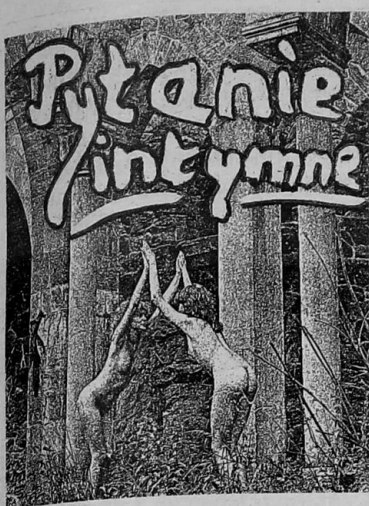
Iwona

Włosy, podobnie jak skóra, gwałtownie reagują na promienie słoneczne. Pod ich wpływem powierzchnia włosów atakowana jest przez wolne rodniki, niszczące jej strukturę. Przez powstałe w ten sposób ubytki wnika kurz, chlor, sól, zanieczyszczenia powietrza, wysuszając włos, sprawiając, że włosy stają się bez połysku. Poza tym pod wpływem słońca włosy jaśnieją. Zjawisko utlenienia mocniej dotyka włosy farbowane, gdyż farby są szczególnie wrażliwe na światło. W takich przypadkach pomagają szampony, odżywki i oleje ochronne, zawierające antyutleniacze lub filtry UV. Ważne również jest odpowiednie mycie włosów, w dobranym do potrzeb włosów szamponie oraz dokładne płukanie. Włosy suche, zniszczone powinny się myć szamponami wzbogaconymi w ceramidy, keratynę, olejki – substancje wypełniające ubytki w strukturze włosów i izolujące jego powierzchnię, np. Ceramidy R L'Oreal, Fructis Garniera, Os-mose Welli.

Włosom normalnym, farbowanym i z trwałą ondulacją dobrze posłużą szampony z nawilżającymi wyciągami owocowymi lub woskami, które osłaniają powierzchnię włosów, zapobiegając utlenianiu barwników, np. Sanane Welli, Timotei.

Włosy przetłuszczające się lubią szampony o działaniu regulującym łojotok, nawilżającym i aseptycznym. Mogą być szampony ziołowe np. Czarna Rzepa Joanny, T-Gel Neutrogeny. Znakomite są szampony – peelingi, które dobrze oczyszczają skórę głowy z wydzielin gruczołów łojowych. Proponują je firmy np. Ekinos, Schwarzkopf. Jeżeli te zabiegi nie poprawiają stanu włosów, może to być sygnał, że dzieje się z nimi coś niedobrego ze względu na jakieś dolegliwości organizmu.

IWONA CHOJNOWSKA
 („Interkosmetic")



Pytanie Intymne

Jestem związana z Rafałem od roku. W łóżku jest nam świetnie, dobrze się rozumiemy, on potrafi odgadnąć moje nastroje i zachcianki. Niestety, od kilku tygodni mam niewielki, ale bardzo irytujący nawyk... w czasie stosunku zaczynam kichać i nie mogę się opanować! Kichanie przeszkadza mi w przeżywaniu stosunku, w orgazmie. Mój chłopak przez tydzień czy dwa śmiał się z mojego kichania, ale teraz i jemu zaczyna to przeszkadzać. Jaka jest przyczyna nagłego kataru w czasie orgazmu? Nie byłam do tej pory na nic uczulona, nie mam katarów siennych i z pewnością nie jestem przeziębiona, bo kicham tylko w łóżku.

Magda

Piszesz, że prawdopodobnie nie jesteś alergiczką, więc reakcja uczuleniowa na zapach czy dotyk Twojego chłopaka nie jest powodem kataru. Z listu można wysnuć przypuszczenie, że jest to skutek uboczny przeżywania doznań seksualnych. Przyczyna kichania jest po części mechaniczna, a po części chemiczna. Przyspieszony oddech w czasie stosunku szybciej wysusza śluzówki. Po drugie, w trakcie stosunku, a w szczególności w czasie orgazmu, wytwarzana jest adrenalina, która uwalnia ściśnięte płyny w błonie śluzowej nosa, a także oczu, ust i pochwy, powodując wszędzie dodatkowe nawilżenie. Można złagodzić skutki tej dolegliwości, zażywając krople (po uprzedniej rozmowie z lekarzem laryngologiem). Innym ubocznym skutkiem zbliżenia są skurcze mięśni w nogach, spowodowane spłynięciem krwi do narządów rodnych i piersi. W tym czasie inne części ciała są mniej ukrwione, co może spowodować skurcze.



LEKARZ DOMOWY

Ostatnio dużo mówi się o chorobie Alzheimera. Myślę, że każdemu zdarza się zapominać, że to takie normalne. Ale w pewnym okresie normalne zaczyna być chorobą. Chciałbym dowiedzieć się, jakie są pierwsze objawy tej groźnej choroby, oprócz zapominania o różnych sprawach. Kiedy należy być czujnym i zacząć się leczyć?

Leszek

Choroba Alzheimera, na którą cierpi w Polsce prawie dwieście tysięcy osób, jest bardzo groźna, bo najpierw niezauważalna. Zaczyna się jakby ośpieniem, obniżeniem sprawności umysłowej,

coś się zapomni, przeinaczy, przekręci. Jest to niezauważalne dlatego, że często te pierwsze objawy przypisuje się przemęczeniu albo też naturalnemu starzeniu się. Ale z czasem objawy stają się bardziej zauważalne i niepokojące, gdyż występują częściej i się nasilają.

Pierwszych objawów często nie dostrzegają nawet członkowie rodziny, którzy mieszkają z chorym. Występujące obniżenie aktywności, zamykanie się w sobie, brak ochoty na towarzystwo, gorszą aktywność można wytłumaczyć na wiele sposobów. Ale gdy pojawiają się kłopoty w pracy,

POD PARAGRAFEM

Moje skromne zarobki zmuszają mnie do oglądania każdej złotówki kilka razy. Staram się oszczędnie gospodarować pieniędzmi przeznaczonymi na jedzenie czy ubranie. Niestety, nie mam wpływu na stale rosnący czynsz. Mieszkam w spółdzielni mieszkaniowej, niedawno założyłam wodomierze. Wydatki za korzystanie z wody widocznie się zmniejszyły, niestety inne składniki czynszu są nadal wysokie. Chciałabym się dowiedzieć, za co faktycznie płacę co miesiąc spółdzielni.

Janina

Czynsz w mieszkaniu spółdzielczym składa się z kilku elementów. Wartość każdego z nich, pomnożona przez liczbę metrów kwadratowych bądź liczbę zameldowanych osób, daje całą opłatę. Jeżeli mieszka Pani w nowym budownictwie, spłaca Pani raty kredytu mieszkaniowego. Zaciąga go spółdzielnia na wybudowanie mieszkania. Wysokość rat zależy od tego, ile kosztowało wzniesie-

nie budynku, a także jak wysoka była pożyczka bankowa.

Istotnym składnikiem czynszu jest eksploatacja podstawowa, liczona od powierzchni zajmowanego mieszkania. Za pieniądze pochodzące z eksploatacji spółdzielnia utrzymuje samą siebie i teren, na którym położone jest osiedle. Lokator płaci więc za: płace pracowników spółdzielni, utrzymanie biura, płace gospodarzy domów, utrzymanie terenów zielonych, wymianę piasku w piaskownicy czy energię elektryczną zużywaną w blokach (światło na klatce schodowej czy w piwnicy). Każda spółdzielnia ma także ustalony fundusz remontowy, z którego co roku płacone są wszystkie konieczne remonty, wcześniej ustalone przez władze spółdzielni. Za prace remontowe obciąża się wszystkich mieszkańców, niezależnie, w którym domu zostały prowadzone. Wysokość składki na fundusz remontowy zależy od powierzchni mieszka-

przy robieniu zakupów, w czasie prowadzenia samochodu jest już niepokojąco. Należy wówczas zgłosić się do lekarza neurologa lub psychiatry i rozpocząć leczenie, które opóźni rozwój choroby.

Przyczyny choroby Alzheimera ciągle są nieznane. W kraju ponad 90 procent chorych od początku choroby aż do śmierci przebywa w domu. Brakuje u nas specjalistycznych domów opieki dla przewlekłych chorych. W Łomży przy Fundacji CITON (ul. Szosa Zambrowska 1/27) działa Alzheimerowska Grupa Wsparcia, do której mogą zgłaszać się nie tylko chorzy, ale także ich opiekunowie. Niedawno agencje informacyjne podały, że są już dwa leki znacznie opóźniające i łagodzące rozwój choroby. Należy o nie pytać lekarza.

Następnym czynnikiem jest konserwacja, czyli opłata za utrzymanie urządzeń technicznych (np. windy) w należytym stanie. Opłata jest także liczona od powierzchni mieszkania. W czynsz wliczony jest podatek od nieruchomości, ustalany przez rząd. Do tego dochodzi jeszcze podatek za grunt lub opłata za dzierżawę terenu, ustalone przez władze lokalne. Ważną pozycją w comiesięcznym rachunku są koszty centralnego ogrzewania, zimnej i ciepłej wody. Ceny dyktują przedsiębiorstwa ciepłownicze i wodociągi. Jeżeli lokator nie ma wodomierza, stawka naliczana jest w zależności od liczby zameldowanych osób. Także koszty wywozu śmieci rozkłada się na wszystkich zameldowanych w mieszkaniu. Czasami spółdzielnie wprowadzają także odpisy na cele wychowawczo-społeczne (jeśli znajduje się ognisko czy dom kultury spółdzielni). Lokator, który wykupił na własność mieszkanie ze spółdzielni, nie płaci jedynie rat kredytu mieszkaniowego. Reszta składników czynszu jest podobna.



OFERTY

Wolna (55/65) spod znaku Koziorożca, finansowo niezależna, bez nałogów, lubiąca sztukę i turystykę; poznam kulturalnego Pana do lat 65 bez zobowiązań.

Optymistka

Rolnik (34/180/80) z niewiel-

kim, ale dobrze zmechanizowanym gospodarstwem szuka dziewczyny, wymarzonej do założenia domowego gniazdka. Mieszkam z rodzicami, mam spokojny charakter. Palę papierosy. Innych nałogów nie posiadam. Jeżeli kochasz wieś, napisz. Jeżeli mieszkasz w Łomży i tam pracujesz i nie chcesz rezygnować z pracy, też napisz. Żyję niedaleko Łomży i można dojeżdżać. Jeżeli jesteś samotna, bezrobotna, zastanów się, może zmiana w Twoim życiu przyniesie Ci szczęście?

Adam

Mam 18 lat, ciemne oczy i ciemne włosy (172/69). Lubię czytać, dobrą muzykę, zwiedzać muzea, chodzić po górach. Jeżeli masz podobne zainteresowania, napisz. Chciałabym poznać miłe-

go, opiekuńczego chłopca, może być „z przeszłością”. Ja też „przeżyłam przeszłość”, wiem, co to znaczy. Może wspólnie będzie nam łatwiej w tym życiu ciągle pod wiatr?

Jabłonka

Blondyn (43/172/72) z wielkimi planami na przyszłość (i na teraźniejszość także), pozna przedsiębiorczą Panią do wspólnego zdobywania celów. Prowadzę niewielką, dobrze rozwijającą się firmę. Brakuje mi Ciebie. Odezwijsię.

Romek

Za treść ofert redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Oferty zamieszczamy bezpłatnie. Nazwisko i adres można zastrzec do wiadomości redakcji.

KONTAKTY



NADZÓR NAD SPRAWĄ Z ARTYKUŁU

W nawiązaniu do artykułu Pani Redaktor Joanny Gospodarczyk, zamieszczonego w tygodniku „Kontakty” pt. „Macocha na traktorze”, uprzejmie zawiadamiam, że opisane sprawy zbadane zostały w trybie nadzoru w Prokuraturze Wojewódzkiej w Łomży.

Red. Joanna Gospodarczyk, na tle opisanych dwóch spraw prowadzonych w Prokuraturach Rejonowych w Łomży i Grajewie, dotyczących wyłudzenia mienia i kradzieży ciągnika rolniczego, popełnionych na szkodę Andrzeja Wszebrowskiego, wyprowadziła nie trafny wniosek o tym, że „przez dwa miesiące żaden prokurator nie wydał prostej decyzji o przeprowadzeniu skradzionego pojazdu na parking przed komisariat Policji”.

Otóż, należy zważyć, że ciągnik rolniczy w toku trwających w obu prokuraturach dochodzeń, nie został odnaleziony przez Policję, a więc nie mógł być zwrócony pokrzywdzonemu.

Prokurator rejonowy w Grajewie 9 lipca 1998 roku wydał polecenie Komisariatowi Policji w Radziłowie podjęcia czynności, zmierzających do odzyskania ciągnika i zwrócenia go pokrzywdzonemu. Przeszukanie miejsc, w których ciągnik ten mógł być garażowany, okazało się nieskuteczne. Również inne czynności Policji nie doprowadziły do odnalezienia ciągnika. Podejrzany, a jest to jego prawo do obrony, odmówił wskazania miejsca garażowania ciągnika.

W opisanej sytuacji prokurator, kończąc dochodzenie, miał tylko jedno wyjście, co też uczynił. Mianowicie, poinformował na piśmie pokrzywdzonego, by ten dochodził swoich roszczeń majątkowych w drodze powództwa cywilnego, domagając się zasądzenia od sprawcy kwot stanowiących równowartość ciągnika.

Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz
Prokurator Wojewódzki w Łomży

W PÓŁ DROGI

Szóstego maja mieszkańcy ul. Strzelców Kurpiowskich w Łomży (od ul. Łukasińskiego do ul. Wesołej) wysłali pismo w sprawie pozostawienia tego odcinka ulicy bez zrobienia nawierzchni asfaltowej. Pismem z 13.05.98 r. otrzymaliśmy odpowiedź, że sprawa nasza bę-

dzie rozważona przy tworzeniu budżetu na 1999 r. Była to kolejna obietnica naszych władz przez ponad 15 lat naszej męczarni w błocie wiosną i jesienią, a latem w kurzu.

28.07.98 r. wysłaliśmy pismo w naszej sprawie do Radia Łomża do programu „Nasza sprawa na naszej antenie” dokładnie opisując nasz problem. Redaktor radia 29.07.98 r. przedstawił nasz problem, ale z naszego pisma wybrał i przeczytał tylko to, co Mu pasowało, żeby nie urazić „władzy”. Z poruszonej naszej sprawy na antenie odnieśliśmy tylko „jedną korzyść”, a mianowicie dowiedzieliśmy się, że w budżecie miasta na 1999 r. ten odcinek ulicy znowu nie został przewidziany do wykonania.

Co więc my, jako mieszkańcy, mamy myśleć na temat naszych władz i Pana Prezydenta, który wysłał i podpisuje się pod pismem, a wie, że jest załatwione negatywnie.

Ponieważ kłamią i nasze media, postaramy się opisać naszą sprawę ponownie. W ubiegłym roku otrzymaliśmy pismo, że będzie robiona nawierzchnia na ul. Strzelców Kurpiowskich. Radość nasza była wielka, ale rozczarowanie jeszcze większe, bo nawierzchnię wykonano tylko na odcinku od ul. Nowogrodzkiej do ul. Łukasińskiego. Na pozostawiony odcinek zabrakło pieniędzy i znowu nam obiecano na drugi rok. W bieżącym roku przystąpiono do prac na ul. Wesołej, a nas doszły słuchy, że na naszej ulicy nawierzchnia nie będzie kontynuowana. Zaczęliśmy wydzwaniać do Urzędu Miasta, aby dowiedzieć się, co z pozostawionym kawałkiem ulicy. Otrzymaliśmy odpowiedź, że znowu zabrakło pieniędzy. Nie rozumiemy takich „gospodarzy”, bo chyba jest logiczne, że jak zaczyna się ulicę, to powinna być zrobiona w całości. Może nasze władze są innego zdania i u siebie w domu, w pokoju pomalują jedną ścianę, a drugą, jak dobrze pójdzie, to za parę lat.

Nasza ulica nie jest ulicą wewnątrzsiedlową, tylko główną, w prostej linii łączącą ul. Wojska Polskiego z ul. Nowogrodzką o bardzo dużym ruchu. Pozostawienie odcinka około 300 m bez nawierzchni to czysty idiotyzm i bark gospodarności. Zapraszaliśmy Radnych i Pana Prezydenta na przejażdżkę po tym kawałku, ale chyba nie skorzystali, obawiając się o resory i zakurzenie samochodu. Za to korzystają całe lato ciężarówki wywożące ziemię z ul. Wesołej. Czemu nie jedzą do ul. Wojska Polskiego i ul. Sikorskiego, tylko robią tumany kurzu na naszym odcinku (krótsza droga i taniej)?

My, mieszkańcy odcinka ul. Strzelców Kurpiowskich od ul. Łukasińskiego do ul. Wesołej, kategorycznie odmawiamy płacenia podatku od nieruchomości w 1999 r. Nie możemy odmówić płacenia podatku drogowego, bo włączono nam go do ceny benzyny, który płaciliśmy tyle lat na darmo, łamiąc resory i wyciągając samochody z błota.

Nasze roszczenia poparli mieszkańcy ul. Strzelców Kurpiowskich, którzy mają już dobrą nawierzchnię koło swoich domów,

ale korzystają z całej ulicy, bo nie da się tego krótkiego, pozostawionego odcinka przelecieć samolotem, tylko trzeba przejść lub przejechać.

My, mieszkańcy pozostawionego odcinka bezpańskiej ulicy, nie pozostawimy naszej sprawy.

Oczekujemy na jednoznaczną i konkretną odpowiedź naszych Władz, bo przez tyle lat mamy już dosyć obietnic.

28 czytelnich podpisów
mieszkańców
ul. Strzelców Kurpiowskich

ODPOWIEDŹ W SPRAWIE STRZELCÓW KURPIOWSKICH

W związku z pismem skierowanym do redakcji Tygodnika „Kontakty” w sprawie realizacji nawierzchni ulicy Strzelców Kurpiowskich na odcinku od ul. Wesołej do Łukasińskiego, Zarząd Miasta Łomży wyjaśnia, że z uwagi na znaczne zapóźnienia miasta Łomży w budowie infrastruktury komunalnej oraz ograniczone możliwości finansowe, Rada Miejska drugiej kadencji przyjęła do realizacji „Program budowy urządzeń infrastruktury technicznej ulic w Łomży”, obowiązujący od 1995 r., który określił kolejność realizacji w zakresie: 1. Energetyki i oświetlenia, 2. Wodociągów, 3. Kanalizacji sanitarnej, 4. Kanalizacji deszczowej, 5. Nawierzchni ulic.

Zgodnie z „Programem” do I kolejności realizacji w rejonie Państwa osiedla zakwalifikowane zostały następujące ulice: 1. Ul. Łukasińskiego (od ul. Sikorskiego do ul. Wesołej) – zrealizowana w latach 1995-1996; 2. Ul. Lipowa (od ul. Leśnej do Łukasińskiego) –

zrealizowana w 1996 r.; 3. Ul. Strzelców Kurpiowskich (od ul. Nowogrodzkiej do Łukasińskiego) – zrealizowana w 1997 r.; 4. Ul. Wesoła (od hotelu do ul. Lipowej) – w trakcie realizacji do zakończenia w 1998 r.

Jak więc z przedstawionego wyżej zestawienia wynika, w br. zostanie zrealizowany w 100 proc. zakres ulic przewidzianych w tym rejonie do wykonania w I kolejności, a tym samym do programu inwestycji przyjmowane będą ulice z II kolejności realizacji. Pragniemy przy tym zaznaczyć, że kolejność realizacji ulic w poszczególnych latach była uzgodniona z Radą Osiedla. Dotyczy to zarówno ulic zrealizowanych, jak i planowanych do realizacji. Wnioskowany przez Państwa odcinek ul. Strzelców Kurpiowskich (od ul. Łukasińskiego do ul. Wesołej) przewidziany w cytowanym „Programie...” do wykonania w ramach II kolejności realizacji, będzie umieszczony w spisie zadań inwestycyjnych, proponowanych do wykonania z budżetu miasta na rok 1999. Prace nad projektem budżetu zostały dopiero rozpoczęte i do dnia 15 września gromadzone są propozycje zadań.

Musicie Państwo mieć jednak świadomość, że mimo umieszczenia tego zadania w projekcie inwestycji na 1999 r., ostateczna decyzja zastrzeżona jest do wyłącznej kompetencji Rady Miejskiej, tj. władz samorządowych, jakie zostaną wyłonione w październikowych wyborach.

Mgr inż. Janusz Nowakowski
wiceprezydent
Łomży

LISTA NR 2



GRZEGORZ PIOTR LEWAŃCZUK KANDYDAT NR 5

DO SEJMIKU WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO OKRĘGU NR 6
Z POWIATÓW: ŁOMŻA, ZAMBRÓW, WYSOKIE MAZOWIECKIE



Urodziłem się i mieszkam w Łomży. Mam 40 lat, żonę i syna. Z wykształcenia jestem inżynierem budowni-

ctwa. Od trzech lat pełnię funkcję prezesa Zarządu Spółki Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji.

Kandyduję, gdyż:

- wierzę, że rozwój regionu jest możliwy tylko dzięki inwestycjom (posiadam wiedzę i doświadczenie w prowadzeniu inwestycji, przetargów, negocjacji oraz w zakresie ochrony środowiska);
- mam doświadczenie we współpracy z samorządami jako kierownik zakładu pracy, przewodniczący Rady Osiedla nr 12;
- chcę integrować przedstawicieli Sejmiku do tworzenia koalicji załatwiającej „nasze sprawy” w naszym województwie;
- pochodzę z tego regionu, tu mieszkam i będę wyrażał wolę swojego środowiska, gdyż nasz los zależy od nas samych, od naszej aktywności i pracy.

(Kolumna opłacona przez kandydata)

Wystawa z Madonną

Sielskie pejzaże (łany zbóż z pełną drogą, pełen zieloności las), martwa natura (owoce, bukiety kwiatów i liści), Madonny to najczęściej prezentowane tematy w malarstwie Anny Krepsztul z Litwy.

Malarka od dzieciństwa choruje na odwapnienie kości. Przeszła dziesiątki operacji, od ponad dwudziestu lat porusza się wyłącznie na wózku inwalidzkim. Mieszka sama w rodzinnym domu w Taboryszkach i mimo skończonych sześćdziesięciu lat nie chce żadnej stałej opieki. Dogląda jej jedynie mieszkająca w sąsiedztwie siostra.

— To niezwykła kobieta. Wszyscy uczymy się od niej wytrwałości i polskości. Potrafi swoją odwagą obdarowywać innych. Dużo tworzy. Jej obrazy są prawie we wszystkich kościołach Wileńszczyzny — powiedziała w czasie wernisażu w Łomży Zofia Graznowa, dyrektor Wydziału Kultury samorządu rejonu Soleczniki.

W 1991 roku w Łomży Ojciec Święty spotkał się z grupą Litwinów w Łomży. Wówczas siostra Anny Krepsztul podarowała papieżowi obraz malarki, przedstawiający Matkę Boską Ostrobramską. Jan Paweł II zainteresował się osobiście napisał do niej list i zapewniał, że spotka się z nią w czasie pobytu na Litwie. Do spotkania jednak nie doszło, nie pozwalał na to stan zdrowia malarki. Ale artystka wyhaftowała jedwabnymi nićmi obraz Madonny, który podarowała papieżowi jej siostra.

Obrazy Anny Krepsztul były wystawiane w Wilnie, Kownie, Warszawie, Białymstoku.

Wystawa w Łomży, zorganizowana przez Regionalny Ośrodek Kultury, wzbogacała program pobytu szefów polskich ośrodków kultury z Litwy, Łotwy, Ukrainy i Białorusi. Przebywali oni w Łomżyńskim na zaproszenie Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Pracownicy kultury z Kresów Wschodnich zwiedzili placówki kultury w Łomży, Grajewie, Kolnie, Zbójnej, Nowogrodzie, Bogutach i Ciechanowcu oraz zapoznali się ze strukturą organizacyjną budżetowych i samorządowych ośrodków kultury. (m)

WYGRAJ BILET DO KINA

Co tydzień 10 Czytelników „Kontaktów” może wylosować bezpłatny bilet do łomżyńskiego kina „Millenium” na wybrany z jego repertuaru film. Wypełniony i wycięty kupon należy wrzucić do skrzynki w holu kina. Losowanie w każdą sobotę. W tym tygodniu „Millenium” proponuje:

1 października, czwartek — „MAMO, CZY KURY POTRAFIĄ MÓWIC?” (godz. 16.00) • „W AKCIE DESPERACJI” (godz. 18.00 i 20.00);

2 października, piątek — „BARWY KAMPANII”, USA 1998, reż. Mike Nichols. W rolach głównych: John Travolta, Emma Thompson. Komedia zainspirowana wydarzeniami z pierwszej prezydenckiej kampanii Billa Clintona w 1992 roku, (godz. 16.00 i 18.30) • „BOOGIE NIGHTS”, USA 1997, reż. Paul Thomas Anderson. W rolach głównych Mark Wahlberg, Burt Reynolds. Kontrowersyjna opowieść o przemianach obyczajowych, dozwolony od 18 lat (godz. 21.00);

3 października, sobota — „BARWY KAMPANII” (godz. 16.00 i 21.20) • „BOOGIE NIGHTS” (godz. 18.30);

4 października, niedziela — „BARWY KAMPANII” (godz. 16.00 i 18.30) • „BOOGIE NIGHTS” (godz. 21.00);

5 października, poniedziałek — w cyklu „Nie lubię poniedziałków” • „LEPIJ BYĆ NIE MOŻE” (godz. 16.00, 18.30 i 21.00);

6-7 października, wtorek-środa — „BARWY KAMPANII” (godz. 16.00 i 18.30) • „BOOGIE NIGHTS” (godz. 21.00).

KUPON

.....

imię i nazwisko

.....

adres

.....

telefon

.....



JANUSZ BERNER

Orzeł biały, czerwona gwiazda

Od ukazania się w 1972 roku pierwszego angielskiego wydania „Orla białego, czerwonej gwiazdy” minęło pół wieku. Był to autorski debiut Normana Daviesa. Wojna polsko-bolszewicka 1920 roku była jednak wciąż tematem zakazanym. Nie istniała w podręcznikach i oficjalnych publikacjach ukazujących się w „obozie socjalistycznym”. Klęska Armii Czerwonej zdecydowanie przerastała wyobraźnię i wykraczała poza dyrektywy komunistycznych cenzorów.

„Nie da się zaprzeczyć, że najbardziej sensacyjnymi skutkami wojny polsko-bolszewickiej były te, do których nie doszło”, napisał Norman Davies, wybitny historyk, autor cieszącego się ogromną popularnością „Bożego igrzyska”. Bitwa warszawska, która jest kluczowym wydarzeniem omawianej w niniejszej książce wojny polsko-radzieckiej, uchodzi za jedną z najważniejszych bitew XX stulecia.

Pisarz stara się oddać sprawiedliwość bohaterom wydarzeń, które w pamięci narodowej zapisały się jako „Cud nad Wisłą”. Z niezwykłą wprawą przechodzi od ujęcia panoramicznego do szczegółu. Brawurowo posługuje się filmową techniką zmiany perspektywy: czytelnik to obserwuje w bezpośredniej bliskości zdarzenia z pola bitwy, to ogląda świat z foteli polityków.

Davies nie odbrązawia, nie stawia na piedestał, lecz umieszcza fakty w międzynarodowym kontekście i wskazuje, nie ulegając żadnej subiektywnej wizji dziejów, na realne znaczenie historycznych wydarzeń.

W ciągu dwudziestu pięciu lat, które upłynęły od powstania „Orla białego...”, zasadnicza struktura wydarzeń zaprezentowana w książce nie została zakwestionowana. Pojawiało się kilka zbiorów dokumentów, które uzupełniły obraz epizodów zrekonstruowanych tutaj jedynie na podstawie poszlak.

Książka Normana Daviesa była już opublikowana po polsku w drugim obiegu przez wydawnictwo „Przedświt” bez miejsca i roku wydania.

Norman Davies: „ORZEŁ BIAŁY, CZERWONA GWIAZDA”, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 1997.



Gdy się wjeżdża do wsi Laski (gm. Zbójna), wita kapliczka ze świętym Janem. „Był i był. Lata stoi, od pradawna”, mówią mieszkańcy. Chyba ze ćwierć wieku temu odnawiał go Pawełczyk za pieniądze Rydla. Rydel pochodził stąd, wyjechał do Austrii i na tę odnowę świętej figurki grosza przysłał, a i jeszcze na poczęstunek dla wioski całej.

„Święty Janie Chrześcijanie, Co stoisz po prawej stronie, Miej mnie w swojej obronie”.

Tak modlą się ludzie, przechodząc tamtędy, zależy z której strony (jak z lewej, to mówią: co stoisz po lewej stronie). Albo mówią: „Święty Janie Chrześcijanie, co chrzczył Pana Jezusa w rzece Jordanie”.

Eugeniusz Nowak słyszał te modlitwy od swego ojca i dziadka i swoim dzieciom przekazał. Przed jego domem stoi niebieska kapliczka z dwiema figurkami Matki Boskiej. Wieczorem świeczka oświeca je ciepłym blaskiem. Wiąże się z nią osobiste przeżycie Zofii i Eugeniusza Nowaków. Wtedy się budowali: była już stodoła, chlew, dom powstał na samym końcu. Pierwszy syn się narodził 32 lata temu, w 1966 roku. W niedzielę mieli go ochrzcić. — A w piątek rano tatuś miał sen — opowiada Eugeniusz Nowak. — Przyszła do niego babcia, to znaczy jego mamusia: „Powiedz dzieciom, niech go szybko ochrzczą, niech

nie szkodują, bo nie przeżyje”, przykazała. Więc w niedzielę, w kościele w Zbójnej na sumie, synka do wiary doprowadzili. Przywieźli dziecko do domu i w trzy godziny później już nie żyło.

— Rósł jak na drożdżach, miał trzy tygodnie. Nie chorował — dopowiada żona. — Zabrał go anioł.

Na intencję zmarłego synka Sławomira postawili tę kapliczkę.

— Za komuny kapliczek nie wolno było stawiać. „Jak ukarzą, to krowę sprzedam”, tak myślałam sobie. Ale jakoś nie ukarali — wspomina Eugeniusz Nowak. Urodziła się córka Dorota, a potem syn Andrzej, a potem jeszcze Krzysiek, Mirek, Ela, Jarek, Agata, Sławek, Magda, Marta i Marcin. Pięć dziewczynek i siedmiu chłopców. Niektórzy mają już swoje rodziny. Z rodzicami mieszka pięcioro, uczą się, jeden pracuje. Najmłodszy Marcin uczęszcza do piątej klasy.

— Całą rodziną modlimy się zawsze do Matki Boskiej. I majowe, i czerwcowe odprawiamy pod kapliczką — mówi.

Za ich domem stoi wysoki krzyż. Dwuramienny. Okolony płotkiem. Kiedyś w tym miejscu stał krzyż trójramienny, ponad-wiekowy. — We wsi cholera wybuchła. Ludzie lecieli, jak deszcz. Opowiadał mi ojciec (to było bardzo dawno), miał 80 lat, a zmarł 20 lat temu — mówi Nowak. — Ludzie ten krzyż postawili i zelżała zaraza. Krzyż spróchniał, zetlał. Bolesław Ciak (już nieżyjący) dał dąb i mieszkańcy Lasek w 1974 roku ten dwuramienny krzyż wznieśli. (an)

BAŚNIOWE LISTY

Konkurs plastyczno-literacki dla uczniów szkół podstawowych pod hasłem „Tydzień pisanie listów w krainie baśni”, z okazji Światowego Dnia Poczty 9 października i Tygodnia Pisanie Listów (4-10 października) ogłasza Rejonowy Urząd Poczty w Łomży. Celem konkursu jest popularyzacja tradycji pisanie listów. Prace oceniane będą w dwóch kategoriach wiekowych: dzieci w wieku 6-10 lat i młodzieży w wieku 11-15 lat. Wszystkie prace powinny być oznaczone na odwrocie godłem autora, a do przesyłki musi być dołączona imienna lista uczestników konkursu z pieczęcią nagłówkową szkoły i podpisem nauczyciela. Prace należy nadsyłać do 5 października 1998 roku (decyduje data stempla pocztowego) pod adresem: Rejonowy Urząd Poczty, plac Poczto- wy 1, 18-400 Łomża.

Jednocześnie Rejonowy Urząd Poczty w Łomży zaprasza zainteresowane konkursem klasy do odwiedzenia swoich placówek podczas akcji „otwartych drzwi” w dniach 5-9 października. Pracownicy zapoznają dzieci i młodzież ze swoim zawodem, zasadami prawidłowego adresowania przesyłek, filatelistyką i historią poczty.

W tym roku przypada 125. rocznica utworzenia Światowego Związku Pocztowego w Bernie i 79. rocznica przystąpienia do niego Polski. Zadaniem organizacji jest ułatwianie obrotu pocztowego na świecie i ujednolicenie przepisów pocztowych.



KRONIKA POLICYJNA

WYPADKI DROGOWE

• W Bruszewie Borkowiznie (gm. Sokoły) nieznany kierowca audi podczas wyprzedzania dwóch samochodów uderzył w tył cinquecento skręcającego w lewo, którym kierował Stanisław K. z Bruszewa Kolonii. Pasażerka Stanisława K. poniosła śmierć na miejscu, zaś kierowca i pozostali 2 pasażerowie doznali obrażeń ciała. Sprawca wypadku, nie udzielając pomocy poszkodowanym, zbiegł.

• W Ciborach Kołaczkach (gm. Zawady) kierujący ciężarowym re-nault Kazimierz K. z Torunia na prostym odcinku drogi potrafił pracującego tu, ubranego w pomarańczową kamizelkę, Henryka K., który poniósł śmierć na miejscu.

• W Czyżewie Osadzie kierujący fiattem 126p 15-letni Paweł G., miejscowy, będący pod wpływem alkoholu, podczas skręcania w lewo uderzył w metalowe ogrodzenie. Obrażeń ciała doznali kierowca oraz jego pasażerowie: Krzysztof G. z Czyżewa Osady, Kamil M. z Godlewa Mier-nik (gm. Nur) i Adam D. z Wołomina (woj. stołeczne warszawskie).

• W Łomży na skrzyżowaniu ulic Giełczyńskiej i Dwornej kierujący polonezem Jacek K., miejscowy, na oznakowanym przejściu dla pieszych potrafił Jana J., także z Łomży. Pieszy doznał obrażeń ciała.

• W Konarzycach (gm. Łomża) kierujący oplem Mieczysław Z. z Puław potrafił Rafała M., który nagle wbiegł na jezdnię. Dziecko doznało obrażeń ciała.

ROZBOJE

• W Turośli 2 zamaskowani sprawcy weszli do pomieszczenia stacji paliw. Grożąc użyciem pistoletu gazowego, sterroryzowali właścicielkę Mariannę S. i oznajmili, że to napad. Nie przewidzieli reakcji kobiety, która błyskawicznie wybiegła tylnymi drzwiami, spuściła ze smyczy psa i wydała mu polecenie ataku. Któryś bandyta strzelił do zwierzęcia, po czym obaj napastnicy wbiegli do pobliskiego lasu, gdzie czekał na nich zachodni samochód, w którym siedziały dwie osoby.

• W Kolnie na parkingu 3 nieznanych mężczyzn zaczęło wysiadać z samochodu Jana B. z Bud Poryckich (gm. Stawiski) i dwóch jego synów, żądając od nich po złotówce. Zagrozili w razie odmowy pobi-ciem oraz uszkodzeniem pojazdu. Ale ci odmówili. Wtedy Jan B. otrzymał cios sztachtetą w głowę, co spowodowało rozcięcie łuku brwiowego. Bandyci zbiegli.

• W Zambrowie w klatce schodowej bloku przy ul. Wojska Polskiego nieznany sprawca pobił Zygmunta C., który doznał złamania kości no-sa.

• W Łomży 2 nieznanych sprawców uderzyło w głowę Antoniego R. i ograbiło z pieniędzy w kwocie 1200 zł. Bandyci zbiegli.

WŁAMANIA I KRADZIEŻE

• Na trasie Mały Płock - Leśniczówka Korzeniste przepadło 650 me-trów drutów aluminiowych niskiego napięcia wartości 2400 zł na szko-dę Rejonu Energetycznego w Łomży.

TYLKO U NAS DO USA!

- wize turystyczne
- wize biznesowe
- petycje rodzinne

Jak wyjechać do USA?

Na to pytanie odpowie i załatwi formalności związane z wyjazdem

„AMERICAN DREAMS”

BIURO POŚREDNICTWA WIZOWEGO

Prawnik przyjmuje interesantów
zawsze w poniedziałek od 10.00 do 16.00
Łomża, Al. Legionów 54, pok. 18
Tel. 18-42-14

k.z.

SKŁAD OPAŁU „BARBÓRKA” s.c.

ul. Sikorskiego 166A (plac PKP) Łomża

Tel. (0-86) 160-676

Oferuje węgiel po najniższych cenach
Sprzedaż na raty
Zapewniamy transport

ZAMBRÓW, ul. Magazynowa 10 (baza G.S.); 71-22-75

Wys. Mazowieckie, ul. 1-ego Maja 16 (baza G.S.); 75-44-56

k.z.-o



MEDALIŚCI Z ŁOMŻY

Wspaniale wypadli łomżyńscy zawodnicy taekwondo na Akademickich Mistrzostwach Polski WTF w Poznaniu. Złoty medal i tytuł akademickiego mistrza wywalczył przed czasem **Mariusz Gawroński**, student II roku Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu. **Mariusz** startował w kategorii wagowej do 68 kg.

Bardzo blisko złotego medalu był także **Grzegorz Kopczewski**, student I roku AWF w Warszawie. **Grzegorz** nabawił się poważnej kontuzji mięśnia uda i został wycofany z walki finałowej o złoto.

Brązowe medale zdobyli **Jarosław Świątkiewicz** (student IV roku AWF w Warszawie) i **Mariusz Cekała** (student III roku AWF w Warszawie). Obaj startowali w kategorii do 80 kg.

Wszyscy medaliści są wychowankami Młodzieżowego Klubu Sportowego „Medyk” w Łomży i byli trenowani przez **Jerzego Millera**. Trener oglądał walki swoich chłopców i był bardzo wzruszony ich postawą.

LEKKA ATLETYKA

Ósme miejsce zajął **Paweł Grygo** z Łomży w biegu na 10 kilometrów (31,16,89) podczas młodzieżowych mistrzostw Polski w Siedlcach.

ZAPASY

Zapaśnicy kadeci **WARMII PŁYT Grajewo** uczestniczyli w mistrzostwach Makroregionu Mazursko-Warszawskiego w zapasach w stylu klasycznym, które odbyły się w Lidzbarku Warmińskim. Trzecie miejsce w wadze 52 kg wywalczył **Sebastian Olejarsz**, który zakwalifikował się też do walk finałowych ogólnopolskiego turnieju klasyfikacyjnego w Radomiu. W wadze 42 kg **Andrzej Nasiewicz** był piątą.

PIŁKA NOŻNA

W mistrzostwach Grajewa szkół podstawowych zwyciężyła drużyna „czwórki” przed „jedyneką” i „dwójką”.

BIEGI

W Zambrowie odbyły się mistrzostwa miasta w drużynowych biegach sztafetowych szkół podstawowych. W grupie dziewcząt wygrała reprezentacja „trójki” przed „dwójką” i „czwórką”, zaś w kategorii chłopców najlepszy był zespół „czwórki” przed „dwójką” i „trójką”.

TENIS STOŁOWY

Rozpoczęły się rozgrywki II ligi tenisa stołowego kobiet i mężczyzn. Łomżyńska drużyna mężczyzn występuje w nie zmienionym od ubiegłego sezonu składzie: **Michał Grabowski** (II LO), **Michał Dobrowolski** (Zespół Szkół Weterynaryjnych), **Andrzej Rogiński** (Zespół Szkół Mechanicznych), **Maciej Tarnacki**, **Hubert Marciniak** i **Wojciech Wysocki**, który jest jednocześnie trenerem zespołu. Drużyna zamierza ulepsować się w pierwszej szóstce po pierwszej rundzie, aby w drugiej walczyć o udział w barażach o wejście do I ligi. Jako gospodarz mecze zespół będzie rozgrywał w II Liceum Ogólnokształcącym w Łomży (plac Kościuszki 3). Drużyna kobiet występuje jako SKTS II LO. Kadre zespołu tworzą uczennice tej szkoły: **Alina Żelazna**, **Emilia Borawska**, **Małgorzata Mocarska**, **Katarzyna Szablowska**, **Ewa Drwięga**, **Barbara Śmiarowska**, **Monika Zarzecka** oraz **Anna Wicik** i **Małgorzata Brzezińska** z Liceum Ekonomicznego. Ponieważ większość zawodniczek reprezentuje II LO, zespół trenuje w tej szkole. Dyrekcja i Zarząd SKTS ustaliły stąd nazwę drużyny. W porównaniu z poprzednim sezonem, w którym panie zajęły 7. miejsce, zespół w tym roku będzie silniejszy, bowiem po rocznym pobycie w gdańskiej Szkole Sportowej, wróciła **Alina Żelazna**. Mecze pań będą rozgrywane również w II LO. Trenerem drużyny jest **Wacław Tarnacki**.

W pierwszej kolejce mężczyźni SKTS pokonali w Jezioranach gospodarzy 8:6. Punkty dla naszej drużyny zdobyli: **Maciej Tarnacki** – 3, **Michał Grabowski** – 2, **Hubert Marciniak** i **Michał Dobrowolski** – po 1 oraz w grze podwójnej **Maciej Tarnacki** i **Michał Grabowski** – 1.

V LIGA

Dziś tylko suche wyniki, gdyż nasz stały komentator musiał wyjechać poza Łomżyńskie.

Tabela po 5 rundzie:

FORTUNA - SKRA	2:1	1. Mlekovita	15 pkt	8. Orleń	7 pkt
KONTAKTY - GKS	1:3	2. Fortuna	11	9. Biebrza	6
ISKRA - BIEBRZA	3:1	3. Wissa	10	10. Kontakty	4
SMOLNIKI - ZNICZ	1:5	4. GKS Rutki	10	11. Ziemowit	4
WISSA - UNIA	4:1	5. Orzeł	9	12. Znicz	4
ZIEMOWIT - ORLEŃ	1:3	6. Skra	9	13. Unia	3
MLEKOVITA - ORZEŁ	2:1	7. Iskra	8	14. Stawiski	0

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Śniadowie

ogłasza przetarg nieograniczony

na dzierżawę piekarni mechanicznej w Śniadowie
wraz z wyposażeniem i placem manewrowym.

Przetarg odbędzie się w dniu 15.10.1998r. o godz. 13.00
w biurze Spółdzielni w Śniadowie
przy ul. Kolejowej 29.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium
w kwocie 5.000,— w kasie Spółdzielni
najpóźniej w dniu przetargu do godz. 12.00.

Wpłacone wadium ulega przepadkowi w razie uchylania się
uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy.

Bliższych informacji udzielamy pod nr. tel. 17-61-61 Śniadowo.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania
przyczyn.

fak.1139





w październiku
30% taniej
dla stałych klientów

**Od października
do 25 listopada
PROMOCJA NALEPKOWA:**

• pojedziesz, zbierasz
12 nalepek, a raz masz
taniej:

10% w „TELE-BARZE”
20% w kinie „MILLENNIUM”
50% w dyskoteczce „ATLANTIC”
i bezpłatny wstęp do Centrum
Rekreacyjnego

k.z.-o

TERRAZYT

FABRYKA OKIEN I DRZWI

ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210

TEL. (086) 18-65-65 FAX. (086) 18-00-55

URB „WOJAN” ŁOMŻA, UL. KOPERNIKA 21

TEL/FAX (086) 16-45-26, TEL. 0-604 221-092

ZRB „GLAZ”

ŁOMŻA, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 paw. 7

TEL. 060318-95-24 TEL/FAX (086) 19-83-65

EŁK, UL. KILIŃSKIEGO 46/6

TEL/FAX. (087) 621-36-62

ZAMBROW, UL. BIAŁOSTOCKA 2

TEL/FAX. (086) 71-86-26

OSTRÓW MAZ., UL. 3-GO MAJA 26

TEL/FAX. (0217) 520-81

OSTOŁĘKA, UL. PIŁSUDSKIEGO 38

TEL/FAX. (029) 766-64-64 TEL. (029) 760-37-66

WYSOKIE MAZOWIECKIE, UL. TUWIMA 5

TEL/FAX. (086) 75-30-72

CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34

TEL/FAX. (086) 772-211

KOLNO, UL. WOJSKA POLSKIEGO 19

Okna i drzwi w pięknym stylu

k.z.-o

NAJTAŃSZE OKNA TYPOWE



□ GLAZURA □ TERAKOTA □

□ GRESY □ ARMATURA □

□ CERAMIKA ŁAZIENKOWA □

□ PANELE □ KLEJE □ FARBY □

□ CHEMIA BUDOWLANA □

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA

**ZAPRASZAMY DO NOWOOTWARTEGO
ODDZIAŁU HANDLOWEGO**

18-400 Łomża, ul. J. Piłsudskiego 52

tel. (0-90) 290 848

PON.-PT. - 9.00-17.00, SOB. 9.00-14.00

AKCESS

KUPUJĄC U NAS - OSZCZĘDZASZ CZAS I PIENIĄDZE

k.z.

**Za
3 tygodnie**

KONTAKTY

W
kioskach, sklepach
i na pocztach
**całego
Podlasia**

(łomżyńskie, białostockie,
suwalskie)

**Podwójna objętość!
Podwójny nakład!**

„ARKA”

Łomża, ul. Sikorskiego 166c
(dawne PSK)
tel. 169-469

TU KUPISZ NAJTANIEJ:

✓ WĘGIEL — kostka
— orzech

✓ CEMENT

✓ WAPNO

✓ PUSTAKI — ceny fabryczne

Zapewniamy transport!

Zapraszamy!

tak. 1112-o

PHU **Choiński** PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
WOLA ZAMBROWSKA 8, 18-300 ZAMBROW
tel./fax (086) 71-37-55; 71-63-33

Magazyn i biuro czynne od godz. 7.00 do 17.00

Oferuje:

- panele podłogowe od 34 zł/m²
- panele ściennie MDF i PCV od 17 zł/m²
- pokrycie dachowe Onduline wym. 0,94 x 2 m od 29 zł/szt.
- blachodachówki szwedzkie i fińskie od 25 zł/m²
- siding amerykańskiej firmy Alcoa — 8 kolorów od 17 zł/m²

oraz inne atrakcyjne materiały budowlane

Zadzwoń i zamów, dostarczymy na miejsce, 71-37-55

Zapewniamy własny transport!

k.z.-o

**SŁOWO JEST ULOTNE
OGŁOSZENIE W GAZECIE ŻYJE DZIEŃ
OGŁOSZENIE
W TYGODNIKU KONTAKTY
ŻYJE TYDZIEŃ!**

P.P.U.H. **STARMEX** Spółka z o.o.

83-200 Starogard Gdański, ul. Lubichowska 176

oferuje:

do sprzedaży kombajny ziemniaczane „Bolko”
Z-643 fabrycznie nowe w cenie 15.000 zł

Oczekujemy propozycji
— zapraszamy do współpracy.

Tel. (0-69) 162-84-71 do 75 Fax (0-69) 16-28-913

k.z.-o

KONTAKTY



Myśl globalnie ← → Ogłaszaj się lokalnie

HURTOWNIA „FLORIAN”
18-400 Łomża, Sikorskiego 166a (PKP)
tel. 160-128; 188-295
oferuje:

- | | |
|------------------------------------|--------------------------|
| - cement „CHELM” – najlepszy | - lepek, masy izolacyjne |
| - wapno hydratyzowane | - blachy ocynkowane |
| - pustaki z betonu komórkowego | - stal zbrojeniowa |
| - cegły, bloczki betonowe | - eternit |
| - styropian, wełna mineralna | - żwir, piasek |
| - papy izolacyjne i nawierzchniowe | |

RATY
STAŁYM ODBIORCOM UDZIELAMY RABATU
WĘGIEL – SEZONOWA OBNIŻKA

ZAPĘWNIAMY DOWÓZ

k.z.-o

**OKNA
DRZWI
WITRYNY**
ALUPLAST
PRODUKCJA

GÓRKI SYPNIEWO 9, 18-421 PIĄTNICA, TEL. (0-86) 191-886

BIURO HANDLOWE
18-400 Łomża, Al. Legionów 147D, tel./fax (0-86) 180-672 wew. 22

lak. 1038-00

KALDEX

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO HANDLOWE

HURTOWNIA RYB
Iodów, mrożonek

oferuje ryby:

- mrożone • solone • marynowane • wędzone • konserwy •

Zapraszamy od 7.00 do 22.00
Łomża, ul. Żabia 4 (wjazd od Spokojnej)
tel. (0-86) 160-217

k.z.-o

JUŻ WKRÓTCE UKAŻE SIĘ

NOWA KSIĄŻKA TELEFONICZNA WOJEWÓDZTWA ŁOMŻYŃSKIEGO

wydawana przez Telekomunikację Polską S.A.
w Łomży

Znajdą w niej Państwo
kompletny spis
abonentów prywatnych
oraz firm i instytucji,
a także branżowy wykaz firm.

Dla zainteresowanych
umieszczeniem wpisu
lub reklamy
na stronach branżowych
BEZPŁATNA INFOLINIA

0-800-28-000

Zapraszamy
od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00–16.00

k.z.-o

P.P.H. TELMECH-TELKOM Sp. z o.o.
05-260 Marki k. Warszawy ul. Duża 1

właściciel w 3/4 częściach:

- **działki** (całkowita pow. 5128 m²)
- **budynku 3-piętrowego**
(wszystkie media, winda towarowa)

w **Zambrowie** Al. Wojska Polskiego 33

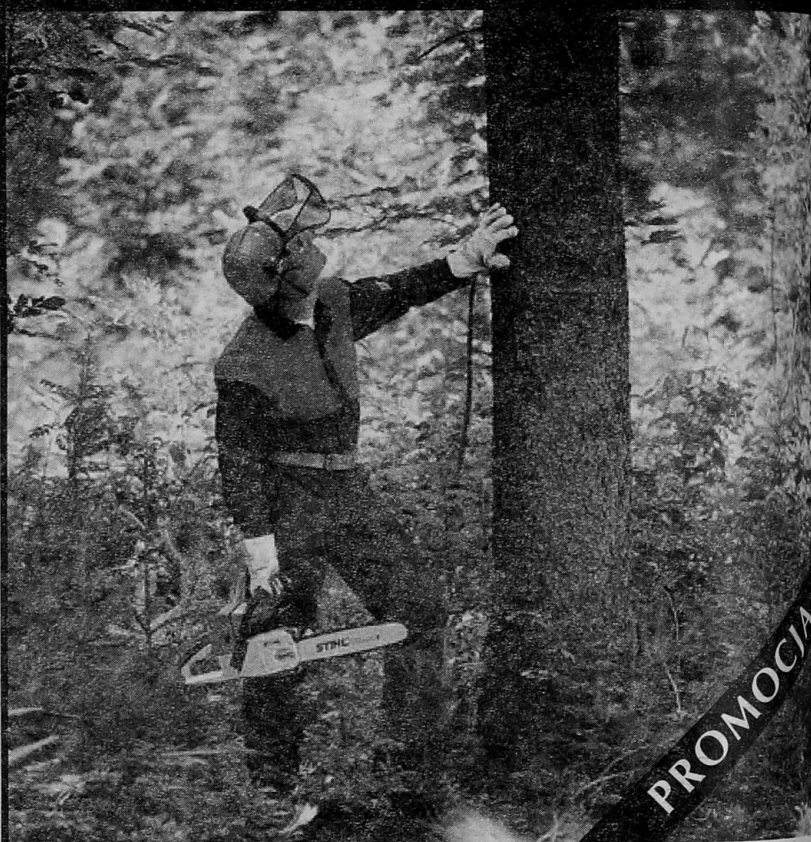
sprzeda swoją własność.

Na oferty kupna oczekujemy do 31.12.1998 r.

Wszelkich informacji udzielają członkowie Zarządu
tel. (0-22) 781-36-07 (08)
tel./fax (0-22) 781-37-90

k.z.-o

STIHL®



PROMOCJA

Profesjonalnie i oszczędnie dzięki
promocji firmy STIHL

W okresie od 17.08. do 17.10.1998 bezpłatnie

5 litrów oleju STIHL 1:50

przy zakupie pilarki,

model 026, 029, 036, 039, 044, 064.

ZAPRASZAMY!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne

Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Białystok - Kawaleryjska (Targowica paw. 1), 090 265 126;
Św. Rocha 14/14, tel. 44 61 45; **Ciechanowiec** - Dworska 28;
Czyżew - Mazowiecka WDH; **Ełk** - Wojska Polskiego 28;
(Rolnik), 621 23 98; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 164 466;
Ostrołęka - Bogusławskiego 26, Żeromskiego PKP; **Ostrów**
Mazowiecka - Broniewskiego 14, tel. 623 71, Sikorskiego
28, tel. 525 64; **Szumowo** - 1 Maja 7; **Suwałki** - Krótka 4,
tel. 666 266; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 752 316;
Zambrów - Wilsona 10, tel. 71 69 07.

k.z.-o



KONTAKTY

MEDYCYNĄ

ZASTRZYKI, BAŃKI, tel. 16-31-17.

LECZENIE NIEOPERACYJNE żyłaków, miażdżycy, chorób krwi, laseroterapia. Doc. Dr hab.med. Kazimierz KRUPIN-SKI, ul. Piłsudskiego 6 pok. 3 wtorek od godz. 15.00.

k-5607-o

OŚRODEK REHABILITACJI Lecznicej, Łomża ul. Sikorskiego 222, tel. 186-187 oferuje: badania lekarskie przez specjalistę rehabilitacji medycznej oraz zabiegi fizykoterapeutyczne, zabiegi kinezyterapeutyczne, masaże lecznicze, masaże wodne.

k.z.-o

BARBARA DOMYŚLAWSKA — nerwice, depresje, zaburzenia psychiczne — piątki od 14.00, Al. Piłsudskiego 6 pok. 1, tel. (085) 191-091; (085) 6542-584.

k.z.-o

MASAŻ LECZNICZY. Rehabilitacja w schorzeniach kręgosłupa, Jesionowski; 0602811217; 188-330.

k-4857-o

PORADY LEKARSKIE — Dr Kozłowski, Zawady, 18-400 Łomża. Przyjazna, solidna, miła obsługa.

k-5161-o

NEUROLOG Gabriela KRAJEWSKA-GONKO, Łomża ul. Kazańska 2, „Acer”, piątki, 16.00-17.00, tel. dom. 18-61-55.

k-5823-o

LOGOPEDA, tel. 0-604 269 664 ul. Kazańska 2 „ACER”, czwartki 8.00-14.00.

k-5859-o

OKULISTA, LARYNGOLOG — KALINOWSCY: leczenie, soczewki kontaktowe, testy alergiczne. Łomża, Brzozowa 8, po 16.00, tel. 160-154.

k-5877-o

MASAŻ LECZNICZY, rehabilitacja ruchowa, akupresura, bioenergoterapia; 18-62-60. Fizjoterapeuta Jadwiga Chmielewska.

k-5896-o

GABINET POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNY lek. Barbara Borawska Specjalista Położnictwa i Ginekologii, Łomża, Aleja Legionów 7A (budynek ABC) poniedziałki, środy, 16.30-18.00. Tel. 0601-39-32-12.

k-5907

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAM

„MAREW” Łomża, Al. Legionów 64a, 18-67-63. Glazura, terakota, płytka przemysłowa od 12 zł/1 m². Rolnikom od 9,60.

k.z.-o

ŻWIR, PIASEK z dowozem (086) 160-128.

k.z.-o

CEMENT „CHELM”, wapno, pustaki, bloczki betonowe, styropian, wełna mineralna, cegły, eternit, stal. Najtaniej w regionie z dowozem, (086) 160-128.

k.z.-o

DZIENNIKI i TABLICE budowlane Łomża ul. Poznańska 141 B, tel. 18-54-81 w. 242.

Fak.1042-o

RENOMOWANA HURTOWNIA odzieży używanej, tylko z TIRA, Ostrołęka — środy 10.00-14.00, tel. 0602 518 557.

k.z.-o

C-360, stan dobry, Wacław Mieczkowski, Mieczki 20 k/Przytuł.

k-5532-o

18 ha z zabudowaniami w Modzelach Starych 13 k. Wygody.

k-5749-o

PIEC C.O., 160-082

k-5749-oo

POLONEZ (1991), stan dobry, 172-166.

k-5665-oo

ETERNIT FALISTY 130 szt. Sadzarka, wiązalka + aparat wiążący nowy, damfa, pług 5-skiowy +10 par lemiej, brony posiewne zawieszane, 19-26-55.

k-5666-o

UŻYWANE ZBIORNIKI na olej opałowy, tel. 16-63-85.

k-5748-o

OKNA DREWNIANE, sosna, mahoe SANDREW s.c. Ostrołęka ul. Kołobrzaska 15, tel. (029) 769-1034 w. 102.

Fak. 1101-o

SPRZEDAJEMY: świerki srebrne, tuje, orzechy, tel. 19-13-51.

k-5680-oo

ŁADA 2105 (rok prod. 1988), stan dobry, tel. 187-130

k-5800

FIAT CINQUECENTO 704 (1997), 180-780.

k-5802

FIAT 126p (1986), tel. 17-55-86.

k-5804

SPRZEDAM POLONEZ 1,5 SLE (1989), 18-49-74, 8.00-17.00.

k-5808

SPRZEDAM GOSPODARSTWO 11 ha w Grądach Wielkich, tel. 172-533, po 15.00.

k-5810

NAWOZY, PASZE, materiały budowlane, Nowogród, tel. 17-55-99 ul. Miastkowska 16.

fak.1119-o

SPRZEDAM ŁADĘ chłodniczą i wagę elektroniczną, 0-602-601-836.

k-5811

DZIELARKĘ-ZAOKRĄGLARKĘ, sito

sito

elektryczne, piec elektryczny 3-komorowy z parownikiem, (0-87) 231-180.

k-5812

SPRZEDAM PRZYCZEPĘ samobieżną, Adam Gąsiorowski, Kruszewo 41; 07-400 Gaworowo.

k.z.

SUKNIA ŚLUBNA, 191-631, po 20.00.

k-5814

SPRZEDAM NUMER telefonu, 160-034.

k-5815

PILNIE SPRZEDAM regał „Miron”, 18-30-40.

k-5816-o

3,77 ha w Korytkach, gm. Miastkowo. Wiadomość: Chmielewo, tel. 17-50-80.

k-5817

TANIO SPRZEDAM Nysę kontener, 19-20-56.

k-5820

CIĄGNIK 1614, 904, przyczepy wywr. 6t, siewniki nawozowe, agregat uprawowy, beczka asenizacyjna i inne., tel. (089)541-77-66; 0-90-24-22-74.

k.z.-o

PROMOCJA! Drzwi antywłamaniowe GERDA do budownictwa wielorodzinnego. NOWOŚĆ! Drzwi antywłamaniowe do budownictwa jednorodzinne, wzory z katalogu lub na życzenie klienta. Autoryzowany SERwis Łomża, Legionów 105. Szczegółowa informacja: tel. 198-116.

Fak.1116-o

SPRZEDAM PIANINO „Calisia”, tel. 16-20-76.

k-5826-o

Z powodu śmierci

śp.

Roberta Karwowskiego
wyraży głębokiego współczucia
żonie, dzieciom i rodzinie

Składają:

Jan Mieczkowski

Ryszard Chrostowski

Tadeusz Dąbkowski

oraz cała załoga firmy „TERRAZYT” w Łomży



Wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci naszego kolegi
ROBERTA KARWOWSKIEGO
dla całej rodziny

składa

dyrektor i pracownicy
ZUIR „Polonia” S.A. w Łomży



k-5830

Wyraży szczerzego współczucia
z powodu śmierci
ROBERTA KARWOWSKIEGO
składają Rodzinie

właściciel i pracownicy

hurtowni alkoholi „Imperial”
w Łomży



Fak. 1134

„Wciąż chcesz
z Nim prowadzić rozmowy,
i spytać Go,
biorąc za kłapy
Boże, czy można tak aby?”

Wyraży głębokiego współczucia
naszej koleżance

ELŻBIECIE BĄCZEK
i Jej Bliskim

z powodu przedwczesnej śmierci
BRATANKA MARCINA

składa zespół „Kontaktów”

Pogrążeni w smutku żegnamy naszego przyjaciela

ŚP. ROBERTA KARWOWSKIEGO

Rodzinie Zmarłego

wyraży współczucia

składa

Olgierd Juchnowicz

i pracownicy

Centrum Edukacyjnego

„CATHERINE”

oraz

Wydawnictwa Leliwa

z Warszawy

k.z.



KONTAKTY

MAZDĘ 323 (1994) tanio, 19-60-16.
k-5827

TANIO SPRZEDAM Ford Courier 1.8 D (1992) osobowo-dostawczy, 18-84-18.
k-5757

MERCEDES 123 (1983), (086) 188-507, po 15.00.
fak.1130

SPRZEDAM lub WYDZIERŻAWIĘ komfortowy dom, tartak, budynki nadające się na działalność gospodarczą, las, ziemię - sprzedam, tel. (058)625-34-84.
k-3835

POLONEZ 1,5 (1994), 9500 ZŁ (086) 761-356.
K-5834

GARAŻ MUROWANY Łomża, tel. 18-39-25, po 19.00.
k-5837

MERCEDES BUS-207 1988 i 1986, tel. 185-927.
Fak.1133

POLONEZ 1,6 stan bdb (1991), tel. 189-576.
k-5842

FIAT 126p (1987), I właściciel, stan dobry, 18-68-55.
k-5844

OPEL KADETT 1.6 D (1983) uszkodzona pompa. Łomża ul. Spokojna 3/3.
k-5845

PRZYCZEPA DO kiszonki, prasy do słomy, 191-009.
k-5847-o

FIAT 126p (1988), tel. 165-924,
k-5849

SKODA 105S (1982/83), 16-29-18.
K-5851

TANIO SPRZEDAM Ładę 2107 1500 (1990), lekko uszkodzona, 16-22-88.
k-5852

PILNIE SPRZEDAM Lublin kontener (1995), 16-52-50.
k-5854

FIAT 125p combi (1987), cena 1.700 zł, Łomża, tel. 16-54-97.
k-5857

PLACE BUDOWLANE Łomża, Wesoła 89.
k-5858

SPRZEDAM FIAT Brawa 1.4 (1996) Łomża, 16-51-15.
k-5860

MERCEDES DOSTAWCZY MB 100 d (1989), 18-30-88.
K-5862

FIAT 126p EL (1996), tel. 186-558.
k-5864

4 HA ziemi, Wiktorzyn p/szosie. Wia-
domość: Olszyny, Wesoła 7.
k-5865

„MALUCH” Elegant (1996), 9300 zł-
tych, czerwony, 18-73-11.
k-5867

PIEC OLEJOWY=ZBIORNIK, Łomża,
19-82-20.
k-5868

TANIO SPRZEDAM Polonez Plus (1997),
16-94-23; 0-602-58-91-40.
k-5869

OPEL KADETT (1985), 1.6 D, 17-93-04.
k-5869

VW PASSAT 1.8i (1990) combi, tel. 602
652 509.
k-5875

HONDA CIVIK (1990) 16 V, stan b.dobry
— sprzedam, tel. 17-81-00.
k-5876

OWCZARKI BELGUSKIE szczeniata —
sprzedam, tel. 17-81-00.
k-5876

C-385, cena 10.500 miejscowość Pucha-
ły 5, 18-311 Gać.
k-5879

POLONEZ CARO (1994), 160-641.
k-5880

TANIO SPRZEDAM lokal i dom,
189-093.
k-5881

OPEL ASCONA GT 2.0i (1987), tel.
18-24-96.
Fak.1136

DZIAŁKA BUDOWLANA (783 m²) Łom-
ża-Kraska sprzedam, tel. 0602 757 130.
k-5863

PILNIE SPRZEDAM RENAULT Clío
(1993r); 18-54-23; 18-17-36
k-5894

POLONEZA 1.6 GLE (1993r), tel.
18-88-47 po godz. 16.00
k-5895

FORD ESCORT 1.3 (1981r), Kolno,
78-32-67
kk-89

SPRZEDAM SAMOCHODOWĄ wywrot-
nicę hydrauliczną typu GERDA, tel.
78-22-52; 78-34-25
kk-87

FIAT 650 ELEGANT wersja eksportowa;
160-065
k-5897

ZNICZE — PRODUKCJA, sprzedaż hur-
towa i detaliczna, Łomża, Szeroka 22;
tel. 164-732
k-5898

FORD ESCORT 1.6 (1991r); tokarkę do
drewna, wzmacniacz gitarowy, gitarę
elektryczną, (0-86) 17-83-53
k-5899

ROZBITY MERCEDES 240 D (1979),
0-604-24-65-99.
k-5901

FSO 1500 na polonezie, skrzynia V lub
zamienię na 126p Konarzyce 51.
k-5905

FIAT 126p (1990), 18-54-50.
k-5908

TANIO LODÓWKĘ, zestaw sypialniany,
kuchnia gazowa, 16-03-48.
k-5909

TANIO SPRZEDAM Mercedes LP-709
meblowóz, tel. 18-41-46, 78-34-35.
k-5910

SPRZEDAM DOM, stan surowy Łomża i
działkę w Piątnicy, 18-57-90.
k-5911

MAGIEL ELEKTRYCZNY, tel. (086)
187-905.
k-5912

C-360 (1981), Bronowo 39, gm. Wizna.
k-5914

126p (1992) składak 1982/90, tel.
163-476.
k-5916

ROTTWEILER SZCZENIĘTA 5-miesię-
czne sprzedam, (086) 182-231.
k-5917

FIAT TIPO 1,4 (1995) kupiony w salo-
nie, pełna dokumentacja, tel. 166-914,
po 16.00.
k-5920

MERCEDES 190E (1989), tel. 190-549.
k-5931

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ, tel. 19-05-49.
k-5931

CINQUECENTO 704 (1997); (086)
187-202, po 18.00.
k-5934

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną prze-
mysłową (78 arów) w Jezioru, tel.
192-570.
k-5935

KOMBAJN KUKURYDZY „Claas” 4-rzę-
dy, prasy, siewniki zbożowe, wycinaki
kiszonki, tel. 183-157.
k-5936

POLONEZ TRUCK 1.9D (1991/92)
(0-86) 71-87-52; 0-602-77-22-90
k.z.

TANIO OPONY! Hurtownia Opon
„GUMPOL” — wszystkie wymiary, raty!
Zambrów, (0-86) 71-35-11
fak.1146-o

SPRZEDAM GOSPODARSTWO rolne w
Kupiskach Starych, o pow. 5 ha z budyn-
kami, tel. 178-154.
k-5941-o

SPRZEDAM DZIAŁKI budowlane, Stara
Łomża p/szosie lub zamienię na M-4,
M-5, Dom, tel. (086) 181-303.

KUPIĘ

AUTA DO REMONTU powypadkowe ku-
pię, 090 267-215.
Fak.1145-o

AUTA POWYPADKOWE do remontu ku-
pię 090 26-72-15.
Fak.1145-o

AUTA POWYPADKOWE do remontu ku-
pię, 0-90-367-870.
Fak.1145-o

AUTA POWYPADKOWE skorodowane
kupię 0-90-36-78-70.
Fak.1145-o

KUPIĘ: tereny inwestycyjne, hale, dział-
ki budowlane — Łomża i okolice, tel.
0602 886 675
k-5731-o

OLSZYNĘ POWYŻEJ 38 cm, 300-400
zł/m³, tel. 172-603, wieczorem.
k-5805

KUPIĘ ŁADĘ chłodniczą, wagę elektro-
niczną i kasę sklepową, 167-540.
k-5832

NYSA TOWOS, instalacja gazo-
wa, 160-712.
k.z.

MAZDA 626 16 V DOHC (1994), tel.
(086) 188-919.
k-5829

PEGSUSA wraz z gierkami, (0-86)
18-02-15.
k-5831

KUPIĘ SUCHY bal brzozy, tel.
19-11-27.
k-5846-o

KUPIĘ GARAŻ-błaszak używany,
0-604-245-312, dom. 18-62-71.
k-5878

KUPIĘ SPRĘŻARKĘ ok. 100L, (0-86)
17-83-53
k-5899

KUPIĘ SEGMENT pokojowy, Łomża,
165-115.
k-5915

KUPIĘ PIANINO, tel. 15-00-62 lub
0-602-496-525
k-5940

LOKALE

M-3 SPRZEDAM, 189-185.
k-5104-o

SPRZEDAM DOM z lokalami usłu-
go-handlowymi, tel. 16-33-66.
k-4681-o

SPRZEDAM KAWALERKĘ, 16-33-07.
k-5677-oo

PILNIE SPRZEDAM M-3, tel. 0602 715
389.
k-5763-o

WYNAJMĘ LOKAL handlowo-biurowy,
Łomża, Al. Legionów 42. Elk, Wojska
Polskiego 48c, tel. 0602 781-745, 0602
77-33-10.
fak.1115

SPRZEDAM MIESZKANIE nowe (45
m²), 185-715.
k-5806

DO WYNAJĘCIA dom jednorodzinny,
tel. 18-25-29.
k-5809

LOKAL DO WYNAJĘCIA w centrum 80,
160 m² na sklep, hurtownię, gabinety,
produkcję, tel. (086) 18-88-45.
k-5813

WYNAJMĘ PLAC ul. Poznańska 28,
16-65-42.
k-5818

DO WYNAJĘCIA M-4, I piętro, Sybira-
ków, na długo, telefon. 191-239; 186-345.
k-5819

SPRZEDAM DUŻY DOM + hala 250 m²
w Łomży, tel. 185-927, po 20.00,
19-82-29.
Fak.1133

SPRZEDAM DOM 086/160-219, po
16.00.
k-5839

WYNAJMĘ MIESZKANIE (086)
16-02-19, po 16.00.
k-5839

POKÓJ DO wynajęcia, rtel. 16-30-83, po
16.00.
k-5855

SPRZEDAM M-2, tel. 189-768
k-5856

KUPIĘ M-4 komfortowe dom lub szere-
gowkę Łomża, 165-115
k-5860

LOKAL UL. Wyszyńskiego 2 (30.5 m²)
do sprzedania lub wynajmę, tel. 0602
757 130.
k-5863

LOKAL 120 m² do wynajęcia róg Sikor-
skiego — Wojska Polskiego w Łomży,
16-51-15.
k-5870

LOKAL HANDLOWY do wynajęcia, Piąt-
nica ul. Szkolna 27 (70 m²), tel. 187-873.
k-5871

DO WYNAJĘCIA budynek gospodarczy
na działalność, 160-487; 166-940.
k-5872

WIELKA
JESIENNA
PROMOCJA

P.H.U. **ROLMECH**

ul. Nowogrodzka 90A, Łomża
tel./fax 16-50-47

przedstawiciel

WSK-PZL KROSNO

Oferuje

SCHŁADZALNIKI MLEKA

upust do 10% od ceny fabrycznej
korzystne warunki sprzedaży ratalnej

Informacje telefoniczne w godz. 13.00–20.00

Oferta ważna do 31 października

Fak. 1147



KONTAKTY

hale, dział.
kolice, tel.
k-5731-o
n, 300-400
n.
k-5805
pę elektro-
40.
k-5832
ja gazo-
k.z.
(1994), tel.
k-5829
mi, (0-86)
k-5831
zwoy, tel.
k-5846-o
używany,
k-5878
OOL, (0-86)
k-5899
wy, Łomża,
k-5915
-00-62 lub
k-5940
k-5104-o
mi usłu-
6.
k-4681-o
5-33-07.
k-5677-oo
l. 0602 715
k-5763-o
wo-biurowy,
Elk, Wojska
1-745, 0602
fak.1115
nowe (45
k-5806
norodzinny,
k-5809
centrum 80,
ię, gabinety,
5.
k-5813
znańska 28,
k-5818
ętro, Sybira-
239; 186-345.
k-5819
hala 250 m²
po 20.00.
Fak.1133
160-219, po
k-5839
IE (086)
k-5839
16-30-83, po
k-5855
8
k-5856
m lub szere-
k-5860
2 (30,5 m²)
nę, tel. 0602
k-5863
cia róg Sikor-
go w Łomży,
k-5870
wnajęcia, Piąt-
tel. 187-873.
k-5871
gospodarczy
6-940.
k-5872

STANCJA DLA dziewcząt, 160-487;
166-940. k-5872
SPRZEDAM MIESZKANIE: M-3 (086)
185-983, po 20.00; M-5 0602 173 778.
k-5873
SPRZEDAM M-3 (44 m²) ul. Prusa 14,
tel. 169-099. k-5874
LOKAL DO WYNAJĘCIA, Łomża ul. Par-
tyzantów 40, tel. 16-26-86. k-5883
SPRZEDAM DOM w Mikołajkach 7 km
od Łomży, tel. 165-358. k-5884
SPRZEDAM LOKAL handlowy, tel.
18-07-07 lub 18-54-54 k-5887
DOM SPRZEDAM, tel. 169-058
PAWILON DO WYNAJĘCIA na gabinet
lekarski, usługi, handel, tel. 16-30-80
k-5890
SPRZEDAM MIESZKANIE M-4 pow.
60m. kw, tel. 18-48-83 k.z.-o
SPRZEDAM M-5 na raty, tel. 19-13-49,
po 19.00. k-5900-o
MŁODE MAŁŻEŃSTWO poszukuje mie-
szkania do wynajęcia, 17-75-63. k-5906
DO WYNAJĘCIA M-3, 164-756. k-5913
M-4 NOWE budownictwo sprzedam,
185-009. k-5919
PRZYJMĘ NA stancję dwie dziewczyny
uczące się, tel. 160-771. k-5922
SPRZEDAM KAWALERKĘ, 167-237. k-5923
M-4 WYNAJMĘ studentkom, 185-583,
po 18.00. k-5925
LOKAL DO WYNAJĘCIA Łomża, Stary
Rynek 12, tel. 16-23-83. k-5926
LOKAL SPRZEDAM lub wynajmę, Ma-
zowiecka (26 m²), 16-40-34. k-5928
SZUKAM DO wynajęcia kawalerki,
180-271. k-5932
MIESZKANIE SPRZEDAM lub wynajmę,
Kazańska, 160-710. k-5937
SPRZEDAM M-4 lub zamienię na dom z
dopłatą, 188-990. k-5933
SPRZEDAM M-3 (49 m²) dwupokojowe,
II piętro ul. Broniewskiego, tel. 18-48-28.
k-5921
SPRZEDAM MIESZKANIE, 43m. kw, Za-
mbrów, (0-86) 71-36-67; 0-602-77-22-90
k.z.
LOKALE DO WYNAJĘCIA, tel. 19-82-44,
po 18.00. k-5947

USŁUGI

STROJENIE PIANIN. Łomża 086 189
931. k-4914-o
ŻALUJE, VERTICALE. Rolety tkanino-
we i zewnętrzne — wszystkie typy mon-
taż, raty. „CARPEXIM”, Łomża, Nowo-
grodzka 37, tel. 16-61-18. fak.263-o
NAPRAWA: pralki, lodówki, zamrażar-
ki, 18-07-07; 180-916. k-3992-o
BUS 17-OSOBOWY, przewozy, najtaniej
w regionie, tel. 186-187. k.z.-o
WYKOPY ZIEMNE koparką, transport
ziwrem, piasku, 160-423. Fak.835-o
TELEnaprawa, 188-291 k-4960-o
USŁUGI TRANSPORTOWE, samochód
chłodnia do -25°C, 12 europalet 6 ton ła-
downość, 0-90-273-045. k.z.-o
„POROLET”: markizy, żaluzje, rolety —
wszystkie rodzaje, Al. Legionów 54,
18-93-98. Fak.1041-oo

WYJAZDY DO Belgii przez Niemcy, Ho-
landię — niedziela, poniedziałek, wto-
rek, tel. (086)761-570; 0-602-860-269;
18-75-81; 761-518. k-5500-oo

USŁUGI KOPARKĄ „Ostrówek” i samo-
chodem — wszelkiego rodzaju, Łomża,
16-33-34. k-5524-o

USŁUGI RTV, Śniadeckiego 17, 180-001.
Fak.903-o

INTROLIGATORSTWO: oprawy książek
i dokumentów, torebki ozdobne, pudła i
pudełka, sztancowanie, Ostrołęka
(029)21-68. k.z.-oo

VIDEOFILMOWANIE, 189-101. k-4963-o

PRYWATNA SZKOŁA MUZYCZNA — za-
pisy Łomża 18-4221 k-5225-oo

KOMPUTEROPISANIE, 164-839 k-5250-O

FRANKFURT M. poniedziałek, środa,
sobota, tel. (0-85) 66-33-164; tel. kom.
0-602-681-677 k-5568-o

CZYSZCZENIE DYWANÓW, tapicerek;
0-602-827-983 fak.1066-o

BIURO RACHUNKOWE, TEL. 16-01-82;
tel./fax 198-365 fak.1050-o

CYKLINOWANIE; 166-422 K-5707-O

DORADCA PODATKOWY, ŁOMŻA,
190-990 FAK.1030-OO

WIERCENIE STUDNI, Łomża; 18-48-66;
0-602-868-891 k-5518-o

USZCZELNIANIE OKIEN; 0-602-827-983
fak.1066-o

TYNKOWANIE, SZPACHLOWANIE, ma-
lowanie; 175-013 k-5684-o

BELGIA, NIEMCY — niedziela, ponie-
dzialek, (0-85) 739-16-94 k-5681-o

UKŁADANIE KOSTKI brukowej,
17-75-52 k-5781-o

OCIEPLANIE BUDYNKÓW; 187-916 k-5777-o

RENOWACJA MEBLI tapicerskich- soli-
dnie, modnie 18-47-68 po 20.00 k-5651-o

TRANSPORT BUSEM (skrzyniowy) 2,5
tony tanio tel. (086) 78-44-14 fak.1081-o

ZESPÓŁ MUZYCZNY: bale, wesela;
18-74-79 k-5667

CZARNOZIEM, ŻWIR, PIASEK, bloczki
betonowe, usługi „Ostrówkiem”, wywóz
gruzu, wykopy — tanio; 160-625;
178-109; 0-602-828-318 (rachunki VAT)
fak.1096-o

RENOWACJA POMP wtryskowych i
wtryskiwaczy — serwis diesel, Łomża,
Pułaskiego 27; (0-86) 16-25-21 k-5736-o

NAPRAWA PRALEK, lodówek, 16-90-46
k-5734-o

KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE biur i
mieszkań, trzepanie, pranie dywanów,
tapicerek itp., Łomża, ul. Mazowiecka
1/13, tel. 198-187 od 9.00-17.00; tel.
dom. 189-687 po 18.00 fak.1097-o

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW,
16-32-42. k-5807-o

REGENERACJA POMP wtryskowych i
wtryskiwaczy, serwis diesel, Łomża, Pu-
łaskiego 27, (0-86) 16-25-21. k-5736

BUSEM 1,5 T. 6,5 M3, VAT,
(086)188-507, PO 15.00. fak.1130

RYCIE DACHÓWKĄ, 0-90-364-008. k-5833-o

RENOWACJA TAPICERKI meblowej,
160-674. k-5836-o

NOWO OTWARTY Zakład Autonaprawa
i Wulkanizacja, Łomża ul. Piłsudskiego
115, podwórko firmy „AKCES”. k-5838

STUDNIE (086) 185-991. k-5840-o

P.H.U. „ILASZCZUK” oferuje okna ma-
honiowe i sosnowe w różnych kolorach
producenta „Urzędowski”, 18-39-65.
k-5841

SALON FRYZJERSKI przy ul. Prusa 14,
zaprasza klientów w godz. 9.00-19.00; w
soboty 9.00-15.00. Zadzwoń: 19-09-96,
Aneta Piotrowska. k-5843

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, gla-
zura, terakota, tel. 169-347. k-5850

USŁUGI KOPARKĄ i samochodem cięża-
rowym — czarnoziem, piasek, żwir z do-
wozem, 192-646. k-5853-o

MATEMATYKA — KOREPETYCJE, tel.
16-30-83, po 16.00. k-5855

TANIO WYPOŻYCZYSZ kasety video w
wypożyczalni na rogu ulicy Woziwo-
dzkiej i Stary Rynek, 163-229. k-5869

LIMUZyna CADILLAC do wynajęcia
(śluby, chrzciny, urodziny), 18-45-20. k-5885

MALOWANIE DACHÓW i ogrodzeń, tel.
0-604-231-336 kk-88

NAPRAWA PRALEK automatycznych-
wirmikowych; 181-548 K-5893

NOWA, PROFESJONALNIE WYPOSAŻO-
NA pracownia szyldów i reklam wyko-
nuje usługi ekspresowo i najtaniej!, Łom-
ża, Poznańska 156, tel. 180-801 fak.1137

NAGROBKI GRANITOWE, niskie ceny.
Napisy ozdobne i portrety w kamieniu.
Elementy budowlane, Łomża, Poznań-
ska 156, tel. 180-801 fak.1138

TYNKI GIPSOWE-MASZYNOWO, do-
cieplanie budynków, 160-561. Fak.1141-o

CEGLA KLINKIEROWA, murowanie, fu-
gowanie, tel. 177-562. k-5902

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, TYN-
KI, 190-068 k-5903-o

USŁUGI BUDOWLANE, remonty, tynki,
malowanie, szpachlowanie, terakota,
glazura, 18-20-96. k-5904

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE, wy-
kończeniowe, 16-73-01; 18-48-81. k-5924

ZIR MONTER: instalacje elektryczne,
tynki, montaż okien, szpachlowanie,
malowanie, 186-329; 180-258;
0602530031; 0602 526244. fak.1144

KRYCIE DACHÓW wszelkimi materiała-
mi pokrywcymi. Wymiana pokryć da-
chowych, tel. 185-895, po 19.00. k-5929

RENOWACJA MEBLI tapicerskich, tel.
19-05-49. k-5931

PRACOWNIA REKLAMY rok założenia
1981 wykonuje kompleksowe prace w
zakresie reklamy wizualnej i świetlnej
techniką komputerową — ploter, Łomża,
Woźniowska 3 k-5938-o

MUROWANIE, MONTAŻ, okien, tynki,
glazura, szpachlowanie, 18-06-19 k-5942

USŁUGI PRZEWOZOWE osób i towa-
rów, tel. 180-913; 0-602-609-003 k-5943

ANGIELSKI — DO MATURY solidnie,
18-13-26 k-5944

WYPRACOWANIE Z ANGIELSKIEGO —
żaden problem, dzwoń, 18-13-26 k-5944

PRACA

KURS AGENTÓW CELNYCH — licencja
państwowa. PRACA, Łomża, ul. Śniadec-
kiego 2a, tel. (0-86) 190-957 wew. 15
fak.1110-o

ZATRUDNIĘ KRAWCOWE, 16-95-10,
16-95-70. FAK.1100

ZATRUDNIĘ FIZYCZNYCH do produkcji
pustaków, tel. 184-664. Fak.1117

GŁÓWNA KSIĘGOWA znajomość kom-
putera — zatrudnię na stałe, 18-90-88.
Ramka fak.1119-o

ZATRUDNIĘ akwizytora-kierowcę, tel.
185-927. Fak.1133

SZUKAM PRACY — technik chemik, tel.
188-798. k-5861

PRZYJMĘ TYNKARZA gipsowego, tel.
160-220. k-5882

POTRZEBNA STAŁA OPIEKA nad star-
szą kobietą (mieszkanie, wyżywienie i
wynagrodzenie zapewnione), wieś
Ostatki 6, 18-312 Rutki, tel. (0-68)
374-92-36 k-5886

POTRZEBNA OPIEKUNKA do półro-
cznego dziecka, tel. 189-185 k-5888-o

PRACA W PIZZERII dla pań, Legionów
50/18 (dworzec PKS) k-5891

ZATRUDNIĘ TYNKARZY gipsowych,
160-561. Fak.1141-o

MŁODE AMBITNE osoby do pracy w
handlu i reklamie, 166-974. k-5918

KIEROWCĘ Z SAMOCHODEM — Radio
Taxi „Super”; 16-34-05. k-5930

INNE

JĘŚLI DOKUCZA CI SAMOTNOŚĆ i
masz jej dość, zadzwoń do Andrzeja po-
może Ci ktoś. Biuro Matrymonialne tel.
(0-86) 16-26-50 k-5660-o

PRZYJMĘ REKLAMY na posesję przy
trasie przez nowy most żelazny, tel.
163-320. k-5866

PRZYJMĘ REKLAMĘ na bagażniku
samochodu. Oferty: tel. 0602 752 074. k-5927

SZUKAM PILNIE MIESZKANIA 2-3-po-
kojowego w domu prywatnym umeblo-
wane. Szukam dealera do zakupu dłu-
życy drewnianej — olcha, brzoza,
świerk, sosna. Płatność natychmiastowa,
po wyładowaniu towaru. Tel. (086)
18-59-40, po 18.00. fal.1147

(OGŁOSZENIA DROBNE „KONTAK-
TÓW” przez miesiąc znajdują się
w komputerowym banku Informacji
Handlowo-Usługowej, tel. 957.
Zadzwoń, sprawdź!)

**SZKOŁKA
KRZEWÓW
OZDOBNYCH**

**DUŻY WYBÓR
DUŻE UPUSTY**

**Wola Zambrowska 74a
tel. 71-35-51** Fak. 1129-o

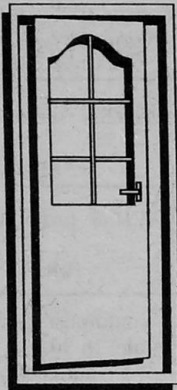
KONTAKTY



HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

Ul. Spokojna 210
(wejście od Piłsudskiego)
18-400 Łomża
Tel. (086) 19-08-77

TERRAZYT
FABRYKA OKIEN I DRZWI



OFERUJE:

- tynki szlachetne "terrazyt"
- ceramikę budowlaną
- cegły i kształtki profilowane

SPECJALNA OFERTA NA JESIEŃ:

Drzwi
WEWNĘTRZNE PROFILOWANE

- szeroka gama wzorów drzwi:
- (pełne, WC, ze szprosem, dwuskrzydłowe)
- wszystkie niezbędne akcesoria
- różne kolory na życzenie klienta

"Ogrody Tomka"

ul. Ks. Janusza 1 10/45

18 404 Łomża

(0 86) 189 860, 0602 123340

Proponujemy Państwu
kupno drzewek alejowych po
wyjątkowo atrakcyjnych cenach:

		cena detal. zł	półhurt pow. 100 szt. zł	hurt pow. 500 szt. zł
Dąb czerwony	1,8-2,5 m	35	30	25
Dąb szypułkowy	1,8-3,0 m	30	25	20
Jarząb pospolity	2,5-3,0 m	35	30	25
Jarząb szwedzki	1,8-2,5 m	40	35	30
Jesion wyniosły	2,5-4,0 m	30	25	20
Klon zwyczajny	1,8-2,5 m	30	25	20
Klon jawor	1,8-3,0 m	30	25	20
Lipa drobnolistna	1,8-3,0 m	35	30	25
Świerk pospolity	1,8-2,5 m	40	35	30

Wiek wszystkich drzewek wynosi 8 lat.

Odbiorcom hurtowym w przypadku zamówienia powyżej 500 sztuk
materiał sadzeniowy dowieziemy własnym transportem.

INFORMACJA HANDLOWO-USŁUGOWA ☎ 957

HURTOWNIA PALIW „EURO-DOREX”

Tel. (0-216) 257-35;
(0-216) 276-61
Fax (0-216) 279-53

PROWADZI SPRZEDAŻ:

OLEJU OPAŁOWEGO LEKKIEGO

z dostawą do klienta

- produkty posiadają
świadectwo jakości (atesty),
- konkurencyjne ceny,
- rabaty dla stałych klientów.

Szybka realizacja dostaw!
k.z.

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

bez poręczyciela, tylko
1,39% miesięcznie

Minimum formalności,
wystarczy stały dochód
miesięczny min. 550 zł brutto.

18-400 Łomża
Al. Legionów 54/4
tel. 19-04-45

czynne 10.00-16.00

Fak. 1134

SBM „Jedność” w Łomży rozpoczęła budowę dwóch budynków mieszkalno-usługowych z garażami przy ul. Ks. Anny w Łomży

Informacja o mieszkaniach i usługach:

- liczba mieszkań — 64
- powierzchnia użytkowa mieszkań — od 33,3 m² do 56,4 m²
- średnia cena 1 m² pow. użytk. mieszkań — 1.480,- zł
- liczba pomieszczeń usługowych — 6
- cena 1 m² pow. użytk. usług — 1.650,- zł
- ilość garaży — 16
- cena 1 m² pow. użytk. garażu — 1.000,- zł

Zakończenie budowy — październik 1999 r.

Jednocześnie informujemy, że posiadamy do
sprzedaży 8 mieszkań w Nowogrodzie w budynku,
którego zakończenie budowy nastąpi w listopadzie br.
Są to mieszkania 2-pokojowe o pow. 41,60 m²
i 42,30 m² oraz 1-pokojowe o pow. 30,30 m².

Średnia cena 1 m² p.u.m. — 1.215,- zł

Zawarcie umowy do końca br. gwarantuje ulgę
podatkową. Bliższe informacje udzielane są w biurze
Spółdzielni w Łomży ul. Mickiewicza 12 (VII p.)
tel. 18-54-05 (06)

k.z.

„Społem” Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Łomży ul. Nowogrodzka 151 A
ogłasza

III nieograniczony przetarg w formie ofert pisemnych

na sprzedaż:

prawa użytkowania wieczystego gruntu
o numerze działki 22854 o powierzchni 232 m²,
położonej w Łomży przy ul. Dmowskiego 4 A
oraz prawa własności znajdującego się na nim budynku handlowego
o powierzchni użytkowej 221,89 m².

cena wywoławcza — 45.000 zł + opłata skarbową

Warunki przetargu:

- 1). Oferty w zamkniętych kopertach z dopiskiem „przetarg” należy składać lub przysyłać pod adresem Spółdzielni do dnia przetargu do godz. 10.00.
- 2). Otwarcie kopert i porównanie ofert nastąpi w dniu 09.10.1998 r.
- 3). Warunkiem udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Spółdzielni lub na konto PBK S.A. o/Łomża nr 11101343-6451-2700-1-31 najpóźniej do godz. 10.00 w dniu przetargu. Autorzy najkorzystniejszych ofert zaproszeni zostaną do końcowych negocjacji, które odbędą się w dniu przetargu o godz. 11.00.
- 4). Wadium oferenta, którego oferta zostanie wybrana w wyniku rozstrzygnięcia przetargu zaliczona zostanie na poczet ceny nabycia, a w przypadku uchylenia się od zawarcia aktu notarialnego, wadium przepada na rzecz sprzedającego.
- 5). Kupujący ponosi wszelkie koszty i opłaty związane ze sporządzeniem notarialnej umowy kupna-sprzedaży.
- 6). Sprzedającemu przysługuje prawo swobodnego wyboru oferty lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Bliższe informacje można uzyskać w siedzibie sprzedającego w Łomży tel. 16-52-56.

k.z.

„Społem” Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Łomży ogłasza,

że posiada wolną powierzchnię użytkową (237 m²) w budynku Piekarni — ul. Nowogrodzka 151 A
z dostępem do rampy.

Zapewnione C.O., energia elektryczna, pobór wody.

Zainteresowanych prosimy o kontakt w siedzibie Spółdzielni — Łomża, ul. Nowogrodzka 151 A
(w godz. 7.00 - 15.00), tel. 16-52-56 lub 16-45-61

k.z.

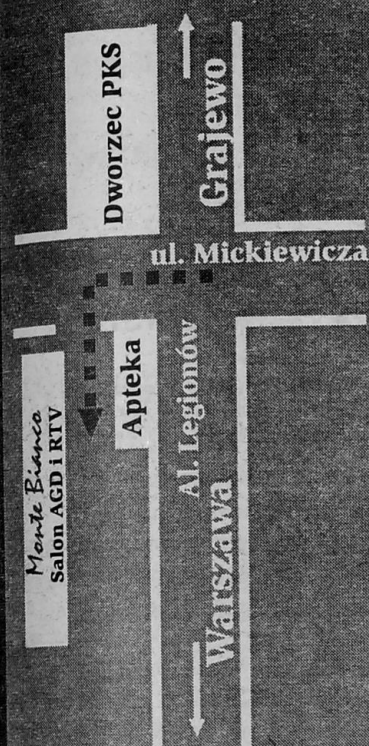


KONTAKTY

- Transport, wniesienie do mieszkania bezpłatnie!!!
- Raty bez żyrantów Heximp
- Przy zakupie sprzętu RTV prezent niespodzianka!!!

**Zamieniamy
stare na nowe
lodówki i pralki
— rabat do 15%
Najniższe ceny
w regionie**

**Zapraszamy
do nowo otwartego salonu AGD i RTV**



Monte Bianco
Łomża, Al. Legionów 54
(obok dworca PKS), tel. 19-04-55



**Co w PREFBET
Centrum
Obsługi
Budownictwa**

SBB

SZTUKA BUDOWANIA

BETON TOWAROWY	1	B-10	B-12,5	B-15	B-17,5	B-20	B-25	POMPA
	2	PREFBET	PREFBET	PREFBET	PREFBET	PREFBET	PREFBET	PREFBET
	3	112,15/m3	121,50/m3	130,84/m3	140,19/m3	149,53/m3	168,22/m3	17,00/m3

WYROBY Z BETONU ZWYKŁEGO	1	Kostka 6 szar	Kostka 6 kol	Kostka 8 szar	Kostka 8 kol	Pustak 20x20	Pustak 12x20	Plyta drogow.
	2	PREFBET	PREFBET	PREFBET	PREFBET	PREFBET	PREFBET	PREFBET
	3	19,00/m2	22,00/m2	24,30/m2	29,91/m2	2,24/szt	1,64/szt	191,6/szt

SPOIWA	1	Cement „35”	Cement „45”	Wapno	Termor	Gips szpachl.	Gips tynkar.	GIPSAR UNI
	2	Ożarów, Nowy	Ożarów	PREFBET	NIEGOCIN	RIGIPS	Dolina Nidy	ATLAS
	3	173,83/T	210,28/T	230/T	529,91/T	850,00/T	392,52/T	720,00/T

MATERIAŁY SCIENNE	1	Blocek 12	Blocek 24	Strop.SKB	Belka Teriva	Cegła K-2.K-3	Ackerman	Silikat 3NFD
	2	PREFBET	PREFBET	PREFBET	MAJDAN	LEWKOWO	LEWKOWO	GRABOWO
	3	2,52/szt	4,99/szt	9,11/szt	42,64/4mb	1,06/K-2	1,68/AC18	0,93/szt

MATERIAŁY ELEWACYJN	1	Cegła klink	Cegła klink	Cegła licow	Cegła lic. spec.	Płytki elew.	SIDING	Silikat NF
	2	ROBEN	BORAL	LODE	LODE	LODE	GAMRAT	GRABOWO
	3	2,06/szt	1,55/szt	1,40/szt	1,59/szt	27,1/m2	16,00/m2	0,36/szt

SZPACHLE	1	Klej do glaz.	Zapr. tynk	Zapr. samopoz.	Szpachla	Szpachla	Fuga biała	ELEWACYJN
	2	ATLAS	ATLAS	ATLAS	Rekord	GIPSAR	ATLAS	JN
	3	0,60/kg	031/kg	0,47/kg	1,08/kg	0,72/kg	2,84/kg	4,36/kg

SYSTEMY DOCIEPLEN	1	Stopter K-20	Siatka 145	Styropian	Narożnik z	Cerplast	Cermit	Ecorock 6
	2	ATLAS	Imp. Niemcy	FS15	siatka	AKE	ATLAS	Rockwool
	3	1,25/kg	3,09/m2	102,80/m3	6,26/szt	4,32/kg	1,10/kg	63,00/m2

SUCHY TYNK	1	Plyta 12,5	Plyta 9,5	Wodoodp	Prof. sufit	Prof. ścian	RIGIPS	Szpachl. V
	2	RIGIPS	RIGIPS	RIGIPS	RIGIPS	RIGIPS	RIGIPS	RIGIPS
	3	5,61/m2	5,23/m2	7,29/m2	2,13/mb	2,59/mb	16,25/1000	16,17/5kg

MATERIAŁY TERMOIZOL	1	Styrop FS10	Styrop FS12	Rockmin 50	Rockmin 150	Rockmin 50	Deltarock 50	Gulfiber 50
	2	Biskupiec	Biskupiec	Rockwool	Rockwool	Rockwool	Rockwool	Gulfiber
	3	64,49/m3	78,50/m3	3,08/m2	8,32/m2	4,19/m2	3,75/m2	63,37/opak

MATERIAŁY HYDROIZOL	1	Papa izol.	Lepik	Izolbet A	Izolbet K	Bit-Gum	Folia MS	Folia bud
	2	Zduńska Wol	Płock	Izolbet	Izolbet	Izolbet	DORKEN	PLOCK
	3	1,33/m2	0,66/m2	2,00/kg	1,90/kg	1,79/kg	9,24/m2	0,98/m2

STOLARKA	1	3szyb.obw	3szyb.obw	balcon 3 sz	Drzwi pł.szkł	Drzwi profil	Rdawi profil	Ościeżnice
DREWNIANA	2	SOKÓŁKA	SOKÓŁKA	SOKÓŁKA	SOKÓŁKA	SOKÓŁKA	SOKÓŁKA	SOKÓŁKA
STOLBUD SA	3	869,16/035	1193,5/064	769 /0B7	206/D6CS	250/D6C1	368/D6C1s	91,59/szt

MATERIAŁY POKRYCIOW	1	Guttanit	Guttanit- przezroczysty	Papa wierz	Termozgrz.	Termozgrz.	Termozgrz.	Gonty Orla
	2	Gutta Werke	Gutta Werke	Zduńska W.	JUNIOR	WOLBIT	POLBIT	Zduńska W
	3	14,62/m2	25,94/m2	2,96/m2	10,51/m2	15,30/m2	17,50/m2	20,91/m2

FOLIE	1	Reflex	DS-130	Antivil	Dragofol	VENT	MS 500	Budow 02
	2	DORKEN	DORKEN	PLOCK	DORKEN	DORKEN	DORKEN	PLOCK
	3	5,40/m2	3,99/m2	2,57/m2	2,57/m2	5,07/m2	9,24/m2	0,98/m2

CHEMIA	1	Pianka	Siulikon	Impregnat	Klej do	Lakier do	Farba emuls.	Farba emuls.
	2	TYTAN	TYTAN		parkietu	parkietu	wewnętrzna	zewnętrzna
	3	14,50/750	8,06/310	5,07/kg	36,8/opak	18,46/opak	3,50/litr	6,82/litr

SYSTEMY RYNNOWE	1	Rynna 125	Rura 110	Uchwyt 125	Kolano 110	Rynna 75	Rura 63	Uchwyt 75
	2	GAMRAT	GAMRAT	GAMRAT	GAMRAT	GAMRAT	GAMRAT	GAMRAT
	3	7,48/mb	9,07/mb	3,25/szt	7,48/szt	4,11/mb	5,42/mb	2,43/mb

SYSTEM ODWODNIEN LINIOWYCH	1	Korytko 120	Korytko cięż	Kratka stal	Kratka żel.	Dekiel stal	Łącznik	Filtr
	2	AGATA	AGATA	AGATA	AGATA	AGATA	AGATA	AGATA
	3	88,56/szt	97,08/szt	11,38/szt	29,00/szt	4,65/szt	5,69/szt	1,70/szt

MATERIAŁY PODŁOGOW	1	Parkiet	Parkiet	Parkiet buk	Płytki	Mozaika dąb	Mozaika dąb	Mozaika buk
	2	dębony wzorz	dębony natur	naturalny	Hajdówka	wzorcysta	naturalna	naturalna
	3	43,93/m2	58,75/m2	41,62/m2	31,76/m2	28,97/m2	38,69/m2	27,10/m2

Uwaga! Ceny netto bez podatku VAT. Dla odbiorców hurtowych atrakcyjne rabaty
PREFBET - Sniadowo ul. Kolejowa 17 tel 176129
PREFBET - Centrum Obsługi Budownictwa Łomża Al. Legionów 147 d tel. 183831

NOWOCZESNE TECHNOLOGIE RACJONALNE CENY GWARANTOWANA JAKOŚĆ

KONTAKTY



Z Sojuszem Lewicy Demokratycznej do Samorządu MĄDRZE – ZDROWO – BEZPIECZNIE

Kandydaci do sejmiku województwa podlaskiego. Lista SLD nr 1, okręg nr 6



1. MAREK STRZALIŃSKI

— lekarz weterynarii, wojewoda łomżyński w latach 1986–1990, dyrektor prywatnego przedsiębiorstwa



6. TERESA SZUMOWSKA

— animatorka życia kulturalnego i oświatowego z Zambrowa, dyrektor łomżyńsko-białostockiego okręgu Polskiego Związku Nieświadomych



2. JAN NETTER

— absolwent Warszawskiej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, rolnik przedsiębiorca, który stworzył miejsca pracy dla 250 osób, mieszka w rodzinnej wsi Godlewo Piętaki



7. IRENEUSZ MAJEWSKI

— wieloletni dyrektor SH i UZ z Piątnicy koło Łomży, niezależny kandydat na senatora RP w roku 1993, człowiek z ogromnym dorobkiem organizatorskim w zakresie hodowli i niesienia pomocy rolnikom



3. ANTONI KONDRAT

— dyrektor Szkoły Podstawowej w Ciechanowcu, członek Związku Nauczycielstwa Polskiego, współpracuje z organizacjami działającymi na rzecz wolności obywatelskich i demokracji



8. KRZYSZTOF WAWRZYNKOWSKI

— człowiek o dużej wiedzy i doświadczeniu w organizowaniu życia gospodarczego regionu. Prezes Stowarzyszenia Przyjaciół III LO w Łomży



4. CZESŁAW ZAGDAŃSKI

— inżynier włókiennik, działacz gospodarczy i samorządowy z Zambrowa



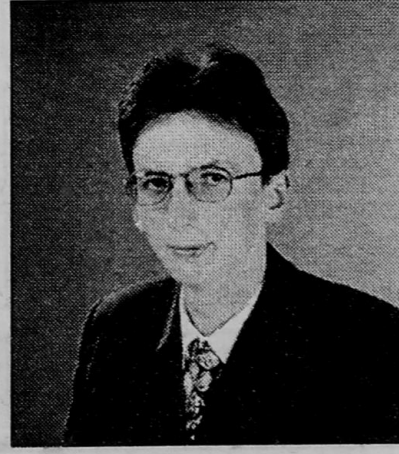
9. ANNA ŚWIDARSKA

— studentka II roku Wyższej Szkoły Administracji Publicznej w Białymstoku, asystentka posła Mieczysława Czerniawskiego w okresie drugiej i bieżącej — trzeciej kadencji Sejmu RP



5. STANISŁAW ZAGÓRSKI

— dziennikarz, założyciel i pierwszy naczelny redaktor tygodnika „Kontakty”, prezes Stowarzyszenia Prasoznawczego „Stopka”



10. TOMASZ GRZANKO

— student Uniwersytetu Warszawskiego, informatyk, mieszkaniec wsi Pniewo

Czy szukasz samodzielnej,
dobrze płatnej pracy?

AMPLICO
LIFE

PIERWSZE AMERYKAŃSKO-POLSKIE
TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ
I REASEKURACJI S.A.

W związku
z dynamicznym rozwojem firmy
poszukujemy
w rejonie ŁOMŻY i okolic
kandydatów
na bezpośrednich:

AGENTÓW UBEZPIECZENIOWYCH

GWARANTUJEMY:

- wysoki poziom szkolenia
- bardzo atrakcyjny system płac
- szansę szybkiego rozwoju i awansu

OCZEKUJEMY:

- wykształcenie min. średnie
- dobra prezencja
- przedsiębiorczość w działaniu

ZAPRASZAMY:

w dniach od 1 października do 9 października
w godz. od 10.00 do 16.00
do Biura Agencji
Łomża, ul. Wojska Polskiego 97
tel. 16-94-80

k.z.

Polskie Radio Białystok
FM 99,4 98,6 MHz

Wiadomości Radia Białystok co godzinę — wydanie główne: 7.00, 16.00; Wiadomości w skrócie: 5.30, 6.30, 7.30, 16.30, 17.30; Przegląd prasy: 5.15, 6.20; O tym się mówi: 6.45; Informacje z przejść granicznych: 5.38, 6.12, 8.15, 12.08, 15.08, 16.24; Sport: 5.32, 7.45, 18.05, 19.05, 21.05; Moto Radio: 6.15, 8.15, 12.09, 15.08, 16.24; Reporterzy informują: 5.23, 5.45, 6.40, 6.45, 8.20, 16.39, 16.45, 17.21, 17.40, 17.45; Regionalne notowania walutowe: 8.39, 11.08; Serwis kulturalny: 7.13, 8.40, 16.13, 16.55; Pogoda dla alergików: 6.55, 7.55, 14.55, 16.55, 17.55.

5.00 FAKTY I MUZYKA — (wiadomości co 30 minut); 9.10 SPOTKANIA; 9.40 Powieść: „Diabeł na dzwonnicy” — M. Ławrynowicz, czyta Marian Opania; 11.15 Reportaż; 11.53 English on... Route 66; 13.45 A to ciekawe; 14.15 Powieść „Diabeł na dzwonnicy”; 14.34 Muzyczne marzenia; 15.10 Co niesie dzień; 16.00 Fakty i Muzyka; 18.10 Muzyczny telefon; 18.30 Audycje dla Mniejszości Narodowych; 19.10 Magazyny Literackie; 19.30 Koncerty Muzyki Poważnej; 20.05 Dobranocka; 20.15 MIXER; 22.00 Reflektorem po świecie — program BBC; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok.



TU i TAM

BIŁASZEWO

• Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej otrzymała prezent od gminy Grajewo: jela z wyposażeniem pożarniczym. Do szczuczyńskiego Muzeum Pożarnictwa powędruje wysłużony 30-letni star (nowy nabytek jest o 10 lat młodszy).

GRAJEWO

• Na stopie towarzyskiej spotkali się szefowie i pracownicy dwóch firm z XV NFI Hetman: Zakładów Płyt Wiórowych SA w Grajewie i Zakładów Płyt Wiórowych SA w Wieruszowie. Tym razem na bok odstawiono sprawy produkcji, a zajęto się zabawą z ogniskiem. Odbił się też mecz piłkarski, w którym zwyciężyli gospodarze 2:1. Pod koniec października podobne spotkanie odbędzie się w Wieruszowie.

• Szantowy zespół Shadow z Miejskiego Domu Kultury wystąpił na IV Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Morskiej i Żeglarskiej w Świnoujściu.

• Powiatowa Komisja Wyborcza wylosowała numery ośmiu komitetów wyborczych, ubiegających się o mandaty w mieście i powiecie. AWS ma numer 2, Komitet Wyborczy Przyszłość — 7, Stowarzyszenie Stop Drodze Śmierci — 8, Komitet Wyborczy SLD — 9, Prawica Samorządowa Powiatu Grajewskiego — 10, Krajowy Komitet Wyborczy Przymierze Społeczne — 11, Komitet Wyborczy Razem — 12, Niezależny Komitet Wyborczy — 13.

• W referendum Zarządu Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego uczestniczyło 378 pedagogów. W sprawie ogólnych zasad reformy większość była za, zaś w sprawach awansu, statusu zawodowego nauczyciela większość opowiedziała się przeciw. Wyniki referendum trafiły już do Zarządu Głównego ZNP w Warszawie.

• Od kilku lat Grajewski Klub Zdrowie i Trzeźwość pomaga w rozwiązywaniu problemów alkoholowych. Jego siedzibą są pomieszczenia byłego przedszkola przy ul. Konstytucji 3 Maja 2B. Klub czynny jest w poniedziałek, środę i czwartek w godz. 8.00 — 18.30, wtorek i piątek od 8.00 do 21.00 oraz w sobotę od 8.00 do 16.00. We wtorki odbywają się spotkania grupy AA, a w piątki — grupy wsparcia kobiet.

• Urząd Rejonowy przejął formalnie w imieniu Skarbu Państwa budynek zajmowany przez Prokuraturę Rejonową. Samorząd Grajewa podjął decyzję o dokonaniu darowizny w czerwcu.

KOLNO

• Prezes Polskiego Stronnictwa Ludowego Jarosław Kalinowski odwiedził Turośl i Kolno. W Turośli spotkał się z grupą kandydatów na radnych do gminy i wyborcami, w Kolnie uczestniczył w festynie przedwyborczym na stadionie miejskim. We wszystkich swoich wystąpieniach poseł Jarosław Kalinowski apelował o maso-

wy udział w wyborach i oddanie głosu na kandydatów PSL. Szczególne niezadowolenie wsi budzi spadek nakładów i antyspołeczna polityka rządu wobec rolnictwa. Wieś nie jest przygotowana do wprowadzenia reformy oświaty, bowiem w gminach nie ma możliwości utworzenia gimnazjów.

• Kancelaria premiera Jerzego Buzka zorganizowała 26 września konferencję dla lokalnych mediów na temat wdrażania reformy administracyjnej kraju. Pytany przez przedstawiciela „Głosu Kolneńskiego” podsekretarz stanu w MSWiA Jerzy Stępień o to, czy ktoś „pomagał” w utworzeniu powiatu kolneńskiego, kategorycznie stwierdził, że nie. Powstanie powiatu było możliwe tylko dlatego, iż w Kolnie samorządowe władze miasta przygotowały odpowiednią dla niego infrastrukturę. „Teraz trzeba odpowiedzialnie wykorzystać daną szansę, gdyż mapa powiatowa nie jest ostateczna”, stwierdził minister.

• Z podstawami funkcjonowania i dorobkiem Kolneńskiego Domu Kultury zapoznała się goszcząca w województwie łomżyńskim na zaproszenie Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” 15-osobowa delegacja pracowników polskich placówek kulturalnych z Litwy, Łotwy i Białorusi. Gości interesowały szczególnie zasady finansowania i pozyskiwania środków na działalność, organizacja imprez masowych i edukacja kulturalna dzieci i młodzieży.

• Zarząd Miasta Kolna powołał obwodowe komisje wyborcze. Kandydatów, którzy będą w nich pracować, zgłosiły poszczególne komitety wyborcze. W Kolnie utworzono 7 okręgów wyborczych, w których wybranych będzie 22 radnych w okręgach jednomandatowych. Pięć komisji pracuje w składzie ośmioosobowym, a dwie dziewięcioosobowych.

SZCZEPANKOWO

• W ciągu roku do tzw. stanu surowego wzniesiony został budynek szkoły podstawowej, który ma zastąpić dwa stare obiekty bez żadnych wygód. Takie tempo stało się możliwe głównie dzięki mieszkańcom wsi, którzy dostarczyli bezpłatnie część materiałów, wykonali niektóre prace i zasilali konto budowy zbieranymi pieniędzmi. Najwięcej środków wyłożył na inwestycję budżet gminy. Tylko w niewielkim stopniu mogło pomóc łomżyńskie Kuratorium Oświaty.

SZORCE

• Dzięki rodzicom i sponsorom trwa remont niewielkiej czteroklasowej szkoły podstawowej, która mieści się w budynku wzniesionym w początku wieku. Między innymi wykonano przybudówkę, w której umieszczone zostały sanitariaty.

WOJEWODZIN

• Uroczyste obchodzono jubileusz 35-lecia Zespołu Szkół Rolniczych. Główną atrakcją był trwający do rana bal absolwentów.

WYSOKIE MAZOWIECKIE

• Pomnik poświęcony „Matkom — Sybiraczkom i wszystkim ofiarom Sybiru” odsłonięty został w ubiegłym tygodniu. Aktu odsłonięcia dokonał Kazimierz Skarżyński, prezes Koła Związku Sybiraków w Wysokim Mazowieckiem. W latach okupacji radzieckiej z tego powiatu wywiezionych zostało do Rosji ponad 8 tysięcy mieszkańców. Tylko nielicznym udało się po wojnie powrócić do kraju.

„KONTAKTY” Tygodnik Łomżyński, 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7, tel. 16-42-43, 16-42-44, 16-57-11, 16-40-22.

Redaguje zespół: Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka, Gabriela Szczepańska, Maria Tocka, Władysław Tocki (redaktor naczelny). Stale współpracują: Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam Dobroński, Maciej Gryguc, Stanisław Kędzielawski, Gabor Lörinczy (fotoreporter), Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoiński, Wiesław Wenderlich.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Wydawca: „Gratis” — Spółka z o.o. Łomża, Aleja Legionów 7. Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 16-77-16.

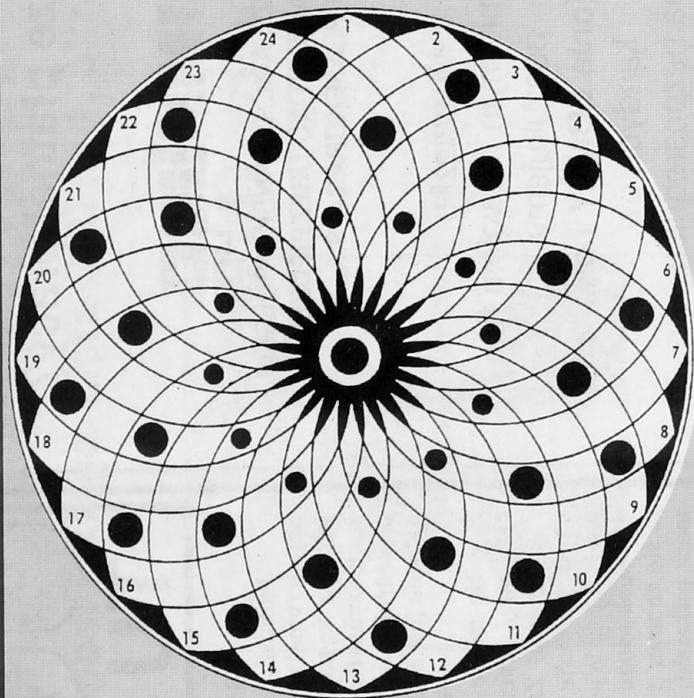
Skład: Studio Maciejewscy, ul. Mickiewicza 56, Białystok, tel./fax (0-85) 732-34-84, e-mail: mmaciek@polbox.com

Druk: SPPP „Pogon” Białystok, ul. Mickiewicza 56, tel. (0-85) 732-91-74.

Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń „KONTAKTÓW”, 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7, tel. 16-42-43; fax 16-57-11.

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.



NAGRODY:ekspres do kawy
4 suszarki do włosów**ROZETA**

PRAWOSKRĘTNIE: 1) czwarty przypadek deklinacji, 3) przynosi świąteczne prezenty, 5) obrońca, mecenas, 7) zabójca, 9) linowa w górach lub do zabawy w domu, 11) stoi na czele oddziału wojskowego, 13) „Mig”, „Mirage”, 15) najmniejszy ptak, 17) czekan, 19) rośnie nad brzegiem jezior i rzek, 21) zimnica, 23) wylatuje z łuku.

LEWOSKRĘTNIE: 2) część ułamka, 4) bor, 6) antonim choroby, 8) słynny produkt z Tuły, 10) wyborny, wystaly trunek, 12) usuwanie błędów z tekstu, 14) wiec, 16) stróż, 18) jedno z 7 wzgórz Rzymu, 20) potrawa mięsna, 22) brak porządku, 24) kram, ale nie kłopot. (HCL)

Rozwiązania prosimy nadsyłać w ciągu dziesięciu dni od daty ukazania się tygodnika pod adresem redakcji: „Kontakty”, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża.

Sponsorem nagród jest:

Domax
salon RTV-AGD

 Łomża, Al. Legionów 58 A
tel. 086 18 54 23

SAMOPOMOC S.A.
TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE
EKSPOZYTURA
w Łomży
 Al. Piłsudskiego 58
tel. (0-86) 18-60-05; 19-04-61;
fax 19-04-61

 Towarzystwo Ubezpieczeniowe
„SAMOPOMOC” S.A.
Ekspozytura w Łomży

z a t r u d n i:

**AGENTÓW
UBEZPIECZENIOWYCH**
**POSIADAJĄCYCH ZEZWOLENIE
PAŃSTWOWEGO NADZORU
UBEZPIECZEŃ**

Oferujemy korzystne warunki
wynagrodzeń prowizyjnych.

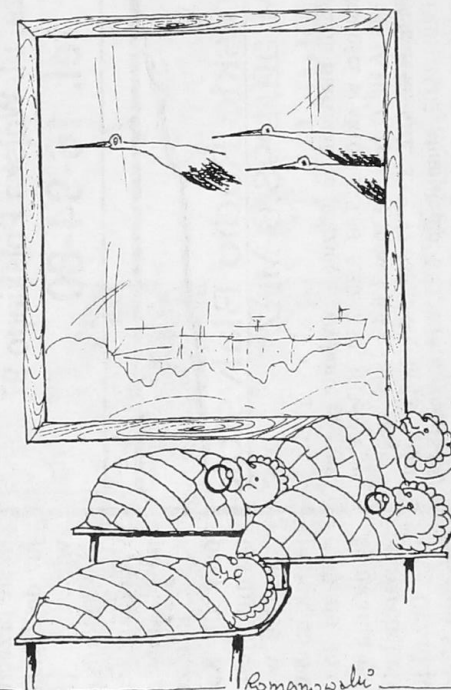
Dla osób nie posiadających
licencji PUNU - zainteresowanych
współpracą z naszym Towarzystwem -
prowadzimy szkolenie, umożliwiające
zdobycie uprawnień na wykonywanie
czynności agenta ubezpieczeniowego.

Zgłoszenia kandydatów na ww.
szkolenie przyjmujemy do dnia
15.10.1998r.

Zapraszamy!

Fak. 1140

BOCIANY ODLECIĄY

**JESIENNA GALERIA**

Zdzisława Romanowskiego

WŁAŚCIWIE, TO NIEWŁAŚCIWY STOSUNEK


**OKRĘG ŁOMŻYŃSKI POLSKIEGO
ZWIĄZKU WĘDKARSKIEGO
W ŁOMŻY**

oferuje


 hodowcom ryb: doskonały
materiał zarybieniowy karpia,
lina, karasia, szczupaka itp.

 amatorom wędkowania:
rewelacyjny, planszowy
kalendarz brań na rok 1999.

 Szczegółowe informacje: biuro ZO
ul. Senatorska 8 tel. 16-39-00.
